

ID 60435

WOJEWODZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
Pracownia Regionalna
Przedzłodka pocz. Nr 447
80-958 Gdańsk
tel. 31-48-71 14 237

magazyn

ISSN 1232-6984

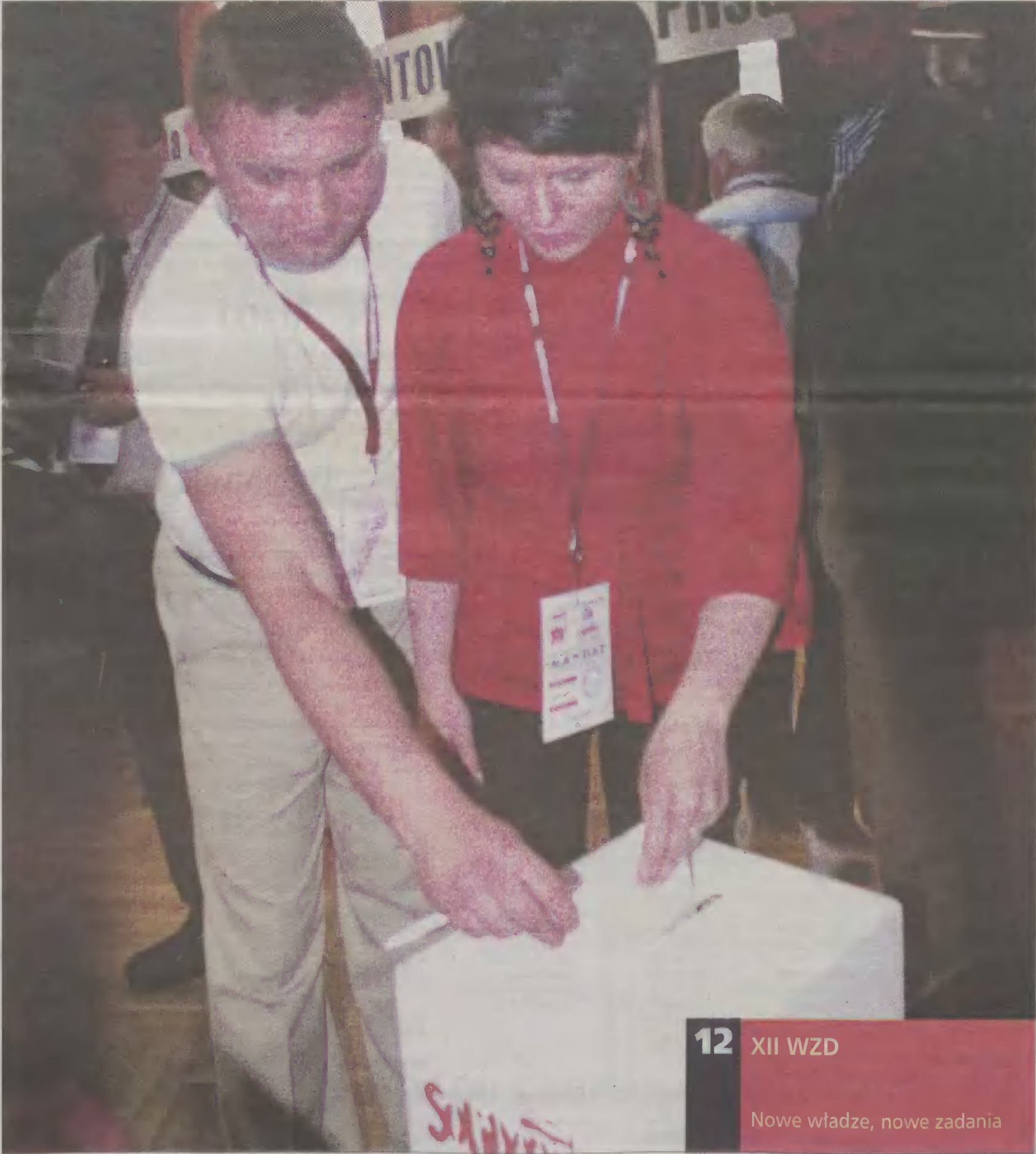
7/8

SOLIDARNOŚĆ

ZARZĄDU
REGIONU
GDAŃSKIEGO lipiec/sierpień 2010
(537/538)

Numer 1 wydano
23 sierpnia 1980
w Stoczni Gdańskiej

<p>7 POMOC POWODZIANOM</p> <p>Wakacje dla dzieci z Tarnobrzega</p>	<p>8 ZWIĄZEK</p> <p>Przewodniczący przywrócony do pracy</p>	<p>20 PRAWO</p> <p>Odprawa dla emeryta lub rencisty</p>
---	--	--



<p>12 XII WZD</p> <p>Nowe władze, nowe zadania</p>

© WOJCIECH MILEWSKI

U K

W KRAJU

NIE dla pracy dzieci

12 czerwca obchodzone Światowy Dzień Walki z Pracą Dzieci. Międzynarodowa Organizacja Pracy szacuje, że około 215 milionów dzieci na świecie jest wykorzystywanych do pracy. Nawet jeśli pracujące dzieci otrzymują minimalne wynagrodzenie, to praca, którą wykonują, jest nieodpowiednia dla osób poniżej 18 roku życia.

Dzień Sprawiedliwości

15 czerwca w Warszawie, w ramach Międzynarodowego Dnia Sprawiedliwości, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” rozdawali ulotki przed siedzibą Banku HSBC. Tradycyjnie tego dnia co roku pracownicy ochrony i firm sprzątających zwracają uwagę na swoją sytuację.

Dziękujemy za beatyfikację



13 czerwca w Białymstoku odbyły się dziękczynne uroczystości związane z beatyfikacją ks. Jerzego Popiełuszki. W kościele Zmartwychwstania Pańskiego zgromadziło się kilka tysięcy wiernych, aby podziękować za beatyfikację ks. Jerzego, kapelana „Solidarności”. Przed mszą do kościoła wniesiono relikwie błogosławionego. „Książka Jerzy uosabiał to, czym była i jest „Solidarność”.

W Kauflandzie będzie lepiej



17 czerwca we Wrocławiu odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ „Solidarność” i Kaufland Polska Markety sp. z o.o., na którym omówiono postulaty zgłoszone przez pracowników. Pracodawca poinformował o zasadach tworzenia i funkcjonowania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz zgodził się na udział przedstawiciela Związku w pracach komisji socjalnej. Przedstawiciele Kauflanda poinformowali zakładową organizację związkową, że pracownicy sprzedaży otrzymają dwie zaplanowane podwyżki – w lipcu br. i styczniu 2011 roku.

Kongres MKZZ

II Światowy Kongres Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych pracovali w dniach 21–25 czerwca. Związkowcy obradowali m.in. nad projektem głównej

uchwały dotyczącej programu „Teraz ludzie – od kryzysu do globalnej sprawiedliwości”. Zawiera on sześć priorytetów strategii MKZZ na rzecz globalnej sprawiedliwości:

- Godna praca dla wszystkich
- Sprawiedliwość rynku pracy i równość
- Regulacje finansów
- Trwała przyszłość niskowęglowa
- Nowy model rozwoju
- Zarządzanie globalizacją.

Delegaci mówili także o konieczności podejmowania działań i wprowadzania środków adresujących kwestie nieformalnej ekonomii, niestabilnych warunków pracy, zatrudnienia kobiet, młodzieży i pracowników migrujących, głodu, ubóstwa, istniejących i pogłębiających się nierówności społecznych na świecie.

po spełnieniu wszystkich wymogów przewidzianych prawem. (wywiad z wiceprzewodniczącą KM „S” w Enerdze na str. 5)

Krzyż na Westerplatte



Wystawę „Dzieje krzyża na mogiłach żołnierzy na Westerplatte w latach 1946–2009”, przygotowaną przez Stowarzyszenie „Godność”, można oglądać na I piętrze w siedzibie Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Zebrane na wystawie zdjęcia i dokumenty pokazują historię krzyża, który stał do 1962 roku na mogiłach żołnierskich na Westerplatte. W tymże roku na jego miejsce ustawiono czołg. Krzyż dzięki zdecydowanej postawie NSZZ „Solidarność” Portu Gdańskiego przywrócono na pierwotne miejsce w 1981 roku. Na wystawie prezentowany jest też projekt zagospodarowania okolic mogił żołnierskich. Ekspozycja będzie dostępna do połowy sierpnia.

Nowe Prezydium ZRG



Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” kadencji 2010–2014 na inauguracyjnym posiedzeniu 24 czerwca dokonał wyboru dziewięcioosobowego prezydium, jego skład przedstawiamy na str. 15. Roman Kuzimski poinformował też związkowców o fakcie skierowania do ponownego rozpatrzenia sprawy Aleksandra Kozickiego, wiceprzewodniczącego „S” Stoczni Gdynia, Ryszarda Szredera, ówczesnego kierowcy Komisji Krajowej „S”, oraz Czesława Wilczyńskiego, członka „S” ze Stoczni Gdynia. Sprawa dotyczy manifestacji w obronie przemysłu stoczniowego w Warszawie z 2002 roku. Wówczas zatrzymano związkowców za przewożenie samochodem legalnie zakupionych, atestowanych petard. W związku z chorobą przewodniczącego składu sędziowskiego sprawa, trwająca już osiem lat, rozpocznie się od nowa.

W REGIONIE

Szkolenie komisji rewizyjnych

Kolejne z cyklu szkoleń zakładowych komisji rewizyjnych przeprowadził 10 czerwca Dział Szkoleń Regionu Gdańskiego NSZZ „S”.

Finał dwóch konkursów

Zakończył się ogólnopolski konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Polska moja Ojczyzna – 30 rocznica powstania NSZZ „Solidarność”, owoc nadziei, wiary i tęsknoty pokoleń Polaków ku niepodległości”. Ogłoszono również laureatów konkursu historyczno-literackiego dla młodzieży „Od Jałty do Gdańska”. Wśród nagrodzonych w konkursach znaleźli się przedstawiciele szkół z naszego Regionu, w tym z Goręczyna, Tczewa, Kościerzyny i Gdańska. Więcej na stronie www.solidarnosc.org.pl/oswiata.

Radmor świętuje



Trzydziestolecie działalności świętowała 18 czerwca Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w gdyńskim Radmorze. Na mszę św. w kościele św. Józefa, odprawioną z tej okazji, przybyły poczty sztandarowe z zaprzyjaźnionych organizacji „Solidarności” z całego kraju. Po mszy uczestnicy uroczystości udali się do Ostrzyc, gdzie odbyła się mniej oficjalna część uroczystości. Serwowano m.in. dzika oraz strusia, zabawa trwała do późnych godzin wieczornych.

Strajk w Enerdze

Ośmiogodzinny strajk przeprowadziła 21 czerwca cała Grupa Energa w proteście przeciwko brakowi dialogu w firmie i lekceważeniu pracowników przez zarząd. Możliwość strajku została zapowiedziana już 14 maja, w czasie ogólnopolskiej manifestacji pracowników Energi w Gdańsku, w razie niespełnienia ich postulatów wrocławnych wówczas zarządowi. Uchwałę o strajku podjął Komitet Protestacyjny

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia Leszkowi Błękiemu z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni

Koledze Wojciechowi Wachowiakowi szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Biura ZRG

Naszej Koleżance Danucie Masternak najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki i koledzy z Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Biura ZRG

Naszej Koleżance Krystynie Chojnowskiej serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Biura ZRG

magazyn **Solidarność**

Wydawca:
Region Gdański
NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół:
Małgorzata Kuźma
(red. naczelna)
tel. 501-121-096,

Ryszard Kuźma
(skład, red. techniczny)
Jarosław
Wierchołowski
Olga Zielińska

Współpracują:
Barbara Ellwart
Maria Giedz
Paweł Glanert

Wojciech Milewski
Aleksander Miśkiewicz
Łukasz Sulej
Maria Swajkiewicz
Renata Tkaczyk
Dorota Trela-Godzwon
Janina Wieczerska

Nadzór merytoryczny:
Wojciech Książek

Kolportaż:
Roman Stegärt
tel. 58 301-71-21

Zamawianie:
58 301-71-21

Nakład: 10 200 egz.

Adres redakcji:
ul. Wały Piastowskie 24,
80-855 Gdańsk,
tel.: 58 308-42-72,
58 301-71-21
fax: 58 308-44-18

Druk:
Zakłady Graficzne
im. J. Czyżewskiego
Tczew, ul. Kwiatowa 11

Redakcja zastrzega
sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych i publikowanych tekstów.

Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

Oddano do druku
2.07.2010 r.

http://www.solidarnosc.gda.pl
e-mail: magazyn.solidarnosc@solidarnosc.gda.pl
Okładka: XII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego. © Wojciech Milewski

Zamiast spisu treści

W połowie czerwca delegaci z Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wybrali władze na kadencję 2010–2014 (*Nowe władze, nowe zadania*, str. 12). Już wiadomo, że nie będzie to łatwy okres dla związków zawodowych, ale kiedy był? Obecny rząd zapowiada zmiany w ustawodawstwie dotyczącym praw związkowych i pracowniczych i tylko stanowcze przeciwstawienie się tym próbom może przynieść efekty. Delegaci przyjęli uchwałę programową, która wyznacza plan działania w nowej kadencji (str. 14).

Pomimo że czerwiec kojarzy się raczej z odpoczynkiem i relaksem, nie był to spokojny miesiąc dla związkowców.

Między innymi w proteście przeciwko łamaniu praw pracowniczych strajkowali pracownicy Energi SA (*Dialog jest fikcją*, str. 5). Związkowcy z oświatowej „Solidarność” zorganizowali pikietę przed Pomorskim Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku, w trakcie której przekazali na ręce wojewody petycję z 21 postulatami dotyczą-

mi niezbędnych zmian w polskim szkolnictwie (*Jeszcze raz 21 postulatów*, str. 6).

Związkowcy z „Solidarność” protestowali również w Człuchowie, gdzie aż w dwóch zakładach dochodzi do szykan wobec pracowników i działaczy związkowych.

Dla pewnej równowagi trzeba jednak powiedzieć, że konsekwentne upominanie się o prawa pracownicze i związkowe przynosi pozytywne efekty. W „Magazynie” piszemy o dwóch wyrokach sądowych, co ważne już prawomocnych, które przyznają rację niesłusznym zwolnionym związkowcom (*Andrzej Klimkowski wygrał, Przewodniczący przywrócony do pracy*, str. 8).

A wracając do wakacji, Zarząd Regionu Gdańskiego wraz z kilkoma organizacjami związkowymi zorganizował dwutygodniowy pobyt w ośrodku wypoczynkowym na Kaszubach dla czterdziestorga dzieci z terenów popowodziowych (*Wakacje dla dzieci z Tarnobrzega*, str. 7).

Małgorzata Kuźma

PYTANIE MIESIĄCA

Czego oczekuje Pani/Pan od Związku w nowej kadencji?



KRZYSZTOF ŻMUDA
przewodniczący KM NSZZ „S”
Stoczni Północnej

– Oczekuję przede wszystkim większej skuteczności w egzekwowaniu naszych związkowych praw przez rząd. Chciałbym, aby przywrócony został dialog społeczny na szczeblu Komisji Trójstronnej. Byłem ostatnio na kilku spotkaniach w Parlamencie Europejskim. Miałem więc możliwość zaobserwowania, jak tam wygląda dialog społeczny. Zupełnie inaczej niż w Polsce, bo tam liczą się ze związkami. Dlatego my, związkowcy, musimy być bardziej skuteczni. I doprowadzić do tego, by ustalenia z rządem były respektowane.



TADEUSZ SZYMAŃSKI
przewodniczący KZ NSZZ „S”
w Politechnice Gdańskiej

– Oczekuję przemysłanych i skutecznych działań przeciwko zmianom antyzwiązkowym i antypracowniczym w ustawodawstwie polskim, które chce przeformować rząd premiera Tuska, a więc chodzi m.in. o ustawę o emeryturach i związkach zawodowych. Jeśli chodzi o zmiany wewnętrzne, oczekiwałbym działań, które by dostosowały regionalną strukturę „Solidarność” do podziału administracyjnego kraju. Spoglądając zaś na „moje podwórko”, chciałbym większego wsparcia ze strony środowisk naukowych. Powinniśmy razem walczyć o zwiększenie nakładów na szkolnictwo wyższe. Jestem także zaniepokojony nową rządową ustawą o szkolnictwie wyższym. I należałoby mówić głośno o przyszłych konsekwencjach.



EDWARD FORTUNA
przewodniczący MKK NSZZ „S”
w Porcie Gdańskim

– Generalnie problemów jest dużo. A rząd premiera Tuska stale nowych przysparza. Zależałoby mi na skupieniu się na rozwoju Związku, a więc docieraniu do nowo powstałych firm lub tam, gdzie nie ma jeszcze „Solidarność”. Oczekuję też większej skuteczności w działaniach naszego Związku. I tak na przykład byliśmy na manifestacji w Człuchowie w obronie wyrzuconych z pracy działaczy związkowych, a także tych, którzy są szykanowani za to, że należą do „Solidarność”. Dzieje się tak, bo jest duże przyzwolenie sądów na łamanie praw pracowniczych, na nierespektowanie ustawy o związkach zawodowych. Więc my musimy stać się skuteczni.



ROMAN GAŁĘZEWSKI
przewodniczący KM NSZZ „S”
Stoczni Gdańskiej

– Myślę, że wyzwania Związku wciąż są takie same, jak w poprzednich kadencjach. Dla mnie najważniejsze jest, by pokazać ludziom, że sami nic nie znaczą. Czasami może się coś udać działając w pojedynkę przeciwko pracodawcy, ale generalnie i na dłuższą metę to nie wychodzi. Tak jak ubezpieczamy np. mieszkanie przed złodziejami, tak przynależność związkowa jest swoistym ubezpieczeniem. Póki ludzie tego nie rozumieją, będzie tak jak jest. A powinni zrozumieć, że mamy tylko siebie i w tym jest siła. Po drugiej stronie jest rząd, świat polityki i biznesu, który ma pieniądze. Dlatego musimy iść razem. W latach 80. paradoksalnie było łatwiej, bo ludzie widzieli, kto kłamie. Dziś ludzie nie widzą, że jest podobnie. Bo w przekazie medialnym nie widać wprost opłacanych reklam i różnych form sponsoringu. Nie widać więc na pierwszy rzut oka, komu zależy na takim, a nie innym przedstawianiu faktów.

oprac. (oz)

Rząd daje 7 złotych więcej

Minister pracy i polityki społecznej przedstawiła Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych propozycję minimalnego wynagrodzenia za pracę od dnia 1 stycznia 2011 r. w wysokości 1386 zł. – W roku 2009 relacja minimalnego wynagrodzenia do przeciętnego wynagrodzenia wynosiła 41,1 proc., a w roku 2010 szacuje się, że relacja ta wyniesie 41,9

proc. Natomiast obecna rządowa propozycja płacy minimalnej (1386 zł) oznacza 40,7 proc. prognozowanego przez Ministerstwo Finansów przeciętnego wynagrodzenia w 2011 r. (3403 zł) – powiedział Zbigniew Kruszyński, przedstawiciel NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z ustawą o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, wysokość płacy minimalnej w 2011 roku nie może

być niższa niż 1378,7 zł. Oznacza to, że rząd proponuje tylko o około 7 złotych więcej.

NSZZ „Solidarność” w przyjętym stanowisku Komisji Krajowej z dnia 26 maja 2010 r. proponował wysokość minimalnego wynagrodzenia na poziomie 1500 zł. Taką samą wysokość proponowały także pozostałe związki (OPZZ i Forum) w Trójstronnej Komisji. □

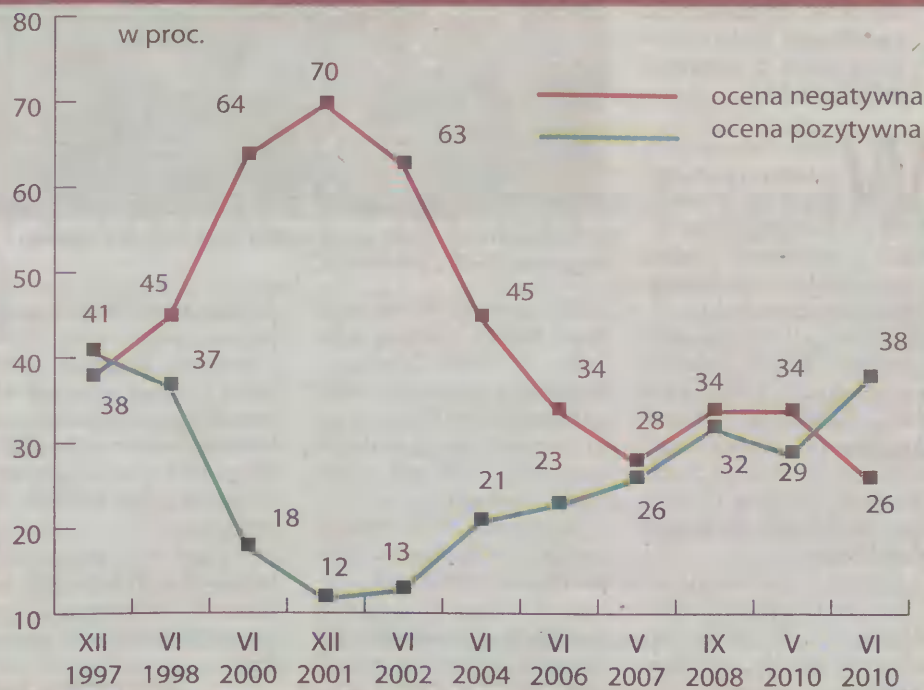
Rośnie zaufanie do „Solidarność”

Według badań CBOS w czerwcu br. 38 proc. Polaków pozytywnie ocenia działalność NSZZ „Solidarność”. Jest to wzrost pozytywnych ocen od poprzedniego, majowego badania aż o 9 proc. Negatywnie oceniło „S” 26 proc. badanych.

Ostatni raz taki wynik Związek miał blisko 13 lat temu. Systematyczny wzrost zaufania następuje od grudnia 2001 roku, gdy poparcie spadło do poziomu 12 proc., a oceny negatywne przekroczyły 70 proc. Wynik netto +12, a więc

różnica między ocenami pozytywnymi i negatywnymi, sytuuje „Solidarność” zdecydowanie wyżej niż Sejm (-23 proc.), Senat (-10) czy rząd. W tym samym badaniu OPZZ dobrze oceniło 26 proc. badanych, a źle – 25 proc. □

OCENA DZIAŁALNOŚCI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W LATACH 1997 – 2010 (CBOS)



Komorowski mówi nieprawdę o podwyżkach dla nauczycieli

Sekcja Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wydała oświadczenie w sprawie nieprawdziwych informacji na temat podwyżek dla nauczycieli, jakie podał w trakcie debaty telewizyjnej 27 czerwca br. Bronisław Komorowski.

Gdańsk, 28.06.2010 r.

OŚWIADCZENIE

W związku z wypowiedzią kandydata na Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego podczas debaty telewizyjnej 27 czerwca br. na temat rzekomej 30 proc. podwyżki płac dla nauczycieli zrealizowanej przez Rząd Donalda Tuska oświadczamy, że marszałek Bronisław Komorowski podał nieprawdziwe informacje.

W roku 2008 waloryzacja płac nauczycieli wyniosła 10 proc. przy inflacji 4,2 proc.

W 2009 r. w skali całego roku 6,7 proc. (5 proc. od stycznia i 5 proc. od września 2009 r.) przy inflacji 3,5 proc.

W 2010 r. podwyżka dopiero będzie od września br. w wysokości 7 proc. (średniorocznie 2,3 proc. – szacowana inflacja 2,5 proc.).

W planach rządowych na 2011 r. w dokumencie „Plan Rozwoju i Konsolidacji Finansów 2010-2011” jest mowa o ponownej 7 proc. waloryzacji płac od września 2011 r. (czyli ponownie 2,3 proc. średniorocznie przy planowanej inflacji również 2,3 proc.).

A zatem do dziś Rząd PO-PSL zrealizował 16,7 proc. waloryzację płac nauczycieli przy inflacji 7,7 proc. w latach 2008-2009 r., czyli realny wzrost o 9 proc.

W ciągu czterech lat 2008-2011 realny wzrost płac wyniesie 8,8 proc. (21,3 proc. waloryzacja minus 12,5 proc. inflacja).

Zwracamy się do marszałka Bronisława Komorowskiego o niewprowadzanie opinii publicznej w błąd.

Przewodniczący SKOiw NSZZ „S”
Ryszard Proksa

Zaprzestać agresywnej walki politycznej

25-26 czerwca obradował w Gdańsku VIII Kongres Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”. W trakcie jego trwania wybrano nowego przewodniczącego, którym został Ryszard Proksa. Kongres również wybrał 15-osobową Radę Sekretariatu i Komisję Rewizyjną. Delegaci przyjęli uchwały, stanowiska i apele skierowane m.in. do Komisji Krajowej NSZZ „S” i rządu RP, a także apel do przewodniczącego PO Donalda Tuska o zaprzestanie przez niektórych prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej agresji w mediach.

Apel VIII Kongresu Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” z dnia 26 czerwca 2010 roku

Delegaci na VIII Kongres Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”, w poczuciu odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia Polaków, apelują do przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska o zaprzestanie prowadzenia agresywnej walki politycznej.

Stosowanie przez prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej niedopuszczalnych metod zwalczania przeciwników politycznych wyrażających się niestosownym słownictwem, insynuacjami czy poniżaniem oponentów jest szkodliwe zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym.

Ostrzegamy, że upowszechnianie negatywnych wzorców zachowań jest antywychowawcze, a skutki takich praktyk Polacy będą odczuwali przez dziesięciolecia.

Beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki

6 czerwca w Warszawie odbyły się uroczystości beatyfikacyjne ks. Jerzego Popiełuszki. Na uroczystą mszę beatyfikacyjną, która odbyła się na placu Piłsudskiego, przybyły tysiące wiernych, w tym ok. 20 tys. członków NSZZ „Solidarność”. Pojawiło się również mnóstwo sztandarów „Solidarności” z całego kraju, w tym z Regionu Gdańskiego.



FOT. WOJCIECH OBREMSKI

Na warszawskie uroczystości beatyfikacyjne przybyły tysiące wiernych, w tym ok. 20 tys. członków NSZZ „Solidarność”.

Przez mszę w procesji wierni przeszli do Świątyni Opatrzności Bożej, gdzie w Panteonie Wielkich Polaków złożono relikwie księdza Jerzego. Metropolita warszawski podkreślił, że liczba osób, które wytrwały w kilkugodzinnej procesji, świadczy o ich wierze. „Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko chwycił nas za serca” – mówił abp Kazimierz Nycz.

– Ks. Jerzy był uosobieniem tego, czym był Sierpień, czym była i jest „Solidarność”. Beatyfikacja kapelana „Solidarności” w przededniu 30 rocznicy

Sierpnia '80 jest wielkim darem, dla Polski, dla Kościoła i dla „Solidarności”. Przede wszystkim dlatego, że daje szansę przypomnienia zwłaszcza młodemu pokoleniu, czym była i jest „Solidarność” – mówił Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Prymas-senior kard. Józef Glemp przypomniał, że ks. Jerzy bronił Kościoła „przed ówczesnymi naciskami prze-

ciwko wolności”. W Panteonie Wielkich Polaków pochowani są m.in.: ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, pierwszy po 1989 r. minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski oraz ks. Jan Twardowski.

W przyszłości relikwie ks. Jerzego będą umieszczone w jednej z czterech kaplic górnego kościoła – w kaplicy męczenników.

(red.)

MANIFESTACJA W CZŁUCHOWIE

Solidarnie o prawa pracownicze

Zarząd Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” zorganizował 30 czerwca br. w Człuchowie pikietę w proteście przeciwko łamaniu praw związkowych. W zakładzie Promet sp. z o.o. zwolniono z pracy działaczy Komisji Zakładowej „Solidarności” oraz jej członków. Za działalność związkową szykanowani są także pracownicy w Radpolu SA.



W akcji protestacyjnej wzięli udział związkowcy z siedmiu regionów NSZZ „Solidarność”.

W akcji protestacyjnej wzięli udział także związkowcy z innych regionów NSZZ „Solidarność”: Gdańskiego, Pomorza Zachodnie, Koszalińskiego Pobrzeże, Elbląskiego i Warmińsko-Mazurskiego. Region Gdański reprezentowali członkowie NSZZ „Solidarność” z Gdańskiej Stoczni „Remontowa” im. Józefa Piłsudskiego, Stoczni Gdańsk i Stoczni Gdynia, Portu Gdańskiego oraz Federal Mogul Bimet.

Protest rozpoczął się od pikiety pod siedzibą Urzędu Miejskiego. Burmistrzowi wręczono petycję, w której związkowcy protestują prze-

ciwko łamaniu prawa przez firmy Promet i Radpol, działające na terenie Człuchowa. Burmistrz podkreślił wolę zażegnania konfliktów i zaproponował swoją mediację pomiędzy zarządami spółek a pracownikami.

Szczególnie trudna sytuacja panuje w spółce, gdzie zwolniono wszystkich założycieli organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”. Do Związku zapisało się tam 60 osób, jednak w obecnej sytu-

acji boją się ujawniania swojej przynależności z obawy przed szykanami. Łamanie prawa pracy i ustawy o związkach zawodowych potwierdziła tam kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, w tej sprawie skierowany został także wniosek do prokuratury.

Związkowcy pikietowali także pod siedzibami firm, łamiących prawa pracownicze, i wręczyli petycje ich zarządom.

Tekst i zdjęcie (jw)

ENERGA SA

Dialog jest fikcją

Rozmowa z **BOGUMIŁĄ NIEMCOW**,
wiceprzewodniczącą Komisji
Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”
Energia-Operator SA

– Energa przeprowadziła 21 czerwca br. ośmiogodzinny strajk. Jakie były jego przyczyny?

– Strajk był skutkiem sporu zbiorowego, trwającego prawie rok, od 22 lipca 2009 roku.

Władze Grupy Energa nie przestrzegają zapisów umowy społecznej, którą nagłaśniając w mediach jako niezwykle korzystną dla pracowników jednak nagminnie łamią. Łamanie praw pracowniczych spotkało się z oburzeniem załogi i jej determinacją w walce o swoje



miejsca pracy, wynoszeniem pracy do nowo tworzonych spółek czy do ciągle rozbudowywanych central. Prowadzi to do tego, że długoletniego doświadczonego pracownika dzisiaj ma zastąpić młody, często niedoświadczony pracownik, bez wymaganej wiedzy na danym stanowisku.

– **Czy istnieje takie zagrożenie?**

– Według oficjalnych wypowiedzi władz tylko ¼ pracowników ma pozostać na dotychczasowych miejscach pracy, reszta ma trafić do istniejących już lub nowo tworzonych spółek.

– **Skoro będzie praca, to czego się obawiacie?**

– Krótko mówiąc niepewnej rzeczywistości! Oczywiście, zarządy deklarują, iż będzie praca, będą zlecenia, jednak dotychczasowe doświadczenie w istniejących spółkach pokazuje zupełnie coś innego. Władze Grupy Energa deklarują nie tylko załodze, ale i całemu społeczeństwu poprzez media, że praca będzie dla każdego pracownika, a nawet w zwią-



14 maja br. kilka tysięcy związkowców z Energi z różnych regionów kraju manifestowało w Gdańsku.

ku z planowanymi inwestycjami trzeba będzie zwiększyć zatrudnienie. Dlaczego w takim razie chcą „odchudzać” załogę, mówiąc o programie dobrowolnych odejść? Dlaczego rozrastają się centrale, w których wynagrodzenie jest kilkakrotnie większe niż w pozostałych pracodawców?

– **Problem rzekomo wysokich zarobków w Enerdze jest bardzo nagłaśniany przez media.**

– Oczywiście do mediów trafia tylko to, co chcą sprzedać władze Energi. Średnie wynagrodzenie jest wypadkową wysokich pensji pewnej liczby stanowisk. Istnieją zaś ogromne dysproporcje w wysokościach płac. Większość szeregowych pracowników nie zarabia wcale krociowych kwot. O dziwo, te duże pieniądze zarabia się w centralach, często przez osoby, które najczęściej pracują w naszej firmie od niedawna. Władze podając do

mediów informację o średnim wynagrodzeniu „zapomniały” poinformować społeczeństwo o swoim wysokim wynagrodzeniu, jak również o tym, iż średnie wynagrodzenie w centralach, dzisiaj zatrudniających po około 260 osób, to około 10 tys. zł. Taka informacja nigdy nie ukazała się w żadnych mediach, a szkoda.

– **Jednym z postulatów w sporze są podwyżki**

– Tak, ale jak wcześniej wspomniałam najważniejsze jest przestrzeganie przez zarządy Energi prawa pracy, którym jest umowa społeczna oraz zakładowe układy zbiorowe pracy. Nie wyobrażam sobie, aby rząd nie przestrzegał konstytucji, a takim aktem dla nas w naszej małej ojczyźnie jest prawo pracy! Wracając do podwyżek, od dwóch lat nie było żadnych ruchów płacowych określonych prawem pracy. Podobnie sytuacja ma się w tym roku. Obecnie „z dnia na dzień” pod presją strajku udzielane są pod-

wyżki, jednak komu, dla czego i na jakich zasadach tego nikt nie wie. Zarządy prowadzą dystrybucję funduszu płac w większości pracodawców bez poszanowania zapisów zawartych w umowie społecznej oraz zakładowych układach pracy. Prowadzi to do poczucia niesprawiedliwości i pewnej patologii.

– **Związki zawodowe podkreślają brak dialogu z pracodawcą.**

– Trudno nazwać dialogiem politykę, którą prowadzą władze Grupy Energa wobec organizacji związkowych poprzez publikację nieprawdziwych informacji. Trudno nazwać dialogiem, jeśli zastrasza się załogę, poprzez wysyłanie odpowiednich listów na adresy domowe. Dzisiaj po strajku wzywani są dyrektorzy oddziałów, kierownicy wydziałów na „dywanik”. Czy tak ma wyglądać normalność?

Rozmawiał

Jarosław Wierchołowski

Podpisz i pomóż kasjerkom

Trwa kampania internetowa – **UśmiechniętaKasjerka.pl**, której celem jest poprawa warunków pracy osób zatrudnionych w super- i hipermarketach.

Organizatorem akcji jest NSZZ „Solidarność”. W ramach kampanii, na internetowej stronie www.usmiechnietakasjerka.pl są zbierane podpisy pod petycją skierowaną do zarządów sieci handlowych – już zebrano

ponad 4 tys. podpisów. Apel odnosi się do poprawy warunków pracy w super- i hipermarketach. Kampania jest też prowadzona w portalach społecznościowych – m.in. na Facebook (www.facebook.com/pracawmarkecie), gdzie realizowane są działania edukacyjne na temat warunków pracy w sklepach wielkopowierzchniowych.

Skalę problemów w sklepach wielkopowierzchniowych potwierdzają wyniki badań

przeprowadzonych wśród pracowników sklepów przez NSZZ „Solidarność” w marcu 2010 r. Aż 68 proc. z nich jest zdania, że sieci nie starają się poprawiać warunków pracy, a ok. 65 proc. deklaruje, że w relacjach pracownik-sieć panuje brak zaufania i obustronnego dialogu. Jednocześnie w branży panuje duży pesymizm – tylko co dziesiąty pracownik super- lub hipermarketu uważa, że w jego miejscu pracy warunki są lepsze niż w innych.



Więcej na www.solidarnosc.org.pl. Jeśli chciałbyś porozmawiać o warunkach pracy w marketach lub po prostu pracujesz w jednej z sieci i chciałbyś się

z nami skontaktować, zadzwoń (tel. 58 308-42-22) lub napisz: e-mail: drz@solidarnosc.org.pl

NOWA SZEFOWA W SŁUŻBIE ZDROWIA

Nie będzie łatwo

EWA SZACHTA została nową przewodniczącą Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „S”. Jej kandydaturę poparło 49 osób. W głosowaniu, które odbyło się 9 czerwca w sali Akwen, oddano 54 głosy.



Ewa Szachta, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”

Jestem teraz w lepszej sytuacji niż przed chwilą, prezentując się przed wyborami. Ale łatwo ze mną nie będzie, każdemu będę przydzielała zadania – żartowała zaraz po ogłoszeniu wyników nowa przewodnicząca. – Dziękuję za okazane mi zaufanie i obiecuję, że postaram się swoją postawą przekonać do siebie również te osoby, które podeszły do mnie trochę sceptycznie.

Jeszcze przed głosowaniem podczas prezentacji koleżanki i koledzy zadawali Ewie Szachcie szczegółowe pytania, między innymi dotyczące jej stosunku do prywatyzacji placówek służby zdrowia. Powiedziała, że trudno jest wypowiadać się ogólnie, bo każdy przypadek jest inny i należy rozważyć wszystkie „za” i „przeciw”, jednak uważa, iż każdy Polak powinien mieć zapewniony dostęp do bezpłatnego leczenia. Tak więc podchodzi raczej sceptycznie do pomysłu prywatyzacji.



Głosowanie.

Nowa przewodnicząca należy do „Solidarności” od 1999 r. Pracuje w Szpitalu Powiatowym w Tczewie. W tej kadencji pełni tam funkcję wiceprzewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ „S” przy Tczewskim Centrum Zdrowia. W poprzedniej kadencji była natomiast członkiem Rady Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „S”, działała również w Zespole Roboczym ds. Lecznictwa Zamkniętego, uczestnicząc w rozmowach z Departamentem Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, a także w spotkaniach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Ewa Szachta ma wyższe wykształcenie, ukończyła Akademię Medyczną im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Wydział Nauk o Zdrowiu, kierunek pielęgniarstwo.

Kandydaturę Ewy Szachty rekomendował ustępujący przewodniczący Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „S” **Mirosław Madej**, który został członkiem nowej 12-osobowej Rady Sekcji. – Ewa jest profesjonalistką, a na dodatek wspaniałym, życzliwym człowiekiem. To nowa dla niej rola, ale nie będzie sama. Będziemy ją wspierali i starali się jej pomóc. Myślę, że będzie bardzo dobrą przewodniczącą.

Wcześniej zebrani wysłuchali sprawozdania z minionej kadencji przedstawionego przez **Mirosława Madeja**. Członkowie sekcji spotykali się na 33 posiedzeniach, przeprowadzono 14 konwentów przewodniczących. Regionalna Sekcja Służby Zdrowia NSZZ „S” brała udział w wielu manifestacjach. Ostatnio w kwietniu tego roku podczas Dnia Pracownika Służby Zdrowia członkowie sekcji protestowali razem z kolegami i koleżankami z „Solidarności” z całej Polski przed Sejmem w Warszawie w obronie do bezpłatnego leczenia Polaków oraz przeciwko zmianom proponowanym przez rząd premiera **Donalda Tuska**.

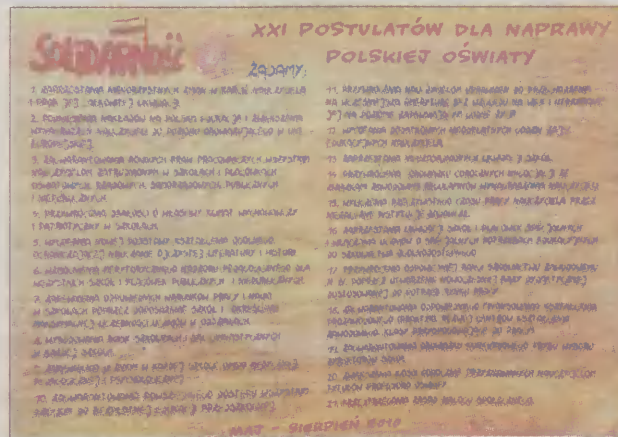
16 czerwca odbyło się pierwsze spotkanie Rady Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „S”. Nowa przewodnicząca wybrała swoich zastępców. Zostali nimi **Irena Jenda** oraz **Mirosław Madej**. (zola)

PROTEST OŚWIATY

Jeszcze raz 21 postulatów

Wobec braku dialogu Ministerstwa Edukacji Narodowej z pracownikami oświaty oraz wprowadzania złych rozwiązań edukacyjnych Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zorganizowała 15 czerwca pikietę przed Pomorskim Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku. Podobne manifestacje odbyły się tego dnia w całym kraju.

Związkowcy wręczyli wojewodzie petycję z 21 postulatami, dotyczącymi niezbędnych zmian w polskim szkolnictwie. Pracownicy szkół i placówek oświatowych domagają się m.in. rzeczywistego dialogu z MEN w sprawach oświatowych, odstąpienia od



21 postulatów oświaty.

obowiązkowych, niepłatnych godzin pracy nauczycieli i zagwarantowania równych praw pracowniczych wszystkim nauczycielom. Sprzeciwiają się też ostatnim propozycjom

niekorzystnych zmian w szkolnictwie specjalnym.

Manifestowali reprezentanci pracowników oświaty ze wszystkich oddziałów terenowych Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, wspierani przez związkowców z innych organizacji zakładowych „S” – m.in. Stocznia Gdynia i Gdańsk, Spółdzielnia Mleczarskiej Polmlek-Mačkowy, Portu Gdynia i Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

– To smutne, że w roku trzydziestolecia NSZZ „Solidarność” musimy powracać do formuły postulatów kierowanych do rządu, który z nami nie rozmawia – mówił w trakcie pikiety **Krzysztof Dośła**, przewodniczący Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. (jw)



Musimy powracać do formuły postulatów kierowanych do rządu, który z nami nie rozmawia.

21 postulatów NSZZ „Solidarność” dla naprawy polskiej oświaty

Żądamy:

1. Zaprzestania niekorzystnych zmian w Karcie nauczyciela i prób jej całkowitej likwidacji.
2. Podniesienia nakładów na polską edukację i zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli do poziomu obowiązującego w Unii Europejskiej.
3. Zagwarantowania równych praw pracowniczych wszystkim nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych: rządowych, samorządowych, publicznych, niepublicznych.
4. Przywrócenia dbałości o właściwy klimat wychowawczy i patriotyczny w szkołach.
5. Wycofania nowej podstawy kształcenia ogólnego, ograniczającej nauczanie ojczystej literatury i historii.
6. Wzmocnienia merytorycznego nadzoru pedagogicznego nad wszystkimi szkołami i placówkami publicznymi i niepublicznymi.
7. Zapewnienia odpowiednich warunków pracy i nauki w szkołach poprzez doposażenie szkół i określenie maksymalnej liczebności uczniów w oddziałach.
8. Wybudowania boisk szkolnych i sal gimnastycznych w każdej szkole.
9. Zapewnienia uczniom w każdej szkole opieki medycznej, pedagogicznej i psychologicznej.
10. Zagwarantowania powszechnego dostępu wszystkim dzieciom do bezpłatnej edukacji przedszkolnej.

11. Przywrócenia nauczycielom uprawnień do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę bez względu na wiek.
12. Wycofania dodatkowych, nieodpłatnych godzin zajęć edukacyjnych nauczyciela.
13. Zaprzestania nieuzasadnionych likwidacji szkół.
14. Przywrócenia obowiązku corocznych negocjacji ze związkami zawodowymi regulaminów wynagradzania nauczycieli.
15. Wyliczenia rzeczywistego czasu pracy nauczyciela przez niezależne instytucje badawcze.
16. Zaprzestania likwidacji szkół oraz placówek specjalnych i włączania uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych do szkolnictwa ogólnodostępnego.
17. Przywrócenia odpowiedniej rangi szkolnictwu zawodowemu m.in. poprzez utworzenie nowoczesnej bazy dydaktycznej dostosowanej do rynku pracy.
18. Zagwarantowania odpowiedniego finansowania kształcenia zawodowego: praktyki, rozwój centrów kształcenia zawodowego, klasy przysposabiające do pracy.
19. Zagwarantowania obowiązku konkursowego trybu wyboru dyrektorów szkół.
20. Zwiększenia ilości corocznie przyznawanych nauczycielom tytułów profesora oświaty.
21. Przestrzegania zasad dialogu społecznego.

POMOC POWODZIANOM

Wakacje dla dzieci z Tarnobrzega

Kiedy człowieka dotknie tragedia, dobrze, jeśli może liczyć na ludzką życzliwość i solidarność. Gdańska „Solidarność” pokazała, jak można skutecznie pomóc potrzebującym. Przekonały się o tym dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Tarnobrzegu, które po ciężkiej traumie związanej z powodzią przyjechały odpocząć do ośrodka wczasowego w Stężycy.

Przerazająca cisza, totalna ciemność, przecież nie było prądu i... odgłos płynącej wody – tak wspominają powódź dzieci, które przyjechały z Tarnobrzega. Dzieci mogły odpocząć na koloniach dzięki inicjatywie przewodniczącego **Krzysztofa Dośli** oraz Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. To oni zdecydowali, że najlepszą pomocą będzie zorganizowanie wypoczynku dla dzieci. Prezydium zwróciło się o pomoc do **Mirosława Piórka**, przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S” Gdańskiej Stoczni „Remontowa”, który zajął się znalezieniem odpowiedniego ośrodka.

Na ferie do Stężycy, które trwały od 7 do 18 czerwca, przyjechało 40 dzieci, uczęszczających do klas czwartych, piątych i szóstych, wraz z czterema nauczycielkami.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni za okazaną pomoc. Za to, że dzieci choć przez chwilę będą mogły zapomnieć o tragedii – mówiła **Małgorzata Chruściel**, nauczycielka języka polskiego i informatyki, kiedy zmęczona grupa po dwunastogodzinnej podróży autokarem w końcu dotarła na miejsce.

Już pierwszego dnia pobytu powodzian w ośrodku nauczycielki spotkały się z Krzysztofem Dośłą, **Romanem Kuzimskim**, jego zastępcą, oraz **Mirosławem Piórkiem**. Ich rozmowa miała na celu rozeznanie, jak wygląda sytuacja poszkodowanych oraz czego ewentualnie potrzebują dzieci. Wiele z nich przyjechało



Grupa dzieci z Tarnobrzega pod bramą Stoczni Gdańsk.

na wypoczynek przywoząc w torbie cały swój dobytek.

Woda zabrała dobytek życia

– Ciężko nam jest opowiadać o naszych przeżyciach. Niektóre dzieci i ich rodziny w ciągu jednej chwili straciły wszystko. W wielu domach nic nie udało się uratować, nawet dokumentów. Teraz trudno nawet myśleć, jak dalej żyć – opowiada **Krzysztyna Węgiel-Chojnacka**, nauczycielka przyrody i religii. Ona sama też została dotknięta tragedią. Jej dom został dwukrotnie zalany przez wodę.

Nauczycielka opowiada o dzieciach, które przez cztery dni wyglądały przez okna domów, z przerażeniem czekając na falę. A kiedy ta przyszła, trzeba było szybko uciekać.

– A potem ich rodzice znowu wracali do domów, żeby uratować cokolwiek. Przed wodą i złodziejami. I kiedy się trochę uspokoiło, zaczęli odrywać podłogi, skuwać tynki ze ścian, wynosić meble, ale fala przyszła jeszcze raz. I zniszczyła wszystko – dodaje **Krzysztyna Węgiel-Chojnacka**.

Według relacji nauczycielek wielu ludzi popadło w depresję i apatię. Trudno im radzić sobie w obecnej sytuacji. Są domy, w których dotąd nie ma nawet łóżek do spania. Przyznana pomoc rządowa w wysokości 6 tys. zł

jest zaledwie kroplą w morzu potrzeb. Na dodatek wielu powodzian dotąd nie otrzymało obiecanych pieniędzy.

Trochę radości i zapomnienia

– Zależało nam, by dzieci choć przez chwilę zapomnieli o tragedii. Dlatego staraliśmy się, by się nie nudziły i ciekawie, ale też mądrze spędziły czas. Dzieci jeździły na wycieczki, które z pewnością sprawiły im wiele radości, ale myślę, że była to też dla nich niezła lekcja historii – mówi **Krzysztof Dośła**.

Mali goście z Tarnobrzega wraz z nauczycielkami zwiedzili m.in. zamek w Malborku, Muzeum Hymnu Narodowego w Będzinie, Parowozownię w Kościerzynie, byli w Szymbarku, na wieży widokowej w Wieżycy, w Fokarium na Helu, a w Gdyni na ORP „Błyskawica” i w Oceanarium.

W Gdańsku byli natomiast dwa dni. Pierwszego – wycieczkowiec wysłuchali koncertu organowego w archikatedrze oliwskiej, zwiedzili park, potem Kuźnię Wodną w Oliwie, a następnie wyruszyli do zoo. Drugiego dnia dzieci razem z nauczycielkami przybyły do siedziby Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, potem obejrzały wystawę „Drogi do Wolności”, a w końcu zwiedziły Westerplatte i starówkę. Szczególnie ucieszyły się, kiedy zobaczyły morze. Było więc zbieranie muszelek i szukanie bursztynu, a nawet sprawdzanie, czy woda morska jest na pewno słona.

– Widać, że dzieci są zadowolone. Większość z nich nie była na Pomorzu i prawdopodobnie nigdy by tu nie przyjechała. Wiele dzieci jest z niezamownych rodzin, których nie stać na fundowanie wycieczek – opowiada nauczycielka **Ewa Krupka**. – I myślę, że oprócz miłych wrażeń zostanie też coś w głowach.

Bo to były naprawdę świetne lekcje historii.

Przez cały czas pobytu gośćmi z Tarnobrzega opiekował się **Roman Kuzimski**, który razem z grupą jeździł na wycieczki. Pieczę nad powodzianami sprawował też **Mirosław Piórek**. To on zajął się między innymi zakupem potrzebnych rzeczy. Już pierwszego dnia dzieci dostały pieniądze na drobne wydatki, potem kupione zostały najpotrzebniejsze rzeczy.



Wycieczka do oliwskiego zoo.

W „Solidarności” solidarnie

Pobyt dzieci w ośrodku oraz wycieczki sfinansował Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „S”. Znalazły się też firmy i instytucje, które udostępniły darmowe bilety. Wymienić tu należy Fokarium Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego na Helu, zamek krzyżacki w Malborku, Kuźnię Wodną w Oliwie oraz Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku, które dodatkowo zorganizowało dzieciom posiłek. Z darmowych burgerów cieszyli się też mali powodzianie w McDonalddie w Malborku. Nieodpłatnie pracował też przewodnik w malborskim zamku.

Kiedy dzieci wracały do domu w autokarze było zdecydowanie

mniej miejsca. Do Tarnobrzega razem z nimi pojechały potrzebne powodzianom rzeczy, które kupił Region Gdański NSZZ „S”. Były między innymi środki czystości, pościel, ręczniki, mopy, wiaderka, a także 1650 konserw.

– Do Stężycy nie przyjechały wszystkie poszkodowane dzieci. Młodszy uczniowie skorzystali z innej pomocy. W sumie z naszej szkoły dotknięte powodzią zostały 73 osoby. W tym znacznie 50 osób – relacjonuje **Małgorzata Chruściel**. – Jesteśmy ogromnie wzruszone okazaną pomocą – dodaje.

Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „S” wystosowało apel do komisji zakładowych, by te włączyły się w pomoc. Tak więc oprócz „Solidarności” z Gdańskiej Stoczni „Remontowa” datki finansowe przekazały również inne organizacje związkowe: ze Stoczni Gdańsk, z Portu Gdańsk, Grupy Lotos SA, Fabryki Mebli Okrętowych Famos, Flextronicsu International Poland, Wytwórni Konstrukcji Stalowych Mostostal, Veolii Transport Tczew, Nadleśnictwa Cewice, Nadleśnictwa



Spotkanie w siedzibie Regionu Gdańskiego „S”.

Lębork, MOPS w Lęborku, PZOZ z Gdyni na Chrzanowskiego, a także KM Pracowników Oświaty i Wychowania w Gdańsku i Gdyni oraz KM Pracowników Ochrony Zdrowia w Kartuzach. Pieniądze przekazały również osoby prywatne: **Zbigniew Kowalczyk** oraz **Jan Schmidt**.

Już wkrótce do najbardziej poszkodowanych powodzian pojedzie 50 łóżek. Zrobią je nieodpłatnie członkowie „Solidarności” Fabryki Mebli Famos. Za materace i transport natomiast zapłaci KZ NSZZ „Solidarność” Gdańskiej Stoczni „Remontowa”.

Przewidziano również w szkole w Tarnobrzegu wizytę przedstawicieli gdańskiej „Solidarności”.

tekst i fot. **Olga Zielińska**

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „CHEŁM”

Andrzej Klimkowski wygrał

Andrzej Klimkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chełm”, we wrześniu 2009 roku został bezprawnie przeniesiony na inne stanowisko w administracji, stracił też funkcję kierownika. Jako podlegający szczególnej ochronie prawnej działacz związkowy sprawę skierował do sądu i 29 kwietnia br., po apelacji, prawomocnym wyrokiem został przywrócony do pracy.

Wtrakcie rozprawy prawnik spółdzielni argumentował, że niemożliwe jest ewentualne przywrócenie przewodniczącego na poprzednie stanowisko, gdyż zostało ono zlikwidowane. Sąd po rozpoznaniu sytuacji w spółdzielni doszedł jednak do wniosku, że reorganizacja jest jedynie fikcyjna i w wyroku wskazał wyraźnie, że Andrzej Klimkowski ma być przywrócony na dotychczas zajmowane stanowisko.

– Napisałem w tej sprawie oficjalne pismo do prezesa, powiadomiłem też Państwową Inspekcję Pracy, która pod koniec maja rozpoczęła kontrolę w spółdzielni – mówi przewodniczący. W związku z odmową wykonania wyroku sądowego złożył także skargę do sądu. Przypomina jednak, że po ostatniej kontroli, kiedy PIP nałożyła kary na władze spółdzielni, został na dwa miesiące pozbawiony premii, a w ostatnim okresie zwolniono z pracy już 20 osób. – Dlatego powinniśmy solidar-

nie przeciwdziałać samowoli władz spółdzielni – mówi Andrzej Klimkowski.

Wydaje się, że po sprawie wygranej przez przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” pracownicy spółdzielni uwierzyli, że mogą skutecznie walczyć o swoje prawa. Wiele osób gratulowało mu, dzwonili z poparciem nawet członkowie byłego zarządu (w firmie od wielu lat trwają konflikty, odwołania i zmiany personalne wśród władz). Niedawno sprawy sądowe wygrały też dwie pracownice, którym niesłusznie wręczono nagany.

Pomiędzy pracodawcą a Komisją Zakładową toczy się już od dłuższego czasu negocjacje dotyczące praw pracowniczych. Chodzi m.in. o zaniżanie wysokości premii regulaminowej, zgodnie z jawnymi wytycznymi prezesa, zwalnianie doświadczonych pracowników i przyjmowanie młodych oraz tworzenie nowych stanowisk (co kłóci się z deklaracjami o zmniejszeniu



FOT. JAROSŁAW WIERZCHOWSKI

Po sprawie wygranej przez przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” pracownicy spółdzielni uwierzyli, że mogą skutecznie walczyć o swoje prawa.

funduszu płac), brak corocznej waloryzacji płac, a także mobbing. – Waloryzacja dokonywana jest najczęściej w końcówce roku kalendarzowego ponieważ prezes oświadcza,

że brakuje pieniędzy – mówi przewodniczący. Związkowcy domagają się rewaloryzacji zgodnie z zapisami regulaminów pracy.

Negocjacje utknęły jednak w martwym punkcie, komisja weszła w spór zbiorowy z pracodawcą, ogłoszono pogotowie strajkowe. – Spotkało się to z natychmiastową reakcją prezesa, usiłującego sprowadzić sprawę do poziomu konfliktu personalnego – mówi przewodniczący. Ostatecznie obie strony zdecydowały się na udział mediatora w sporze zbiorowym.

(jw)

Ochrona prawa pracy

Za naruszenie przepisów prawa pracy prawo przewiduje kary. Ich wysokość waha się od 1000 zł do 30 000 zł. Nad przestrzeganiem prawa pracy czuwają również specjalnie powołane do tego instytucje: Państwowa Inspekcja Pracy i Rada Ochrony Pracy.

Co grozi pracodawcy za łamanie praw pracowników?

Kara grzywny od 1000 zł do 30 000 zł grozi pracodawcy lub osobie działającej w jego imieniu za:

- zawieranie umowy cywilnoprawnej w warunkach, w których zgodnie z art. 22 § 1 powinna być zawarta umowa o pracę,
- niepotwierdzenie na piśmie zawartej z pracownikiem umowy o pracę,
- wypowiedzenie lub rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy bez wypowiedzenia z naruszeniem w sposób rażący przepisów prawa pracy,
- stosowanie wobec pracowników innych kar niż przewidziane w przepisach prawa pracy o odpowiedzialności porządkowej pracowników,
- naruszanie przepisów o czasie pracy lub przepisów o uprawnieniach pracowników związanych z rodzicielstwem i zatrudnianiu młodocianych,
- nieprowadzenie dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników,
- pozostawianie dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników w warunkach grozących uszkodzeniem lub zniszczeniem

Karze grzywny od 1000 zł do 30 000 zł podlega nieprzebranie obowiązku:

- wypłacania w ustalonym terminie wynagrodzenia za pracę lub innego świadczenia przysługującego pracownikowi albo uprawnionemu do tego świadczenia członkowi rodziny pracownika, wysokość tego wynagrodzenia lub świadczenia bezpodstawnie obniża albo dokonuje bezpodstawnych potrąceń,
 - udzielania przysługującego pracownikowi urlopu wypoczynkowego lub bezpodstawnie obniżania wymiaru tego urlopu,
 - wydania pracownikowi świadectwa pracy,
 - wykonania orzeczenia sądu pracy lub ugody zawartej przed komisją pojednawczą lub sądem pracy.
- Taka sama kara grozi za nieprzebranie przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Kodeks pracy art. 281, 282, 283 § 1,2

www.solidarnosc.org.pl



ANDRZEJ KLIMKOWSKI, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w SM „Chełm”

– Prezes spółdzielni powiedział mi, że przywraca mi stanowisko kierownicze, ale nie przywraca mi miejsca pracy mimo klauzuli natychmiastowej wykonalności i jasno sformułowanego wyroku. Otwarcie zapowiedział walkę ze mną, ale ja nie zamierzam się poddać. Wygrałem już dwie sprawy z zarządem spółdzielni, jestem więc dobrej myśli.

Przewodniczący przywrócony do pracy

Łukasz Woźniak, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w gdańskim Interchemie, został 11 czerwca przywrócony do pracy prawomocnym wyrokiem sądu.

Wyrok sądu pracy w Gdyni zapadł po apelacji pracodawcy, niegodzącego się z takim samym wyrokiem, który zapadł wcześniej przed Sądem Rejonowym w Gdyni w grudniu 2009 roku. W uzasadnieniu prawomocnego wyroku sąd potwierdził, że zwolnienie z pracy przewodniczącego nastąpiło z naruszeniem prawa, gdyż Łukasz Woźniak jest działaczem związkowym objętym szczególną ochroną prawną. 21 czerwca Łukasz Woźniak podjął ponownie pracę w Interchemie, jednak na innym stanowisku pracy niż poprzednio.

Przypomnijmy, że 10 września 2009 roku w Zarządzie Regionu Gdańskiego NSZZ „Soli-

darność” została zarejestrowana Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”. W tym samym dniu o fakcie tym został powiadomiony pracodawca. 23 września wypowiedzenie z pracy otrzymał przewodniczący tymczasowej komisji, a później kilku innych pracowników, będących członkami związkowej organizacji zakładowej. Pracodawca naruszył artykuł 32 ustawy o związkach zawodowych, który mówi, iż pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z przewodniczącym komitetu

założycielskiego organizacji związkowej. Po skierowaniu sprawy do sądu pracy kontrolę w zakładzie przeprowadziła PIP. Inspekcja potwierdziła nieprawidłowości w firmie, w tym nieprawne zwolnienie z pracy przewodniczącego Tymczasowej Komisji Zakładowej.

16 czerwca prokuratura Rejonowa w Gdyni skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko członkom zarządu Interchemu, oskarżonym o popełnienie przestępstwa polegającego na łamaniu ustawy o związkach zawodowych.

(jw)



ŁUKASZ SULEJ, doradca prawny w Dziale Prawnym Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”

– Zgodnie z art. 42 § 4 kodeksu pracy możliwe jest powierzenie pracownikowi w przypadkach uzasadnionych potrzebami pracodawcy innej pracy niż określona w umowie o pracę na okres nieprzekraczający trzech miesięcy w roku kalendarzowym, jeżeli nie powoduje to obniżenia wynagrodzenia i odpowiada kwalifikacjom pracownika.

Raport „Praca Polska 2010”

część II

Kontynuujemy prezentację raportu „Praca Polska 2010”, przygotowanego na zlecenie NSZZ „Solidarność” przez S.Partner/Grupa Syndex we współpracy z Biurem Ekspertkim Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Rozdział II. Stabilność zatrudnienia i bezrobocie: czerwona kartka

Autorzy raportu zwracają uwagę, że o ile rok 2009 można uznać za sukces, jeśli chodzi o wzrost gospodarczy, to w przypadku zatrudnienia i płac nie był to dobry rok. W styczniu 2010 r. stopa bezrobocia (bezrobotni zarejestrowani) wyniosła 12,7 proc. i był to najwyższy poziom tego wskaźnika od 2007.

Za tą liczbą kryje się zresztą duże zróżnicowanie w poziomie bezrobocia pomiędzy regionami. W styczniu 2010 stopa bezrobocia w Warszawie wynosiła 3,1 proc., a w powiecie szydłowieckim ponad 35 proc. W porównaniu z innymi krajami europejskimi Polska w 2009 zajmowała miejsce pod koniec listy obok Finlandii i Szwecji. Jednak mimo ówczesnego relatywnie dobrego wyniku widać niepokojącą dynamikę wzrostu bezrobocia. Wśród największych krajów UE jedynie Hiszpania, przeżywająca silną recesję, odnotowała wyższy wzrost bezrobocia.

Pomimo wzrostu PKB o 1,7 proc. bezrobocie w Polsce znacznie wzrosło, a w roku 2009 został pobity niepokojący rekord, tj. zanotowano najwyższy od 2000 r. wzrost bezrobo-

cia. Po raz pierwszy od 10 lat liczba bezrobotnych nowo zarejestrowanych przekroczyła 3 miliony, co stanowi skok o 25 proc. w stosunku do 2008 roku. W tym samym czasie odpływ zarejestrowanych dotychczas bezrobotnych wyniósł tylko 2,7 miliona osób, co daje najniższy wynik od 2002 r.

Raport podkreśla, że bardziej zatrważające niż wzrost bezrobocia jest jednak zjawisko likwidacji stanowisk pracy. W 2009 w Polsce zostało zlikwidowanych setki tysięcy miejsc pracy. Od stycznia 2009 do stycznia 2010 w przemyśle zlikwidowano 3,5 proc. miejsc pracy. W całym sektorze przedsiębiorstw od października 2008 do grudnia 2009 straty w zatrudnieniu szacuje się na blisko 2 proc. (wg GUS).

Nie wystarczyło zatem 1,7 proc. wzrostu PKB, aby zapewnić ochronę zatrudnienia. Tymczasem przewiduje się dalszy wzrost bezrobocia pomimo wzrostu gospodarczego. Odzyskanie zlikwidowanego miejsca pracy pociąga za sobą często większe koszty, niż zastosowanie środków jego ochrony w przypadku chwilowych trudności. Chyba że stawia się na nową falę masowej emigracji, która na wzór tej z okresu 2004–2008 miałaby częściowo „rozwiązać” problem destabilizacji rynku pracy.

Polska musi sobie zadać odpowiednie pytanie oraz wdrożyć odpowiednie narzędzia stymulujące stworzenie miejsc pracy, począwszy od rzeczy najprostszej, jaką jest zapobieganie likwidacji miejsc pracy w przypadku spowolnienia wzrostu gospodarczego. Obecnie nie istnieją takie narzędzia, a pakiet antykrzysowy okazał się mało skuteczny. Pod koniec stycznia 2010 tylko 111 przedsiębiorstw skorzystało z planu antykrzysowego, obejmując nim niecałe 10 000 pracowników, co znacznie odbiega od liczby 250 000 wszystkich pracowników, których problem dotyczy.

Jednym z instytucjonalnych problemów regulacji polskiego rynku pracy jest system, który w nieograniczony sposób zezwala na tzw. krótkoterminowe zarządzanie przedsiębiorstwem. Skutkiem jest fakt, że wiele przedsiębiorstw postawiło na obniżenie produkcji, nawet jeśli był jeszcze popyt. Zdecydowano się na zatrzymanie produkcji, na sprzedaż zapasów oraz zwolnienie pracowników celem utrzymania zysku.

oprac. (jw)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wdrażanie metod e-learningu w kształceniu ustawicznym

Trwa realizacja projektu „E-learning sposobem na unowocześnienie kształcenia ustawicznego w województwie pomorskim” w czterech placówkach oświatowych w województwie pomorskim. Zadanie koordynuje COMBIDATA Poland sp. z o.o., a jego partnerem jest Stowarzyszenie Instytut Promocji Nauczycieli „Solidarność”.



Przekazanie sprzętu komputerowego: Michał Rynkowski (Combidata), Zdzisława Hacia (IDN), dyr. Jan Pawlina (ZSP nr 2 w Malborku).

W trakcie już prawie rocznych działań projektowych udało się zorganizować szkolenia Zespołu Wdrożeniowego dla nauczycieli z placówek uczestniczących w projekcie (każda z grup szkoleniowych odbywa 60-godzinne szkolenie), zakupić sprzęt przewidziany projektem oraz licencje na szkolenia elektroniczne, a także dostarczyć platformę oświatową.

Właśnie przekazanie sprzętu komputerowego dla placówek uczestniczących w projekcie (w Kwidzynie: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, w Malborku: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, w Starogardzie Gdańskim: Zespół Szkół Ekonomicznych i w Tczewie: Centrum Edukacji Dorosłych) było kolejnym zadaniem związanym z jego realizacją. Tak komentował odbiór sprzętu komputerowego dyrektor ZSP nr 2 w Malborku – Jan Pawlina: „Komputer będzie wykorzystany do nauczania między innymi informatyki dla uczniów niepełnosprawnych, do których nauczyciel jeździ do domu”.

Tak więc stosowanie metody e-learningu może usprawniać także cały system kształcenia, doskonalenia, przekwalifikowania osób niepełnosprawnych. Można powiedzieć szerzej – tych wszystkich, którzy z różnych powodów są „uziemieni” w domach, mają problemy z poruszaniem się, docieraniem do szkół, co dotyczy między innymi mieszkańców terenów wiejskich, kobiet wychowujących dzieci. Tego rodzaju możliwości wyzwalają z gorsetu miejsca i czasu uczenia się. Pozwalają na kontynuowanie edukacji w formach pozaszkolnych – na odległość. Tym samym nauczyciel, ów wirtualny korepetytor domowy – staje się przede wszystkim moderatorem. Musi, stosując techniki e-learningu, wpływać na motywację, odpowiedzialność i samodzielność uczącego się, ale też indywidualizować tempo uczenia. Jest to tym bardziej ważne w stosunku do osób niepełnosprawnych, korzystających z nauczania indywidualnego. Projekt zachęca do stosowania takich metod, ale i odpowiedniego podejścia ze strony nauczycieli. Oswaja ich lęki, daje im narzędzie do poszerzenia swego warsztatu, sposobów docierania do uczniów i słuchaczy.

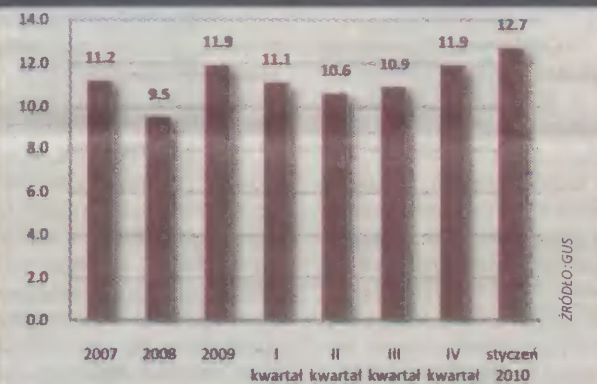
Czyli jest też szansa na pracę dla nauczycieli. To „pronauczycielskie” znaczenie projektu akcentuje Zdzisława Hacia – dyrektor Instytutu Doskonalenia Nauczycieli „Solidarność” zwracając uwagę, że: „polscy nauczyciele będą mieli możliwość skorzystania z nowych metod kształcenia na odległość, obowiązujących w Europie, a zarazem będą mieli dostęp do nowoczesnych form edukacji. Będą potrafili odnaleźć się w trudnej sytuacji, jaka jest na rynku pracy”.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że z tej drogi nie ma odwrotu, stąd znaczenie realizacji projektu. Stąd dodatkowa szansa na jego upowszechnienie wśród szkół i placówek edukacji ustawicznej na Pomorzu, jaką stworzy prezentacja jego praktycznych efektów podczas konferencji przewidzianej na jesień tego roku.

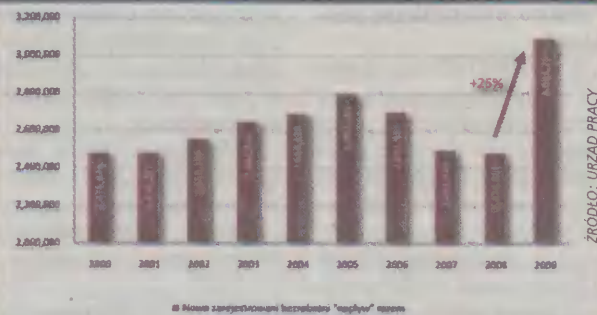
Wojciech Książek

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego

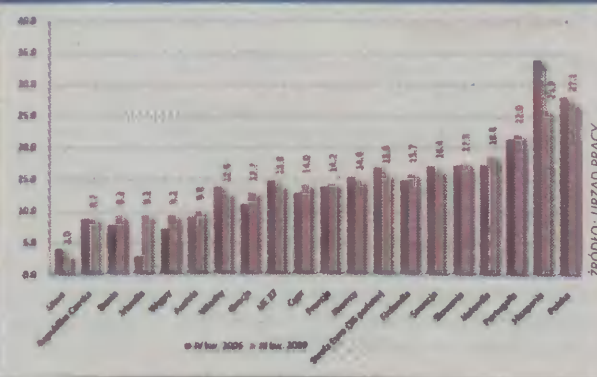
STOPA BEZROBOCIA ZAREJESTROWANEGO (w %)



KWARTALNE ZMIANY KWOT KREDYTÓW ZAGROŻONYCH OD GOSPODARSTW DOMOWYCH (miliard PLN)



POZIOM OSZCZĘDNOŚCI GOSPODARSTW W % Z DOSTĘPNYCH DOCHODÓW





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szkolenia informatyczne to nowe możliwości

Rozmowa z prezesem COMBIDATA Poland sp. z o.o. Krzysztofem Koszewskim o projekcie „Pomorska Sieć Wsparcia Pracowników Sektora Stoczniewego” oraz o doświadczeniach firmy w zakresie realizacji projektów współfinansowanych z EFS.

– Do kogo skierowany jest projekt?

– Projekt, który realizujemy z Regionem Gdańskim NSZZ „Solidarność” – jako liderem i z Pomorską Izbą Rzemieślniczą Małych i Średnich Przedsiębiorstw – partnerem, kierowany jest do pracowników firm kooperujących ze stoczniami, którzy są zagrożeni utratą pracy. Osoby te dzięki udziałowi

w projekcie będą mogły nabyć kompetencje, niezbędne do podjęcia pracy na aktualnie oferowanych stanowiskach.

– Dlaczego COMBIDATA podjęła się realizacji tego projektu?

– COMBIDATA jako firma, której celem jest rozpoznawanie, kreowanie i zaspokajanie potrzeb edukacyjnych klientów, od wielu lat realizuje projekty szkoleniowe, w tym, o którą pojawiła się możliwość ich dofinansowania, współfinansowane przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekty realizowane przez COMBIDATA skierowane są do firm, ich pracowników, a także do osób zagrożonych

utratą pracy oraz tych, które już tę pracę utraciły. Dysponujemy nowoczesnymi narzędziami informatycznymi i realizując projekty wykorzystujemy je między innymi w procesie rekrutacji uczestników, badania ich kompetencji, w zarządzaniu szkoleniami elektronicznymi, w pośrednictwie pracy. Narzędzia te podnoszą efektywność realizacji projektu i komunikacji w projekcie.

– Jakże są doświadczenia firmy w zakresie szkoleń, tworzenia portali?

– COMBIDATA jest liderem na rynku szkoleń informatycznych. Według rankingu COMPUTERWORLD TOP 200 jest największą firmą szkoleniową w Polsce. Posiada autoryzacje największych dostawców opro-

gramowania, czyli: Microsoft, Oracle, Novell, CISCO, AUTODESK. Uczestnicząc w wielu rozległych partnerskich, o zasięgu ogólnopolskim, projektach szkoleniowych oferujemy wyspospecjalizowaną kadrę szkoleniową, informatyczną i zarządzającą, dzięki czemu z sukcesem realizujemy lub wspieramy realizację wielu kluczowych projektów.

– Na czym będzie polegała pomoc uczestnikom projektu „Pomorska Sieć Wsparcia Pracowników Sektora Stoczniewego” w zdobyciu pracy?

– Wszystkie działania w ramach tego projektu są ukierunkowane na zdobycie pracy. Projekt obejmuje: szkolenia mające na celu podnoszenie niezbędnej wiedzy i umiejęt-

ści; objęcie uczestników opieką doradcy zawodowego, który będzie wspierał ich aktywność w zakresie rozwoju zawodowego, motywował i wskazywał kierunki przedsięwzięć oraz objęcie uczestników projektu wsparciem w zakresie poszukiwania pracy, czyli pomoc w składaniu przez te osoby swoich kandydatur na publikowane oferty pracy, pozyskiwanie ofert pracy od przedsiębiorców.

– Czy uczestnicy projektu będą musieli płacić za tę kompleksową pomoc?

– Za udzielone wsparcie, obejmujące szkolenia, doradztwo i pośrednictwo pracy uczestnicy projektu nie będą musieli ponosić żadnych kosztów.

Rozmawiała
Barbara Ellwart

Oferty dla zwalnianych pracowników

O kompleksowej pomocy osobom zagrożonym utratą pracy mówi koordynator projektu „Pomorska Sieć Wsparcia Pracowników Sektora Stoczniewego” Gabriela Groth-Rolka z COMBIDATA Poland sp. z o.o.

– Na czym będzie polegało – oferowane przez COMBIDATA Poland – wsparcie pracowników przemysłu stoczniewego?

– COMBIDATA w projekcie pełni rolę partnera odpowiedzialnego za przygotowanie i przeprowadzenie pakietów szkoleń, tak zwanych profili, przydatnych w obszarach zawodowych zebranych wokół stanowisk biurowych i informatycznych; oraz wsparcie uczestników w zakresie doradztwa zawodowego.

– Czego będą dotyczyły szkolenia i jaki jest ich cel?

– COMBIDATA oferuje uczestnikom dwa bloki szkoleń. W ramach projektu szkolimy 300 uczestników projektu na tak zwanych szkoleniach wejściowych obejmujących blok motywacyjny oraz z podstaw obsługi komputera, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości korzystania z Internetu. Drugi blok szkoleń to

szkolenia profilowane realizowane w tak zwanych profilach, które obejmują 100 uczestników projektu. Budując założenia profili na podstawie potrzeb rynku pracy, wybraliśmy obszary zawodowe, w ramach których chcemy dostarczać uczestnikom projektu nową wiedzę i szeroki zakres umiejętności. Ich nabycie umożliwi uczestnikom funkcjonowanie w wielu sferach zawodowych.

Ideę, która wpisuje się w założenia projektu potwierdza Pomorska mapa zawodowa i umiejętności przyszłości, iż fundamentem kompetencji zawodowych są dobrze wykształcone cechy osobowe oraz kompetencje uniwersalne, kluczowe. Zależy nam na tym, by uczestnicy projektu nabyli umiejętności uniwersalne, „elastyczne” do zmian w gospodarce i w ich życiu zawodowym.

– Jaka będzie tematyka szkoleń?

– W ramach projektu odbędą się szkolenia zawodowe organizowane przez Pomorską Izbę Rzemieślniczą Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz COMBIDATA Poland sp. z o.o. My oferujemy szkolenia z następujących obszarów tematycznych: obsługa klienta, sprzedaż, obsługa biurowa,

analiza danych, administracja sieciami komputerowymi, administracja bazami danych, projektowanie z wykorzystaniem IT w oparciu o produkty AUTOCAD, grafika komputerowa, handel elektroniczny itp. W ramach tych obszarów tematycznych organizowane będą szkolenia autorskie, a także, w niektórych przypadkach, zgodnie z posiadanymi przez naszą firmę autoryzacjami, szkolenia autoryzowane, np. szkolenia autoryzowane Microsoft, AUTOCAD. Dzięki temu uczestnicy otrzymają zarówno zaświadczenia i certyfikaty wydawane przez COMBIDATA, jak i – w przypadku szkoleń autoryzowanych – certyfikaty potwierdzone przez firmy nadające te autoryzacje.

Dodatkowo nasza firma w projekcie dostarcza i udostępnia multimedialne szkolenia elektroniczne. Na portalu projektu www.siecwsparcia.eduportal.pl udostępnione zostaną multimedialne szkolenia elektroniczne z zakresu: podstaw obsługi komputera, pakietu MS Office, poczty elektronicznej, Internetu. Szkolenia elektroniczne pomogą uczestnikom w procesie samokształcenia w zakresie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT).

– Gdzie będą odbywały się szkolenia?

– Wychodząc naprzeciw uczestnikom projektu, będziemy starali się organizować szkolenia w miejscowościach położonych blisko ich miejsca zamieszkania. W przypadku szkoleń informatycznych, wybór ośrodka szkoleniowego będzie zależał również od wyposażenia w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie, niezbędne do jego prowadzenia, a także od tego, czy sala szkoleniowa będzie spełniała warunki autoryzacji.

– Co jeszcze oferujecie Państwo uczestnikom projektu?

– COMBIDATA w tym projekcie odpowiada za dostarczenie narzędzi informatycznych wspierających kluczowe działania projektu. Do tych działań zaliczyliśmy: rekrutację; badanie predyspozycji uczestników projektu; udostępnianie szkoleń elektronicznych, umożliwiających proces samokształcenia; wewnętrzną komunikację w

projekcie; podstawową obsługę pośrednictwa pracy.

W ramach wymienionych obszarów działalności udostępniłmy portal projektu, który głównie obejmuje komunikację z uczestnikami projektu na etapie jego rekrutacji i badania predyspozycji zawodowych. Portal umożliwi również personalowi projektu monitorowanie i prowadzenie procesu rekrutacji przez wszystkie jego etapy. Zespół projektu ma dostęp również do systemu informatycznego wspierającego elektroniczną komunikację w projekcie, tak zwany Intranet, co ułatwia przepływ oraz publikowanie informacji i dokumentów, zwłaszcza że projekt realizowany jest przez trzech partnerów.

Udostępniony będzie także system wspomagający pośrednictwo pracy, przez co uczestnicy będą mieli ułatwione poszukiwanie nowego zatrudnienia.

Rozmawiała:
Barbara Ellwart

Rekrutacja

- Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24, pok. 3
tel. 58 308 43 56, 58 308 43 47
e-mail: rekrutacja.siec@solidarnosc.gda.pl
- Gdynia, ul. Śląska 52, tel. 58 620 61 82
e-mail: t.protas@solidarnosc.gda.pl
- Wejherowo, ul. Hallera 1A, tel. 58 672 37 76
e-mail: d.wisniewska@solidarnosc.gda.pl
- Starogard Gdański, ul. Paderewskiego 11, tel. 58 562 22 20, e-mail: starogard@solidarnosc.gda.pl

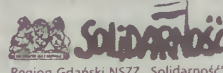
Więcej informacji o projekcie na:
www.siecwsparcia.solidarnosc.gda.pl
www.siecwsparcia.eduportal.pl



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Pomorska Izba
Rzemieślnicza
Małych i Średnich
Przedsiębiorstw



Region Gdański NSZZ „Solidarność”

Przestrzeganie prawa, obywatelskie nieposłuszeństwo a zwykła głupota

Przepisy są po to, żeby je łamać. To zdanie nader często słyszymy niestety z ust naszych rodaków. Już pobieżna obserwacja rzeczywistości przekonuje, że nie należymy do społeczeństw, które odznaczają się dużym szacunkiem do prawa. Często świadomie łamiemy rozmaite przepisy, jakbyśmy nie wierzyli w to, że one czemukolwiek lub komukolwiek służą.

Czerwone światło? Komu to przeszkadza, jeżeli bardzo się spieszymy, a jakoś w pobliżu nie widać samochodów? Zakaz wyrzucania śmieci w lesie? No, ale one już tam są, ktoś wcześniej wyrzu-

szeństwo wobec nakazów i zakazów określonych w normach prawnych. W uproszczeniu należy stwierdzić, iż zgodnie z założeniami pozytywizmu prawniczego przestrzeganie prawa jest bezwarunkowym obowiązkiem

prawa. Poprzez otwarte zamknięcie manifestowanie braku szacunku dla danego przepisu wskazujemy jego nieprzydatność, szkodliwość, a przede wszystkim brak akceptacji z naszej strony dla jego obowiązywania. Niezbędnym warunkiem uznania nieprzebrzegania prawa za obywatelskie nieposłuszeństwo jest jednakże gotowość do poniesienia konsekwencji, zwłaszcza negatywnych, podejmowanego przez nas zachowania. W historii znajdujemy ważne przykłady wykorzystania instytucji obywatelskiego nieposłuszeństwa dla przeprowadzenia pozytywnych zmian prawa, by wymienić postać Mahatmy Gandhiego, walczącego o niezależność Indii, czy Martina Luthera Kinga, dążącego do zlikwidowania segregacji rasowej w Stanach Zjednoczonych.

Tymczasem przechodzenia przez jezdnię na czerwonym świetle, palenia tytoniu w miejscach, w których jest to zabronione bądź zakłócania ciszy nocnej z pewnością nie można zaliczyć do zachowań związanych z obywatelskim nieposłuszeństwem. Są one raczej przejawem ludzkiej głupoty, egoizmu i złe rozumianej swobody. Sprawy różnorodnych wykroczeń niejednokrotnie nie chcą ponieść związanych z ich popełnieniem konsekwencji. Równie często nie mają oni na celu zmanife-

stowania, iż dane przepisy są wadliwe, lecz raczej po prostu za nic mają reguły ustanowione dla wspólnego dobra, polegającego między innymi na bezpieczeństwie ruchu drogowego, ochronie zdrowia osób niepalących czy też dbałości o środowisko naturalne.

Wydaje mi się, że stopień przestrzegania prawa jest swoistym testem zaufania obywateli do własnego państwa, a nawet więcej, sprawdzianem patriotyzmu. Dzisiaj miłość do ojczyzny powinna polegać na szacunku do prawa, na traktowaniu zakazów i nakazów w nim wyrażonych poważnie, na uświadomieniu sobie, że wszyscy jesteśmy wobec prawa równi, a sam fakt, że się z nim nie zgadzamy bądź że w konkretnej sytuacji sprzeciwia się ono naszemu partykularnym interesom, nie jest żadnym usprawiedliwieniem dla jego lekceważenia.

Jednocześnie zjawisko nieprzebrzegania prawa jest w mojej ocenie nie tylko wyrazem braku szacunku dla prawa jako takiego, lecz nade wszystko rezultatem braku uznania dla innych ludzi. Ilekroć decydujemy się na nieprzebrzeganie prawa pamiętajmy o tym, że nasze zachowanie może przynieść szkodę nie abstrakcyjnemu państwu i prawu, lecz konkretnej osobie, na przykład naszemu sąsiadowi, bezbronnemu dziecku, przyszłym pokoleniom. Starajmy

się unikać krótkowzroczności. Musimy sobie uświadomić, że nie szanując prawa narażamy samych siebie na negatywne konsekwencje faktu, iż czyjeś nieprzebrzeganie prawa przyniesie nam samym bardzo uciążliwe i niepożądane skutki. Czy chcielibyśmy, żeby ktoś zaśmiecił należący do nas ogród? Albo roztaczał dym tytoniowy wokół naszych małych dzieci? Czy, co gorsza, przejeżdżał na czerwonym świetle, bo mu się spieszy, potrącając naszych najbliższych?

Na zakończenie warto przypomnieć, że przestrzeganie prawa jest nie tylko powinnością moralną, lecz konkretnie wyrażonym w Konstytucji RP obowiązkiem obywatela. Zgodnie z art. 83 konstytucji każdy ma obowiązek przestrzegania prawa w Rzeczypospolitej Polskiej. Gdyby zapytać przeciętnego przechodnia o to, czy konstytucji należy się szacunek, z pewnością uzyskalibyśmy odpowiedź pozytywną. Ten sam obywatel niestety zapewne nie jeden raz dopuścił się nieprzebrzegania prawa. Dlatego oddzielamy krytyczne spojrzenie na prawo, a w tym obywatelskie nieposłuszeństwo, od zwykłego braku szacunku, egoizmu i głupoty. Szanując prawo mamy wzgląd na innych ludzi, chroniąc siebie przed bezprawiem ze strony innych.

Tomasz Snarski



RYŚ. PIOTR OWORUS

cił swoje, nie możemy być gorsi od innych? Nader często znajdujemy usprawiedliwienie dla naszego nielegalnego, bo sprzecznego z prawem, zachowania. Utańczyło się nawet powiedzenie, że jedni dostosowują życie do prawa, a inni prawo do życia. Szkoda, że w Polsce większość widoczna gołym okiem lubuje się w nieposłuszeństwie wobec przepisów.

Z czego może wynikać tak szeroko rozpowszechniony brak szacunku dla prawa? Z trudnej historii, w której prawo stanowiły zaborcy? Z negatywnej oceny dla stanowiących prawo? Trudno o jednoznaczne określenie przyczyn takiego stanu rzeczy. Z pewnością przestrzeganiu prawa nie sprzyja także niespójność przepisów, ich nadmierność i częste zmiany stanu prawnego w różnorodnych obszarach. Można nawet zaryzykować tezę, że nieprzebrzeganie prawa wydaje się zjawiskiem naturalnym, gdy przepisy są całkowicie absurdalne i prowadzą do wyrządzenia ewidentnej krzywdy bądź szkody. Co więcej, w filozofii prawa toczony jest spór, czy przestrzeganie obowiązującego prawa ma charakter bezwzględny, czy też w pewnych okolicznościach jest całkowicie dopuszczalne i usprawiedliwione świadome nieposłu-

każdego obywatela. Odmienne perspektywa – niepozytywnistyczna, przyjmuje natomiast, iż obowiązek przestrzegania prawa nie jest automatyczny, zaś wobec prawa należy zachować krytyczną postawę. Nie każde prawo zasługuje na posłuch, zwłaszcza takie, które w sposób rażący jest sprzeczne z podstawowymi prawami człowieka.

W kulturze prawnej demokracji zachodnich ugruntowane jest na przykład zjawisko zwane obywatelskim (cywilnym) nieposłuszeństwem, które polega na świadomej odmowie podporządkowania się kwestionowanemu przez nas regułom prawnym. Jeżeli nie zgadzamy się z treścią obowiązującego prawa, możemy, pod pewnymi warunkami, zdecydować się na wyrażenie tego poprzez jego demonstracyjne nieprzebrzeganie. Nasze zachowanie musi być jednak ostateczne, to jest podjęte dopiero po wyczerpaniu prawnych środków służących wyeliminowaniu kwestionowanych przez nas reguł z systemu prawa. Ponadto nieprzebrzeganie przez nas prawa powinno być jawne i publiczne, a także mieć charakter pokojowy (bez użycia przemocy). Stosując obywatelskie nieposłuszeństwo dąży się do zmian w systemie

Kibice zawsze wierni

6 czerwca br. wśród wielotysięcznego tłumu zgromadzonego w Warszawie na placu marszałka Józefa Piłsudskiego podczas beatyfikacji błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, roku nie zabrakło również kibiców. Grupa kibiców Lechii Gdańsk, wraz z kolegami ze Śląska Wrocław, po raz kolejny pokazała swoje przywiązanie do tradycji narodowych. Dla osób z ruchu kibicowskiego historia i jej tragiczne karty są doskonale znane. Wielokrotnie udowodnili to poprzez swoje transparenty, wywieszane na trybunach stadionów piłkarskich. W dniu beatyfikacji błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki w czasie mszy świętej wywieszono transparent z napisem „Bóg, honor, ojczyzna”. Ksiądz Jerzy Popiełuszko był patronem „Solidarności” i o tym kibice pamiętają. Należy się cieszyć, że kibice pokazują się właśnie



Kibice Lechii w dniu beatyfikacji błogosławionego ks. Jerzego.

z takiej strony. Zresztą swoją patriotyczną postawę udowodnili już wielokrotnie, jak choćby organizując pielgrzymki na Jasną Górę. Ich wizyty przy grobie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki w przeszłości nie należały do rzadkości. Dlatego razem z wiernymi przeżyli beatyfikację w sposób szczególny i nie zapomną tego

dnia, jak nigdy nie zapomnieli dnia 19 października, w którym ten wspaniały człowiek został zamordowany przez oprawców z SB. Jeszcze tego samego dnia oddali hołd księdzu w blasku zapalonych rac świętych, składając kwiaty na jego grobie na terenie kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie.

Zbigniew Wnuk

NOWE WŁADZE, NOWE ZADANIA



XII Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wyłoniło nowe władze Regionu na kadencję 2010–2014.

W dniach 17 i 18 czerwca br. w Stoczni „Remontowa” im. Józefa Piłsudskiego obradowało XII Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. 198 delegatów wybrało ponownie Krzysztofa Dołę na przewodniczącego Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

Bądźmy dumni z „Solidarności”

Wśród gości WZD znaleźli się: proboszcz bazyliki św. Brygidy ks. Ludwik Kowalski,

ks. prałat Henryk Jankowski, Piotr Soyka, przewodniczący Forum Okręgowego, Mieczysław Szczepański, okręgowy inspektor pracy, Tadeusz Adamejtis, dyrektor Wojewódzkie-

go Urzędu Pracy oraz szefowie dwóch regionów, sąsiadujących z Regionem Gdańskim – Stanisław Szukała, przewodniczący Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” i Jan Fiodorowicz, przewodniczący Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność”.

– Obradujecie w stoczni, której by nie było, gdyby nie „Solidarność”. Organizacja za-



W głosowaniu wyłoniono 64 członków Zarządu Regionu Gdańskiego.

Podkreślił także wagę zaangażowania NSZZ „Solidarność” w projekty aktywizujące zawodowo osoby pozostające bez pracy. Zapewnił o woli współpracy WUP z „Solidarnością” w jak najszerszym zakresie, w tym w pozyskiwaniu środków na przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizację zawodową.

Stanisław Szukała zaapelował o poczucie dumy z przynależności do „Solidarności”, jako siły sprawczej przemian demokratycznych i wolnościowych w Polsce i Europie oraz wiodącego związku zawodowego w kraju. Podziękował też Regionowi Gdańskiemu za wsparcie, na które zawsze może liczyć jego region.

Jedna „Solidarność”

– Kłaniam się nisko w pas gdańskiej „Solidarności”, mojej „Solidarności” – mówił Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Podkreślił, że sytuacja w Polsce skłania też do podziękowań



Jacek Rybicki zaprezentował projekt uchwały programowej WZD.

kładowa NSZZ „Solidarność” stoczni to jej rdzeń – powiedział w swoim wystąpieniu Piotr Soyka, dziękując stoczniowej Komisji Międzyzakładowej „S” za współpracę z zarządem zakładu i działania dla jego dobra.

Szef Okręgowej Inspekcji Pracy Mieczysław Szczepański w swoim przemówieniu podkreślał, że Państwowa Inspekcja Pracy walczy o godne warunki pracy głównie dzięki wiadomościom od działaczy „Solidarności”, których sygnały o nieprawidłowościach okazują się najczęściej słuszne.

Tadeusz Adamejtis mówił z kolei, że jego obecność na WZD świadczy o wadze, jaką „Solidarność” przywiązuje do roli urzędu pracy. Niestety, obecnie wielu pracowników okresowo pozostaje bez pracy i stąd współpraca WUP z „Solidarnością” jest bardzo ważna.

za wierność ideałom Sierpnia. Przypomniał, że jest jedna „Solidarność”, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy, nie żaden ruch społeczny czy polityczny, ale związek zawodowy, który jednak w przeszłości spełniał różne funkcje w zależności od sytuacji w kraju. Zwrócił uwagę, że nie ma prawdy o Sierpniu bez wielkiego przypomnienia jego przesłania społecznego. – Sierpień to wielkie wołanie o sprawiedliwość społeczną, nie tylko o wolność, jak wypacza się to dzisiaj. Próbuje się uczynić to kłamstwo urzędowym. Ten, kto to twierdzi, nie ma prawa powoływać się na swój solidarnościowy rodowód – podkreślał Janusz Śniadek. Zwrócił też uwagę, że dziś „Solidarność” jest Polsce bardzo potrzebna, stąd konieczność akcji takich jak „Zorganizowani mają lepiej”.



– Kłaniam się nisko w pas gdańskiej „Solidarności”, mojej „Solidarności” – mówił Janusz Śniadek.

– Polska to nie zielona wyspa rozwoju, a czarna wyspa hańby – mówił, nawiązując do tezy **Donalda Tuska** o Polsce jako zielonej wyspie koniunktury gospodarczej na mapie Europy. W tym kontekście zwracał uwagę na ubóstwo, niedożywienie dzieci, zagrożenie biedą szczególnie rodzin wielodzietnych, rekordowe w Europie rozwarstwienie płacowe. Jako nadzieję podał „fenomen Krakowskiego Przedmieścia”, przebudzenie patriotyczne zwłaszcza młodych ludzi po tragedii smoleńskiej.

Sprawozdanie z działalności Regionalnej Komisji Wyborczej złożył jej przewodniczący **Zbigniew Kowalczyk**. Wybory na nową kadencję przeprowadzono w 381 organizacjach związkowych.

To będzie trudna kadencja

W sprawozdaniu z działalności Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w kadencji 2006–2010 **Krzysztof Dośła** podkreślił udział związkowców Regionu w manifestacjach, w których domagano się realizacji art. 59 konstytucji, mówiącego o wolności zrzeszania się w związki i organizowaniu

protestów. Podkreślił brak dialogu i negocjacji w sprawach podwyżek płac, w wyniku czego pracownicy muszą domagać się ich na drodze protestów. Gwarancje konstytucyjne w państwie prawa nie powinny być uzależnione od domagania się ich na zasadzie protestów społecznych. Przewodniczący podkreślił konieczność realizacji uchwały programowej z 2007 roku – zwiększanie liczebności członków Związku i obronę praw pracowniczych. Jako jeden z głównych celów na przyszłą kadencję określił szkolenie związkowców.

– Najbliższa kadencja będzie niezwykle trudna – mówił **Dośła**, przypominając zapowiedzi zmian w prawie pracy i ustawie o związkach zawodowych. Do największych wyzwań będą należały kwestie prób dokonania zmian w oświacie i służbie zdrowia, m.in. prywatyzacja szpitali (bez oglądania się na dobro pracowników i pacjentów) i problemy szkół (zakusy na Kartę nauczyciela). Zwracał uwagę na niedobór środków w oświacie, próby prywatyzacji kolejnych spółek kolei.

– Jeżeli nie będziemy liczni, to liczyć się z nami nikt nie będzie – mówił o konieczności

zwiększenia liczebności Związku i aktywności, efektywnego działania. – Musimy poświęcić na to także środki finansowe, m.in. na promocję. Podkreślił, że nie wystarczy o tym mówić, konieczne są konkretne działania. – To najistotniejsze zadanie na najbliższy czas – podkreślał. Mówił także o konieczności realizowania w organizacjach zakładowych uchwał podejmowanych przez Zarząd Regionu. Przypomniał choćby nieskładanie ankiet, dotyczących działalności organizacji.

Nowy przewodniczący, nowy zarząd

Krzysztof Dośła był jedynym zgłoszonym kandydatem na funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu Gdańskiego. W głosowaniu otrzymał 182 głosy, został tym samym przewodniczącym ZRG na nową kadencję.

Następnym punktem obrad był wybór członków Zarządu Regionu. Kandydaci otrzymali jedną minutę na prezentację swojej kandydatury. W głosowaniu wyłoniono 64 członków ZRG. W skład zarządu wejdą także przewodniczący sekretariatów regionalnych, rad sekcji liczących co najmniej 1500 członków oraz przewodniczący Rady Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów.

Jacek Rybicki zaprezentował projekt uchwały programowej WZD. Porusza ona w większości sprawy, które zawarł w swoim wystąpieniu **Krzysztof Dośła**. Wymieniono podstawowe problemy związane z łamaniem praw pracowniczych: niewypłacanie lub wypłacanie z opóźnieniem wynagrodzeń za pracę, mobbing i dyskryminacja pracowników, naruszanie przepisów BHP oraz brak stosowania w praktyce podstawowych zasad etyki pracy. Zwrócono uwagę, że coraz częściej pracodawcy utrudniają powstawanie i funkcjonowanie organizacji związkowych.

Projekt zawierał stwierdzenie, że „Solidarność” przeciwstawia się elastycznemu zatrudnieniu, brakowi dialogu, obniżaniu wynagrodzeń i pogarszaniu warunków pracy. – Nie możemy pozwalać na naruszanie godności pracowników, jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę na konieczność wypełniania obowiązków pracowniczych. Wzajemne poszanowanie jest podstawą dialogu – podkreślał **Rybicki**. Zwracał uwagę, że sojusznikiem Związku w walce o prawa powinna być PIP. „Solidarność” będzie przeciwdziałała wypadkowości w zakładach pracy poprzez szkolenia, profilaktykę, a także domagając się

zdecydowanego karania pracodawców.

Jako sfery działań wymagających podjęcia wskazano tworzenie Regionalnej Fundacji Pracy, wzmocnienie roli Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, promowanie pracodawców przyjaznych pracownikom. Jednocześnie Związek powinien piętnować złe przypadki – stwierdzili autorzy projektu uchwały. Podkreślono, że „Solidarność” docenia rolę pozyskiwania środków unijnych i programów europejskich oraz konieczność zaistnienia organizacji związkowych w tej sferze, inaczej powstała próżnia wypełnią organizacje pracodawców,

cekk **Rybicki** podkreślił, że w tej sprawie najważniejsze jest dobro Związku, to, czy stanie się on silniejszy dzięki zmianom terytorialnym. W wielu przypadkach może być odwrotnie, zarówno pod względem finansowym, jak identyfikowania się lokalnych działaczy ze swoimi strukturami, ale także pod względem istnienia władz regionu w danym środowisku czy odległości dzielącej organizacje zakładowe od siedziby regionu. **Dariusz Adamski** z kolei mówił, że Związek jest skazany wcześniej czy później na budowę silnych struktur branżowych, które mogą czynnie uczestniczyć w strukturach europejskich czy też wspierać



Delegaci podjęli 17 uchwał i stanowisk.

forsując swój model społeczny i model przedsiębiorczości. Uchwała zobowiązuje Zarząd Regionu Gdańskiego do opracowania mechanizmów wykonawczych wszystkich tez.

Stanisława Gatz zaprezentowała projekty unijne, w których bierze udział Region Gdański.

Przegłoszono liczbę członków prezydium ZRG na 7–11 osób.

Zdrowie, oświata, hołd bohaterom Sierpnia

Przyjęto stanowisko w sprawie poparcia dla postulatów oświatowych. WZD popiera żądania, zgłoszone w ramach 21 postulatów edukacyjnych przez Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Zobowiązano także ZRG do monitorowania procesów przekształceniowych w ochronie zdrowia w regionie oraz wspieranie działań Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia „S” w tej sprawie.

WZD wyraziło także przekonanie, że podział na regiony powinien być dostosowany do podziału administracyjnego kraju. Zauważono, że w tej sprawie niezbędna jest głęboka dyskusja, a delegaci Regionu Gdańskiego na Krajowy Zjazd Delegatów będą traktowali to stanowisko jako wytyczną dla zainicjowania tej dyskusji. Ja-

związkowców z firm, w których nie funkcjonuje organizacja zakładowa.

WZD przyjęło także stanowisko w sprawie trzydziestej rocznicy strajków na Wybrzeżu i powstania NSZZ „Solidarność”, wyrażając wdzięczność i uznanie wszystkim, którzy 30 lat temu podjęli strajk na Wybrzeżu, począwszy od Stoczni Gdańskiej. Wyrażono również podziękowanie strajkującym wówczas w pozostałych regionach.

WZD poparło działania KM Portu Gdynia w sprawie sprzeciwu odnośnie trybu prywatyzacji spółki portowej WUŻ PUŻiP, świadczącej m.in. usługi holownicze. Związkowcy uważają, że spółka powinna być sprywatyzowana na zasadzie negocjacji na podstawie publicznego zaproszenia. Taki tryb stwarza m.in. możliwości negocjowania pakietu gwarancji pracowniczych oraz stanowi zabezpieczenie przed przeflagowaniem jednostek pod inną banderę.

WZD wybrało także 19 delegatów Regionu Gdańskiego na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.

Jarosław Wierchowolski zdjęcia: **Wojciech Milewski**

Dokumenty XII WZD prezentujemy na str. 14–15.



Krzysztof Dośła ponownie został wybrany na przewodniczącego Regionu Gdańskiego.

Uchwała Programowa

NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego na kadencję 2010–2014

Wstęp

NSZZ „Solidarność” w Regionie Gdańskim przyjmuje program na kadencję 2010–2014 podkreślając zarazem, że nasze priorytety są niezmiennie i obejmują działania na rzecz obrony praw pracowniczych, ochronę miejsc pracy, poprawę warunków pracy i płacy oraz rozwój naszego Związku. Te priorytety wynikają zarówno z naszej tradycji, jak i z głębokiego przekonania, że to praca, dobrze zorganizowana, twórcza, bezpieczna i godziwie wynagradzana jest motorem realnej gospodarki, postępu i rozwoju.

Obrona praw pracowniczych

Szczególnym zadaniem Związku w Regionie jest działanie na rzecz podmiotowości i godności człowieka w środowisku pracy.

Wśród najczęściej występujących problemów związanych z łamaniem praw pracowniczych są:

- niewypłacanie wynagrodzeń za wykonaną pracę lub wypłacanie ich z opóźnieniem
 - mobbing i dyskryminacja
 - wielokrotne zawieranie umów na czas określony
 - nieprzestrzeganie kodeksowego czasu pracy
 - zmuszanie do samozatrudnienia pracowników
 - naruszanie przepisów bhp
 - brak stosowania w praktyce podstawowych zasad etyki pracy
- a także coraz częściej utrudnianie powstawania i funkcjonowania organizacji związkowych.

Z tymi problemami Związek powinien walczyć wszystkimi możliwymi i zgodnymi ze Statutem sposobami. Niewątpliwie priorytetowymi działaniami Związku na szczeblu Regionu powinna być pomoc prawna, szkoleniowa i organizacyjna w obronie praw pracowniczych szczególnie małym organizacjom związkowym. Trzeba też – jeśli to będzie potrzebne – organizować akcje wspierające dyskryminowanych członków NSZZ „Solidarność”.

Związek przeciwstawia się nieuzasadnionym dążeniom do elastyczności rynku pracy, za cenę bezpieczeństwa pracownika, obniżania jego wynagrodzeń, pogarszania warunków pracy. Taka polityka w dłuższej perspektywie jest niekorzystna także dla firm, które ją stosują.

Na rzecz dialogu i partnerstwa

U podstaw dialogu społecznego stoi podmiotowość każdego pracownika i ochrona jego godności. Nie ma dialogu wtedy, kiedy tolerujemy nierównoprawność stron, a pracownika traktujemy jak zasób, a nie kapitał, gdy przyzwalamy na przemoc i dyskryminację, ale także, gdy jesteśmy nieuczciwi w wykonywaniu naszych obowiązków pracowniczych. Dialog będzie skuteczny, jeśli wszystkie strony uznają i zaakceptują te zasady.

Związek opowiada się za partnerskimi relacjami z organizacjami pracodawców. Jednocześnie jednak będzie dążył, aby nie maksymalizacja zysków, ale podmiotowość człowieka stała się normą i podstawą tych relacji. Zarządzanie kapitałem ludzkim w każdym przedsiębiorstwie musi być odpowiedzialne.

Dlatego wielkim wyzwaniem dla Związku jest brak reprezentacji pracowniczej w wielu – szczególnie małych – zakładach pracy.

W walce o prawa pracownicze i bezpieczną pracę sojusznikiem Związku powinna być Państwowa Inspekcja Pracy i społeczni inspektorzy pracy. W województwie pomorskim co roku dochodzi do kilkuset wypadków przy pracy. Często wynikają one z nieprzestrzegania

standardów bhp przez pracodawców. Związek będzie działał na rzecz ograniczenia wypadkowości m.in. poprzez profilaktykę i szkolenia, a także domaganie się bezwzględnych i surowych kar dla winnych.

Dialog między partnerami społecznymi powinien prowadzić do skutecznego rozwiązywania problemów zarówno na szczeblu zakładu pracy, jak i branży oraz całego województwa. W tym ostatnim przypadku zwiększeniu musi ulec sprawcza rola Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego.

NSZZ „Solidarność” będzie kontynuował wspólnie z organizacjami pracodawców tworzenie Regionalnej Fundacji Pracy – aktywizującej zawodowo osoby w okresie pozostawiania bez zatrudnienia i wspierającej kształcenie zawodowe, w tym kształcenie na stanowisku pracy u przedsiębiorcy, a także realizującej programy z zakresu kształcenia ustawicznego.

W duchu dialogu Związek będzie monitorował realizację zasad społecznie odpowiedzialnego biznesu w pomorskich przedsiębiorstwach oraz promował „pracodawców przyjaznych pracownikom”. Będziemy jednak też informowali o firmach, w których prawa pracownicze i związkowe są łamane.

Praca – gospodarka – rozwój

Bogactwem regionu i naszego społeczeństwa, jego stabilną przyszłością są bezpieczne i trwałe miejsca pracy. Rosnące rozwarstwienie płacowe, powodujące wzrost obszarów biedy i wykluczenia, nie sprzyja rozwojowi gospodarczemu.

Nie możemy być dłużej gospodarką o taniej sile roboczej!

Aby temu zapobiec NSZZ „Solidarność” musi być inicjatorem walki o wyższe wynagrodzenia, ale też o bezpieczne zatrudnienie, kształcenie ustawiczne, innowacyjność, odpowiedzialną organizację pracy, właściwe relacje między systemem edukacji (lokalne uczelnie) i przemysłem (rynek pracy). Wyższe uczelnie odeszły od współpracy z przemysłem nastawiając się na wzrost liczby szkolonych studentów w modnych specjalnościach. Trzeba wypracować nowy model nauczania; system kształcenia na wszystkich poziomach choćby w sferze informatyzacji musi być dostosowany do potrzeb wysokiej technologii. Nasz przemysł, poza wyjątkami, charakteryzuje się znaczną dysproporcją poziomu technologii w stosunku do czołowych krajów świata. Pozostały nam niszowe sektory gospodarcze, jednocześnie narzucono nam wysokie normy ekologiczne, których niedotrzymanie będzie rujnowało budżet państwa i finanse wielu przedsiębiorstw. Będziemy domagali się, aby w koniecznych działaniach na rzecz ekologii i ochrony środowiska uwzględniano poziom obecnego rozwoju gospodarczego i ochronę miejsc pracy.

Rozwój skupionych wokół portów centrów przemysłowych zwłaszcza przemysłu okrętowego, w perspektywie średnio- i długookresowej, jest dla Regionu kluczowym zagadnieniem. Rozwiązanie problemów branży okrętowej wymaga działań na szczeblu rządowym i istotnych zmian w polityce gospodarczej UE. Jednocześnie, szczególnie w województwie pomorskim, ważna jest troska o zrównoważony rozwój zarówno w układzie terytorialnym, jak i nowych sektorów gospodarczych.

Trzeba poprzez naszych przedstawicieli postulować dostosowanie sieci szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy w Powiatowych Radach Zatrudnienia. Celem polityki edukacyjnej w regionie musi być podniesienie poziomu warunków uczenia, poprawa

Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, kadencja 2010–2014

Adamczyk Krzysztof, Adamski Dariusz, Albecki Marek, Andraszewicz Krzysztof, Bakun-Czyżykowska Barbara, Bogucki Andrzej, Brauer Bożena, Brzeska Zbigniew, Cenacewicz Andrzej, Ceroń-Szmaglińska Ewa, Chełmiński Mieczysław, Cuber Jan, Czerwiński Krzysztof, Dośła Krzysztof, Dworakowski Janusz, Fiułowski Cezary, Florkowska Jolanta, Fortuna Edward, Franek Kazimierz, Gajewski Ryszard, Gawroński Stefan, Gordon Ireneusz, Guzikiewicz Karol, Hacia Zdzisława, Jakubowski Zbigniew, Janzen Andrzej, Jenda Irena, Kalwasiński Sławomir, Kamiński Mirosław, Kerlin Benedykt, Klasa Jan, Klawikowski Daniel, Konwińska Józefa, Korytowski Wojciech, Kotyński Stanisław, Kowalczyk Zbigniew, Kowalewska-Minkiewicz Hanna, Krefta Marzena, Książek Wojciech, Kuzimski Roman, Lis Ryszard, Madej Mirosław, Mieczkowski Andrzej, Mierzwa Dariusz, Milczewski Roman, Olszewska Alicja, Olszewski Bogdan, Orszulak Iwona, Piórek Mirosław, Piskorski Damian, Połom Mariusz, Prętki Jacek, Prokopiuk Krzysztof, Protasewicz Jerzy, Rybicki Jacek, Rymśa Józef, Rzeszutek Krzysztof, Siewruk Andrzej, Sikorski Zbigniew, Słończyński Florian, Szachta Ewa, Szymański Tadeusz, Taranowska Krystyna, Tyloch Bogdan, Tyłski Grzegorz, Waldowski Kazimierz, Wisniewski Wiktor, Żalikowski Jacek, Żmuda Krzysztof.

opieki medycznej i profilaktyki zdrowotnej w szkołach, zwiększenie mobilności zawodowej absolwentów.

Dostrzegamy i będziemy wspierali wysokie wykorzystanie w naszym województwie środków unijnych. Ważnym elementem działań Związku jest udział w programach finansowanych przez UE promujących dialog społeczny i obywatelski, poprawę bytu pracowników, ich wykształcenia, a także bezpieczeństwo pracy.

Zorganizowani mają lepiej!

Związek zawodowy funkcjonuje w strukturach gospodarczych kraju i jego działalność powinna być dostosowana do aktualnej sytuacji. W ostatnich latach widoczna jest tendencja z jednej strony do powstawania coraz większej liczby małych firm, a z drugiej strony powstawania dużych organizmów gospodarczych opartych o biznes zagraniczny, o skomplikowanej strukturze organizacyjnej. To będzie wymagało ze strony „Solidarności” takiego dopasowania się do struktury organizacyjnej firm, aby móc jak najlepiej wykonywać swoje zadania.

Zwiększenie liczby członków Związku w istniejących organizacjach zakładowych i międzyzakładowych oraz powstawanie nowych organizacji związkowych, podnoszenie umiejętności działaczy i członków w zakresie działalności związkowej, przystosowanie struktur i organizacji do zmieniającego się rynku pracy – to podstawowe zadania wewnętrzne, konieczne dla rozwoju Związku.

Dla skutecznego pozyskiwania nowych członków niezbędne jest zabezpieczenie środków w budżecie i wzmocnienie szkoleń związkowych dotyczących pozyskiwania nowych członków i nowych organizacji zakładowych oraz roli organizatorów związkowych, ale przede wszystkim niezbędne jest wspólne przekonanie, że razem możemy więcej i skuteczniej!

Należy kontynuować działania w zakresie:

- opracowania i dystrybucji materiałów pokazujących korzyści wynikające z przynależności do Związku, ze szczególnym uwzględnieniem nowych pracowników oraz aktywne uczestnictwo w akcjach promujących powstawanie organizacji związkowych

■ analizy przedsiębiorstw pomorskich pod kątem liczby zatrudnionych i utworzenie listy zakładów, w których nie działa związek zawodowy

- organizowania spotkań przedstawicieli małych organizacji zakładowych związane z pozyskiwaniem nowych członków
- tworzenia bazy członków Związku w Regionie.

Ważnym elementem rozwoju Związku jest promocja jego działań m.in. poprzez:

- aktywne uczestnictwo w komisjach samorządowych, radach zatrudnienia i innych ciałach społecznych zajmujących się problematyką pracowniczą
 - działania informacyjne skierowane pod adresem pracodawców, wskazujące na wagę współpracy z organizacjami związkowymi
 - udział w programach unijnych wraz z partnerami społecznymi w celu realizacji zadań Związku
 - współpracę z organizacjami pozarządowymi o zbliżonych celach statutowych
 - promocję działań Związku i jego idei wśród młodzieży szkolnej i studenckiej
 - organizowanie spotkań i konferencji tematycznych poświęconych realizacji podstawowych celów programowych
 - organizowanie regionalnych akcji promocyjnych
 - aktywne uczestnictwo w tworzeniu rad pracowników
 - realizację programu Karty Rabatowej „Grosik”.
- WZD poleca Kadencję opracowanie i przyjęcie sposobów realizacji przyjętych w Uchwale programowej celów.

◆◆◆
Jesteśmy przekonani, że zapewnienie zrównoważonego rozwoju mieszkańcom Pomorza powinno być najważniejszym zadaniem różnych partnerów społecznych, niezależnym od aktualnych układów politycznych i personalnych, z zachowaniem przy jego wdrażaniu ciągłości decyzji i zobowiązań.

Przyjmujemy ten program działania w roku 30-tej rocznicy powstania naszego Związku. Z całą mocą podkreślamy, że pozostaniemy wierni Bogu, Ojczyźnie i ideom solidarności społecznej w duchu zapoczątkowanych tu wielkich przemian. Odzyskaliśmy wolność i suwerenność dzięki temu, że potrafiliśmy zorganizować się w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność”. Dziś Związek jest potrzebny, by ludziom pracy zapewnić podmiotowość i godność. To jest warunek odpowiedniego zagospodarowania odzyskanej wolności.

□

UCHWAŁY

Nr 1 ws. przyjęcia sprawozdania ZR

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego przyjmuje sprawozdanie Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” za kadencję 2006-2010.

Nr 2 ws. przyjęcia sprawozdania RKR

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego przyjmuje sprawozdanie Regionalnej Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność” za kadencję 2006-2010.

Nr 3 ws. ustalenia liczby członków Zarządu Regionu

WZD Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” postanawia, że w skład Zarządu Regionu Gdańskiego w kadencji 2010-2014 wchodzić będą:

- Przewodniczący ZR
- 64 członków Zarządu Regionu wybieranych przez WZD Regionu
- Przewodniczący rady sekretariatów regionalnych
- Przewodniczący rady sekcji regionalnych liczących co najmniej 1500 członków
- Przewodniczący Rady Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów.

Podstawa: Ordynacja Wyborcza § 93 us.1. i us.2

Nr 4 ws. ustalenia liczby członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej

WZD Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” postanawia, że Regionalna Komisja Rewizyjna Regionu Gdańskiego w kadencji 2010 -2014 liczyć będzie 13 członków.

Podstawa: Ordynacja Wyborcza § 93. us.2

Nr 8 ws. liczebności Prezydium ZR

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego na podstawie par. 111 ust.2 Ordynacji Wyborczej ustala liczbę członków Prezydium ZR na 7 do 11 osób.

Nr 10

Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” popiera kandydaturę Janusza Śniadka na funkcję Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na kadencję 2010-2014.

STANOWISKA

Nr 1 ws. postulatów edukacyjnych

Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” popiera żądania zgłoszone – w ramach 21 postulatów edukacyjnych – przez Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, szczególnie dotyczące:

1. Zaprzestania niekorzystnych zmian w Karcie Nauczyciela.

2. Podniesienia nakładów na polską edukację, w tym na godne wynagrodzenia tak dla nauczycieli jak i pracowników administracyjnych i obsługi.
3. Zagwarantowania równych praw pracowniczych wszystkim nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych publicznych i niepublicznych.
4. Dbałości o właściwy klimat wychowawczy i patriotyczny w szkołach, bez planów ograniczenia nauczania ojczyściej literatury i historii.
5. Zapewnienia odpowiednich warunków pracy i nauki w szkołach poprzez doposażenie szkół i określenie maksymalnej liczby uczniów w oddziałach.
6. Wybudowania boisk szkolnych i sal gimnastycznych w każdej szkole oraz zapewnienie odpowiedniej opieki medycznej uczniom.
7. Zagwarantowania dostępu wszystkim dzieciom do bezpłatnej edukacji przedszkolnej.
8. Wycofania dodatkowych, nieodpłatnych godzin zajęć edukacyjnych nauczyciela.
9. Zaprzestania likwidacji szkół oraz placówek specjalnych i włączania uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych – bez porozumienia z ich rodzicami – do szkolnictwa ogólnodostępnego.
10. Zapewnienia rozwoju szkolnictwa zawodowego, m.in. przez rozwój centrów kształcenia zawodowego, tworzenie klas przysposabiających do pracy.

WZD popiera wszelkie działania, które mają na celu podtrzymanie i kształtowanie świadomości obywatelskiej, patriotycznej, jak również dobre przygotowanie ogólne, zawodowe, pozwalające absolwentom szkół i uczelni na znalezienie się na rynku pracy.

WZD będzie również wspierać działania, mające na celu przestrzeganie zasad DIALOGU społecznego, wprowadzania zmian w edukacji, które będą respektowały stanowisko środowiska nauczycieli.

Nr 2 ws. dostosowania struktury Związku do podziału administracyjnego kraju

Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wyraża przekonanie, że struktura terytorialna Związku powinna być docelowo tożsama z podziałem administracyjnym kraju.

WZD uznaje, że prace nad zmianą struktury Związku powinny uwzględniać zdolność poszczególnych struktur do wykonywania statutowych obowiązków wobec organizacji zakładowych i członków.

Nr 3 ws. ustalenia wysokości składek

WZD Regionu Gdańskiego proponuje zmianę zasad ustalania wysokości składek dla emerytów i rencistów – członków „Solidarność” i wprowadzenie do uchwały finansowej związku zapisu rozszerzającego uprawnienia Komisji Zakładowej do określenia wysokości potrącanych składek w zależności od sytuacji życiowej i materialnej tych członków.

Nr 4 ws. prywatyzacji spółki WUŻ PUŻiP

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego popiera działania KM NSZZ „S” Portu Gdynia zmierzające do zmiany proponowanego przez Zarząd Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. trybu prywatyzacji spółki WUŻ – Przedsiębiorstwo Usług Żeglugowych i Portowych Gdynia Sp z o.o. z przetargu publicznego na negocjacje na podstawie publicznego zaproszenia.

WZD podkreśla, że publiczne zaproszenie do negocjacji stwarza większą możliwość zabezpieczenia interesów pracowników Spółki, a także Skarbu Państwa poprzez:

- negocjacje pakietu gwarancji pracowniczych
- programu nakładów inwestycyjnych w spółce
- zabezpieczenie przed wyprowadzeniem majątku spółki (hołowników) poza granice kraju
- zabezpieczenie jednostek przed przeflagowaniem pod inną banderą.

Nr 5 ws. XXX rocznicy strajków na Wybrzeżu i powstania NSZZ „Solidarność”

Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wyraża podziękowanie i uznanie wszystkim, którzy 30 lat temu podjęli strajk na Wybrzeżu poczynając od Stoczni Gdańskiej.

Wielkie podziękowania składamy tym osobom, które czynnie wsparły strajkujących, między innymi duchowieństwu, ludziom nauki, dziennikarzom i artystom, uczniom i studentom, lekarzom i nauczycielom, rolnikom, rzemieślnikom. Dziękujemy strajkującym z pozostałych regionów, szczególnie z Lublina, Szczecina i Jastrzębia.

Solidarna determinacja i odwaga strajkujących stały się początkiem polskiej drogi do wolności i suwerenności, stały się podstawą powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Wszystkim ludziom „Solidarność”, dzięki którym przetrwaliśmy stan wojenny, trudne lata transformacji ustrojowej po 1989 roku, aż po dziś dzień, wyrażamy swój szacunek i najserdeczniej dziękujemy.

Dziś to od nas zależy, jaka jest i będzie Polska, jaki będzie dialog społeczny, prawa pracownicze, zasady państwa praworządnego i solidarnego. Pamięć o tamtych wydarzeniach i towarzyszącym im oczekiwaniach musi pozostać zobowiązaniem dla rządzących i dla nas wszystkich.

Nr 6 ws. zakładów ochrony zdrowia

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego zwraca się do Zarządu Regionu o stałe i aktywne monitorowanie na naszym terenie procesów przekształceniowych w ochronie zdrowia poprzez wspieranie działań Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia w tym zakresie.

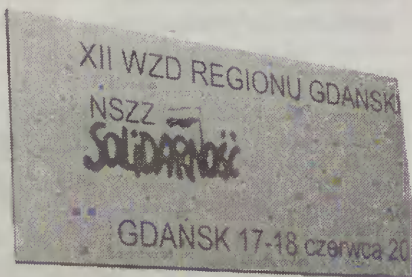
WZD popiera wszelkie działania organizacji zakładowych zmierzające do poprawy systemu lecznictwa, opieki nad pacjentem oraz warunków płacowych pracowników ochrony zdrowia zawartych m.in. w ustawie „o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń...” z dnia 22.07.2006 r.

Nr 7 ws. Wojewódzkich Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych

WZD Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wyraża zaniepokojenie działaniami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zmierzającymi do zlikwidowania Wojewódzkich Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych. Spowoduje to duże zagrożenie zdrowotne dla całego społeczeństwa.

Wojewódzkie Inspekcje Sanitarne od lat stoją na straży zdrowia i higieny w całym województwie, zatrudniając wysokiej klasy specjalistów.

Przewodniczący WZD
Andrzej Kościak
Gdańsk, 17-18 czerwca 2010 r.



Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” kadencja 2010-2014

Krzysztof Dośła (przewodniczący), Roman Kuzimski (zastępca przewodniczącego), Stefan Gawroński (skarbnik), Bogdan Olszewski (sekretarz), Wojciech Książek, Zbigniew Kowalczyk, Mieczysław Chelminiak, Mirosław Piórek, Tadeusz Szymański

Delegaci na Krajowy Zjazd Delegatów kadencja 2010-2014

Adamski Dariusz, Brauer Bożena, Cuber Jan, Czerwiński Krzysztof, Dośła Krzysztof, Fortuna Edward, Guzikiewicz Karol, Hacia Zdzisława, Kowalczyk Zbigniew, Kościak Andrzej, Olszewski Bogdan, Śniadek Janusz, Piórek Mirosław, Półom Mariusz, Prętki Jacek, Rybicki Jacek, Waldowski Kazimierz, Gałęzowski Roman, Żalikowski Jacek, Żmuda Krzysztof

Komisja Rewizyjna Regionu Gdańskiego kadencja 2010-2014

Cała Zenon, Dosz Eugeniusz, Fedzio Halina, Jeleniewska Jadwiga, Kamińska Jolanta, Kowalczyk-Juraszek Dorota, Koziarkiewicz Cezary, Lesiak Adam, Lisecki Leszek, Martyńska Gabriela, Redaw Krystyna, Wojewoda Andrzej, Woroniecka Anna



DIECEZJALNE DUSZPASTERSTWO NAUCZYCIELI W GDAŃSKU

„Z ROZWAGĄ i bez LĘKU”

„Nec temere, nec timide” [„nie zuchwale, nie bojaźliwie”] – to słowa nawiązujące do łacińskiej dewizy umieszczonej na złotej wstędze Herbu Wielkiego Miasta Gdańska i wyrażające ideę pedagogów zgromadzonych w Diecezjalnym Duszpasterstwie Nauczycieli w Gdańsku. Tą sentencją rozpoczyna się „Kronika Diecezjalnego Duszpasterstwa Nauczycieli w Gdańsku”, w której Helena Platt – nauczycielka VIII LO w Gdańsku i Aleksandra Michalska – ucząca w Szkole Podstawowej nr 29 w Gdańsku opowiedziały słowem i bogato zilustrowały zdjęciami i rysunkami 10 lat działań oraz przeżyć nauczycieli z Wybrzeża w latach 1981–1991.

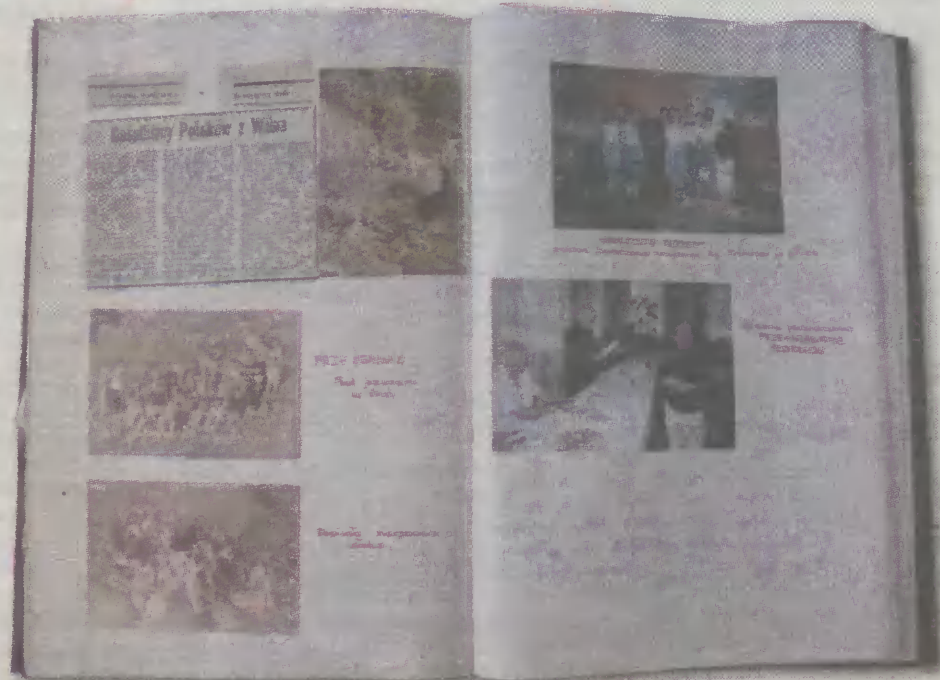
Kronika na ponad 240 stronach prezentuje, w jaki sposób nauczyciele z Gdańska i okolic stworzyli prężnie działające przez wiele lat duszpasterstwo i jakie były początki oświatowej „Solidarności” w Trójmieście.

Początek

„Po sierpniu 1980 r. środowisko historyków z Gdańska odczuwało szczególną potrzebę uzupełnienia wiedzy w zakresie najnowszej historii” – pisze Helena Platt. Ta potrzeba, by pełną prawdę przekazywać w szkole, rozbudziła inicjatywę i doprowadziła w maju 1981 roku do powołania zespołu nauczycieli historii, który rozpoczął dyskusję nad zmianą programu nauczania, szukanie źródeł informacji z dziejów II wojny światowej oraz historii po 1945 roku. Animatorzy Regionalnego Zespołu Historycznego, wśród których była mgr Małgorzata Szwejkowska, uznali, że lukę wiedzy można

uzupełnić, korzystając z pomocy duchowieństwa; zwłaszcza że już wcześniej inicjatorem, patronem i współuczestnikiem spotkań nauczycieli w Gdańsku Oliwie był ks. bp Lech Kaczmarek, który w 1978 r. powołał Duszpasterstwo Nauczycieli i mianował na ich opiekuna księdza prałata Stanisława Bogdanowicza – proboszcza bazyliki Mariackiej. Poza tym biskupa Kaczmarka znano z tego, że w „gorącym okresie sierpniowym był przykładem wierności, rozwagi i mądrości”.

Inicjatywę nauczycieli historii szybko wprowadzono w życie. Już w październiku i listopadzie 1981 r. w auli oliwskiego seminarium odbyły się dwa pierwsze wykłady dla nauczycieli. Jak czytamy w kronice – „Tu, po latach zniewolenia i dostosowania się duchowego, w Oliwie nauczyciele podejmowali trud odnowy moralnej. Zrozumieli, że powinni (...) kształtować młode sumienia nie po tyrańsku, ale w duchu prawdy, wsłuchując się w to, co młodzi mają



Strony z kroniki.

do powiedzenia”. Tu zastanawiali się, jak odsłonić przed młodzieżą wartość dziedzictwa narodowego i społecznego.

Wprawdzie stan wojenny poraził wszystkich, ale już w lutym 1982 r. ks. bp Kaczmarek zaprosił około 100 nauczycieli na spotkanie w auli seminarium. Nauczyciele, dążąc do zintegrowania środowiska, wytyczyli sobie między innymi cel umocowania polskiej szkoły na „najtrwałszym fundamencie, jakim jest wiara i etyka chrześcijańska”. * Odczuwano potrzebę ukazania roli Kościoła i chrześcijaństwa w dziejach i kulturze. Nauczyciele uznali także za bardzo ważny cel – poszukiwanie tożsamości i zasad etycznych związanych z ich zawodem. Temu służyły wykłady i odpowiedni dobór lektur.

Wykłady

Od maja 1982 r. nauczyciele spotykali się regularnie, najpierw – raz na dwa miesiące, a później – raz na miesiąc, na wykładach głoszonych przez najwybitniejszych specjalistów z różnych dziedzin: z literatury, historii, etyki, kultury. Wykłady poszerzały wiedzę o dziejach kraju, narodu, Kościoła, Biblii... Wykładowcami byli między innymi: księża biskupi, profesorowie z wyższych uczelni, dziennikarze, działacze opozycji, ludzie kultury, a wśród nich: ks. bp L. Kaczmarek, ks. bp E. Piszczyński, prof. T. Lępkowski, prof. K. Kerstenowa, doc. A. Paczkowski, dr R. Pawłowska, dr J. Keiling, prof. T.

Strzembosz, dr A. Radziwiłł, prof. Sara A. Threk z Florydy, doc. Z. Uryga, dr A. Hall, J. Maziarowski, R. Turski, reż. K. Zanussi.

W wykładach uczestniczyło coraz więcej nauczycieli i wychowawców z Gdańska, Gdyni, Sopotu, Wejherowa, Pucka, Tczewa, Malborka, Elbląga i innych okolicznych miejscowości. Początkowo wysyłano pisemne zaproszenia do szkół,

w spektaklach teatralnych – autorki kroniki wspominają np. „Księgę Hioba” Czesława Miłosza z Haliną Winiarską i Jerzym Kiszkiem.

Opiekun

Duszpasterstwu patronował ks. prałat Stanisław Bogdanowicz, który w wieloraki sposób wspierał nauczycieli; również finansowo.

EWA MUŻA w 1979 r. z okazji I pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny wywiesiła na szkole flagę papieską. W kilka dni później powiadomiono ją, że „Egzekutywa KM PZPR w Jastarni podjęła uchwałę o jej ukaraniu – zdjęciu ze stanowiska dyrektora”. („Gazeta Gdańska”, 2 kwietnia 1990 r.)

ale od 1985 r. zaproszenia już były zbędne, nauczyciele sami pamiętali o spotkaniach w kurii w Oliwie. Podkreślano wysoki poziom merytoryczny wykładów, szeroki zakres tematyki.

Duszpasterstwo nauczycieli i wychowawców współpracowało także z młodzieżą. Od 1982 r. organizowano wykłady „sprzyjające kształtowaniu formacji duchowej wychowanków”.

Z aktorami

Duszpasterstwo z miesiąca na miesiąc rozszerzało swoją działalność. Co jakiś czas odbywały się spotkania z aktorami; na przykład poezję maryjną i patriotyczną dla środowiska nauczycieli, wychowawców i młodzieży prezentowali aktorzy scen polskich, wśród których była Anna Nehrebecka. Zbiorowo uczestniczono

Msze św., „opłatek”, „choinka”

Od roku szkolnego 1982/83 postanowiono rozpoczynać i kończyć rok szkolny mszą św. oraz rozszerzyć działalność; między innymi organizowano wspólny „opłatek” i „choinkę” dla dzieci.

Wsparcie duchowe, finansowe i interwencje

Dla uczestników spotkań duszpasterskich ważne było także poczucie wspólnoty; to, że można było dyskutować na ważne dla środowiska tematy; rozmawiano między innymi o statusie zawodowym nauczycieli, o różnych zagrożeniach.

A zagrożeń było wówczas wiele i niejednokrotnie trzeba było z narażeniem – nie tylko swojej kariery zawodowej



Pierwsza strona kroniki.

– w różny sposób interweniować. Na przykład prześladowani nauczyciele, tacy jak: Ewa Muza – nauczycielka języka polskiego i dyrektor szkoły w Kuźnicy na Półwyspie Helskim, która przestała pracować w szkole między innymi za prowadzenie lekcji na temat: „Lech Wałęsa – laureat Pokojowej Nagrody Nobla” lub Renata Piłat – polonistka z IX LO w Gdańsku, albo czworo nauczycieli z Gdyni potrzebujących pomocy i dlatego w ich sprawie pisano pisma, nawet do ministerstwa. Gdy nauczyciele tracili pracę, wspierano ich materialnie.

Represje nie ominęły również uczniów, na przykład: *Niezwykle ostro przez całe 3 lata rysowały się konflikty w III LO w Gdańsku Wrzeszczu, tzw. Topolówce. Zmianom dyrekcji, przesuwaniu i zwalnianiu nauczycieli towarzyszyły przesłuchania uczniów, zatrzymywanie ich w Urzędzie Bezpieczeństwa, a wreszcie w kilku przypadkach wyrzucenie ze szkoły.*¹⁾

Wielorakie były działania środowiska, bo i rozwój wypadków stwarzał przeróżne problemy. Na przykład oburzenie wywoływała, wprowadzona w 1984 i 1985 roku, weryfikacja nauczycieli w szkołach, która spowodowała, że pod presją władz polityczno-oświatowych *kilkumastu [nauczycieli] w Polsce pożegnało się z zawodem.** Szybko jednak zareagowano na tę weryfikację i zarządzający „przegląd kadr” (...) *ugięli się pod naciskiem środowiska pedagogów i stanowiska Kościoła.**

„Solidarność”

Mimo represji, krąg nauczycieli i wychowawców należących do duszpasterstwa poszerzał się. Sytuacja po 13 grudnia 1981 r. spowodowała ścisły kontakt z działaczami związku zawodowego „Solidarność”. Poza uczestnictwem w obronie represjonowanych i materialnym wspieraniem ich, kolportowano wydawnictwa drugiego obiegu i niezależną prasę. Ze środowiska duszpasterstwa wyłonili się pierwsi organizatorzy „Solidarności”. Jak wspomina **Maria Peldjak**, (organizatorka kolportażu niezależnych wydawnictw, współautorka modlitewnika dla nauczycieli, współorganizatorka dni skupienia), „wielu z nas zaangażowało się w tworzenie *Solidarności* oświatowej, do takich osób należał na przykład **Roman Lewtak**”.

Nawiązano kontakt z nauczycielami z innych regionów Polski i ze związkami nauczycielskimi z zagranicy. Ścisłą współpracę nawiązano z Norwegami, którzy między innymi przysyłali paczki z darami i zapraszali polskich nauczycieli do siebie.

Rekolekcje, pielgrzymki, dni skupienia

Setki nauczycieli, wychowawców i rodziców uczestniczyły w dniach skupienia i coroczne rekolekcje. Na przykład w rekolekcjach na Jasnej Górze „O cywilizacji miłości” uczestniczyło 1500 pedagogów z całej Polski.

A pamiętać trzeba o tym, jakie to były czasy...

Mimo problemów finansowych i organizacyjnych już od 1981 r. organizowano pielgrzymki do sanktuarium maryjnych w kraju, do Rzymu, do Lourdes. Niestety, za każdym razem MSW odmawiało zgody na wydanie komuś paszportów.

Jan Paweł II

Niezwykle ważne dla środowiska skupione w duszpasterstwie były pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Polski. Zwłaszcza do wizyty Ojca Świętego w Gdańsku przygotowywano się z ogromnym entuzjazmem i pietyzmem. Wielu nauczycieli uczestniczyło w wieczornych nabożeństwach w kościele Mariackim i słuchało wykładów ks. prof. Tischnera o etosie pracy oraz kilku biskupów – rozważających zagadnienia Eucharystii i jej roli w życiu chrześcijanina. Przygotowywano dary dla Ojca Świętego od nauczycieli. Były to: srebrna tarcza (historycznie obronna, a obecnie symbolizująca wspólnotę nauczycieli z uczniami w szkole) w etui z białej skórki oraz list w imieniu nauczycieli z całej Polski, podpisany przez ponad 1500 osób z różnych stron kraju.

Dary Ojcu Świętemu wręczały podczas mszy św. na Zaspie **Małgorzata Szwejkowska** i **Zofia Kuropatwińska**. Natomiast dr Roman Lewtak został wyróżniony tym, że znalazł się wśród osób, którym Jan Paweł II osobiście udzielił komunii św.

Złoty Jubileusz Ślubów Nauczycielskich

W lipcu 1987 r. gdańscy nauczyciele już po raz kolejny uczestniczyli w ogólnopolskiej pielgrzymce do Częstochowy, na którą – z okazji Złotego Jubileuszu Ślubów Nauczycielskich (1937–1987) – przybyło kilka tysięcy osób. Na Jasnej Górze pojawiły się transparenty: „Nauczyciele łakną prawdy”, „Nauczyciele wierni Bogu, Ojczyźnie i prawdzie”. W liturgii słowa i procesji darów przy ołtarzu na szczycie Jadwej Góry uczestniczyli: **Jadwiga Nowaczyk**, **Maria Peldjak**, **Helena Platt**.

Roman Lewtak

W październiku 1987 r. środowisko nauczycielskie straciło wybitnego nauczyciela, wychowawcę wielu pokoleń, znającego problemy polskiej szkoły, niezłomnego w próbach jej naprawy dra Lewtaka. Roman Lewtak był inicjatorem ruchu „Solidarność”; przewodniczącym Komitetu Założycielskiego NSZZ „S” Pracowników Oświaty i Wychowania oraz (do kwietnia 1981 r.) przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty, poza tym, stojąc na czele grupy negocjującej, doprowadził do podpisania porozumień z Komisją Rządową. Był także współredaktorem „Kontaktów” – pisma „Solidarności” Pracowników Oświaty w Gdańsku.

Nowe inicjatywy

Działalność duszpasterstwa była coraz bardziej widoczna w środowisku. Poza organizowaniem wykładów, na które przybywali nauczyciele, studenci, uczniowie, pracownicy uczelni oraz rekolekcji, pielgrzymek, zorganizowano dla pracowników oświaty – w domu parafialnym kościoła Mariackiego – punkt porad prawnych, prowadzony przez **Urszulę Tarkowską**. Powstał także klub Video prowadzony przez **Krzysztofa Ciołowskiego**.

Znajdują tu swoje odzwierciedlenie radości, takie jak na przykład msza prymicyjna **Cezarego Kostro** – syna **Zofii Kostro** przygotowano i przeprowadzono Ogólnopolski Konkurs dla Nauczycieli i Wychowawców im. Romana Lewtaka, na wspomnienia nauczycieli z lat 1945–1956 oraz na wypowiedzi pod tytułem: „Kim właściwie jestem jako nauczyciel?”.

O poprawę w polskiej oświacie i...

Wiele stron kroniki zajmują przedsięwzięcia mające na celu poprawę sytuacji w polskiej oświacie, manifestowanie sprzeciwu wobec pogarszających się warunków nauki i pracy w szkołach, interwencje, protesty; na przykład: protest w sprawie zmniejszenia liczby godzin z języka polskiego, pismo do gen. **Wojciecha Jaruzelskiego** w sprawie umieszczenia w programie TVP cotygodniowych audycji generalnych Jana Pawła II z Rzymu dla Polaków.

Liderzy duszpasterstwa coraz częściej *chwytają za pióro*, na przykład **Małgorzata Szwejkowska** napisała swoją odezwę o charakterze programu dla koleżanek i kolegów z duszpasterstwa „Musicie trwać”, nawiązującą do słów Jana Pawła II (skierowanych na gdańskiej

List nauczycieli polskich do Jana Pawła II (fragmenty)

Ukochany Ojciec Święty, najlepszy nasz Nauczycielu! Wołales: „Niech nauczający kierują się umiłowaniem prawdy, bo ona wyzwala i niech wychowują prawością swoich czynów i postaw”. Wielu z nas posłuchało Twego wezwania.

Środowisko nauczycieli deprecjonowane od przeszło czterech dziesięcioleci moralnie, intelektualnie i materialnie, dzięki Twojej duchowej łączności z całym narodem, dzięki Twoim pielgrzymkom do kraju dźwiga się, uświadamiając sobie potrzebę zachowania wysokiej rangi pracy nauczycielskiej. (...)

Po drugiej Twojej, Ojciec Święty, pielgrzymce do kraju słowa: „nie lekajcie się” – odnieśliśmy w szczególności do siebie. Podejmowaliśmy liczne inicjatywy obrony zagrożonych uczniów szkół średnich i przyzakładowych, dyskryminowanych nauczycieli (...)

Świadomi jesteśmy krytycznej sytuacji naszego szkolnictwa, nacisków administracyjnych i ideologicznych. (...)

Świadomi jesteśmy zagrożeń wynikających z tego, że środowisko nasze nie jest w pełni zintegrowane (...)

Nie rezygnujemy z pracy nad sobą i nad modelem edukacji. Pragniemy, by nasza mądra, dobra, zdolna i patriotyczna młodzież nie ulegała negatywnym oddziaływaniom. Dziękujemy Bogu i Najświętszej Matce za dar Papieża Polaka, za dar Twojego Wielkiego Kapłaństwa. Tobie, Ojciec Święty, dziękujemy za obecność wśród nas i wspólną modlitwę, za Twoje otwarte ramiona i słowa nauki do nas skierowane.

Wierni Bogu, Ojczyźnie, Prawdzie
nauczyciele polscy

Gdańsk, 12 czerwca 1987 r.

[podpisy ponad 1500 nauczycieli]

Zaspie do nauczycieli) oraz do znanej pieśni nauczycieli, a **Zofia Kostro** modlitwę nauczycieli. Wydano także „Modlitewnik nauczycieli” rozprowadzany w całej Polsce. Powstało pismo „Wiatr od morza” wydawane od 1981 r. do 1989 r. przez Sekcję Oświaty i Wychowania gdańskiej „Solidarności”.

Aktywni w kraju i za granicą

Koniec lat osiemdziesiątych to czas wielokrotniej aktywności. Nauczyciele poszerzają swoją działalność o konieczne w danej chwili inicjatywy. Na przykład w styczniu 1989 r. zorganizowano sesję naukową z okazji 100 rocznicy urodzin **Eugeniusza Kwiatkowskiego**.

Nauczyciele zacieśniają współpracę z duszpasterstwami z całej Polski i z nauczycielskimi związkami zawodowymi z innych państw, na przykład z Norwegii, Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciele związków zawodowych przyjeżdżają do Polski, a polscy nauczyciele – jeśli to tylko możliwe – wyjeżdżają za granicę. W 1990 r. ważnym wydarzeniem było gośzczenie młodzieży i nauczycieli z Litwy, którzy byli zachwyceni pobyt w Polsce, prezentami, a zwłaszcza maszyną do pisania z polskimi czcionkami, bo takiej ich polska szkoła nie miała.

Oczywiście, w tych działaniach spotykają się z wieloma przeszkodami, na przykład

Krzysztof Koszłaga został zatrzymany na granicy, ale to środowiska nie zniechęca.

Coraz więcej osób bierze udział w różnych przedsięwzięciach. Na przykład w pielgrzymce do Częstochowy uczestniczyło 5000 nauczycieli. Nauczyciele piszą postulatory, które przekazują **Lechowi Wałęsie** na obrady Okrągłego Stołu, domagają się zalegalizowania związku „Solidarność”.

Kronika

„Kronika Diecezjalnego Duszpasterstwa Nauczycieli w Gdańsku” to skarbnica informacji o ludziach i historycznych wydarzeniach z okresu jednoczenia się środowiska pedagogicznego, wpływania w latach osiemdziesiątych na przełomowe zmiany w Polsce i rodzenia się „Solidarności” oświatowej.

Autorki zamykają kronikę w 1991 r. następującymi słowami: „Niniejsza kronika obrazuje 10-letni okres walki o zachowanie tożsamości chrześcijańskiej i patriotycznej nauczycieli polskich, trudny czas walki, zamknięty wolnymi wyborami prezydenckimi, kiedy większość nauczycieli opowiedziała się za Lechem Wałęsą, rozpoczynając trudne budowanie III Rzeczypospolitej”.

Barbara Ellwart

¹⁾ Cytat z „Kroniki Diecezjalnego Duszpasterstwa Nauczycieli w Gdańsku”.

3339,69 zł

Tyle wyniosło średnie wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w maju 2010 r. bez wypłat nagród z zysku i było niższe w porównaniu z kwietniem o prawie 59 zł.

W okresie styczeń-maj 2010 r. oddano do użytkowania 53 053 mieszkań, tj. o 17,5% mniej niż w 2009 r. i o 9,9% mniej w porównaniu z okresem styczeń-maj 2008 r.

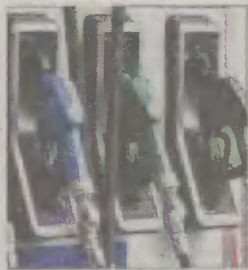
Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK) – czerwiec 2010, syntetycznie opisujący obecne tendencje konsumpcji indywidualnej, zmniejszył się w stosunku do poprzedniego miesiąca o 6,7 pkt proc. osiągając poziom -19,0 pkt proc. (wskaźnik ten jest najniższy od początku roku).

Stopa bezrobocia w Polsce na 20 maja br. wyniosła 11,90%, jest to o -0,4% mniej, niż pod koniec kwietnia.

Wskaźnik inflacji (miesiąc do miesiąca) wyniósł w maju br. 0,3% i był niższy o 0,1% w stosunku do poprzedniego okresu (kwiecień).

PALIWO CHĘTNIE PRZY HIPERMARKECIE

Jak do tej pory mamy 130 stacji benzynowych przy marketach. Występują one pod logo tychże marketów. Stacje te kontrolują około 5 proc. rynku paliw w naszym kraju. Liderem jest Carrefour (44 stacje), drugie miejsce Intermarche a trzecie – Tesco. Stacje przy marketach oferują tańsze o 20 do 30 groszy paliwo, sieci nie muszą na nim zarabiać, gdyż chodzi tu głównie o przyciągnięcie klientów. Dodajmy jeszcze, że w ubiegłym roku marketowe stacje sprzedały paliwo na kwotę 3,7 mld zł.

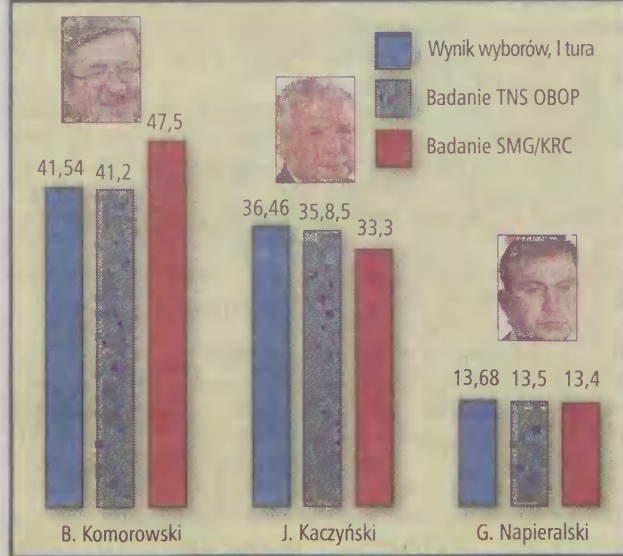


SKĄD TAK DUŻY BŁĄD?

Oficjalne wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich (Bronisław Komorowski 41,54 proc., Jarosław Kaczyński 36,46 proc.) wskazały, że większość przeprowadzonych sondaży nie była trafiona. Jedynie sondaż OBOP dla TVP wskazuje na różnicę pięciu punktów procentowych (w rzeczywistości 5,08 proc.) między Jarosławem Kaczyńskim i Bronisławem Komorowskim, a według badania firmy SMG/KRC dla TVN ta różnica wynosiła ponad 12 punktów procentowych. Jak to wytłumaczyć?

Dr Jarosław Flis, politolog, uważa, że badania dla telewizji publicznej, przeprowadzone na próbie 50 tysięcy głosujących, są bardziej wiarygodne, niż badania telefoniczne. Ankieterzy TNS OBOP, pracowni, która przeprowadzała badania dla TVP, wypytali ludzi przed lokalami wyborczymi bezpośrednio po oddaniu głosu. Natomiast sondaż dla TVN miał formę rozmowy telefonicz-

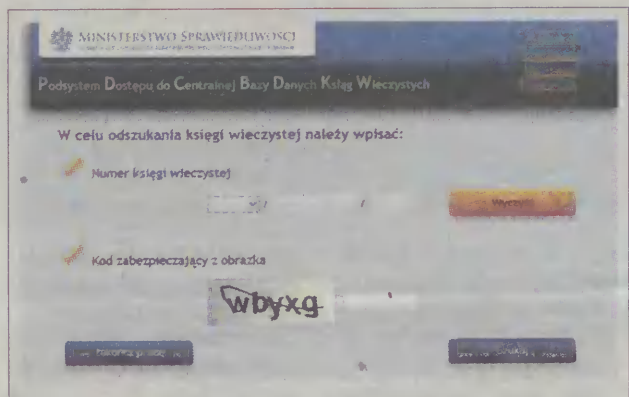
JAKIE PROGNOZY, A JAKIE WYNIKI (PIERWSZA TURA)



nej z sześcioma tysiącami osób. W pierwszym sondażu bada się ludzi po rzeczywistym głosowaniu, w drugim bada się tylko

deklaracje ludzi, nie wiedząc, czy rzeczywiście zagłosowali. To tłumaczy różnicę w wynikach obu sondaży.

Księgi wieczyste w internecie



Od 16 czerwca br. na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości dostępne jest internetowe przeglądanie ksiąg wieczystych. Aby skorzystać z wpisów dotyczących blisko 12 mln nieruchomości wystarczy znać numer księgi. Właśnie znajomość tego numeru jest niezbędna, system zaprojektowano w taki sposób, aby nie służył zaspokajaniu czyjejś ciekawości czy ułatwiał życie oszustom. Gdy prosił się w sądzie o wyciąg z księgi – zostawialiśmy dokument, że taki wypis dostaliśmy. Teraz zostawiamy ślad elektroniczny, numer IP komputera, z którego korzystaliśmy przy pobieraniu danych jest archiwizowany. Z internetowej bazy ksiąg wieczystych korzysta już ponad 300 kancelarii komorniczych. Posiadają one szersze uprawnienia niż przeciętny Kowalski – mogą wyszukiwać księgi wg nazwiska lub adresu. Następni szerzej uprawnieni będą notariusze.

Informatyk nie na etacie

Skończyły się czasy firmowych informatyków. Dużo chętniej tego typu usługi zamawiane są na zasadzie *outsourcingu* – czyli jako praca zewnętrznego usługodawcy. Według szacunków ekspertów z *outsourcingu* w dziedzinie informatyki korzysta ponad 60 proc. działających w Polsce firm i odsetek ten stale rośnie. Poza macierzystą firmę wyprowadza się najczęściej hosting, backup danych, utrzymywanie systemów informatycznych czy zarządzanie bazami danych.

KTO KORZYSTA Z DOTACJI?

Budownictwo, informatyka, szkolenia – to główne branże, do których płyną pieniądze z funduszy Unii Europejskiej. Najwięcej dostają firmy budowlane, które korzystają z programu *Infrastruktura i środowisko*. *Innowacyjna gospodarka* natomiast to program, z funduszy którego korzystają głównie wyższe uczelnie, ale także firmy inwestujące w infrastrukturę badawczo-rozwojową, w tym wyposażenie i oprzyrządowanie

badawcze, oraz szeroko pojęty sektor informatyczny. 3,5 mld euro to program operacyjny *Kapitał ludzki*. Te środki przeznaczone są głównie na edukację i szkolenia. Warto dodać, że programy realizowane przez „Solidarność” – samodzielnie lub w partnerstwach – finansowane są właśnie z *Kapitału ludzkiego*. Pula wszystkich unijnych dotacji dla Polski na lata 2007–2013 to 67 mld euro.

Pisząc CV, pisz PRAWDĘ!

Oszustwo w życiu może przynieść utratę pracy. Szef, który chce przyjąć do pracy osobę, kierując się danymi zawartymi w złożonym życiorysie, może bez żadnych konsekwencji w ciągu 6 miesięcy rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia. Okazuje się jednak, że odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego rozszerzają ten okres 6 miesięcy na dłuższy czas. Na mocy art. 52 par. 1 pkt 3 kodeksu pracy pracodawca może rozwiązać umowę o pracę z winy pracowni-

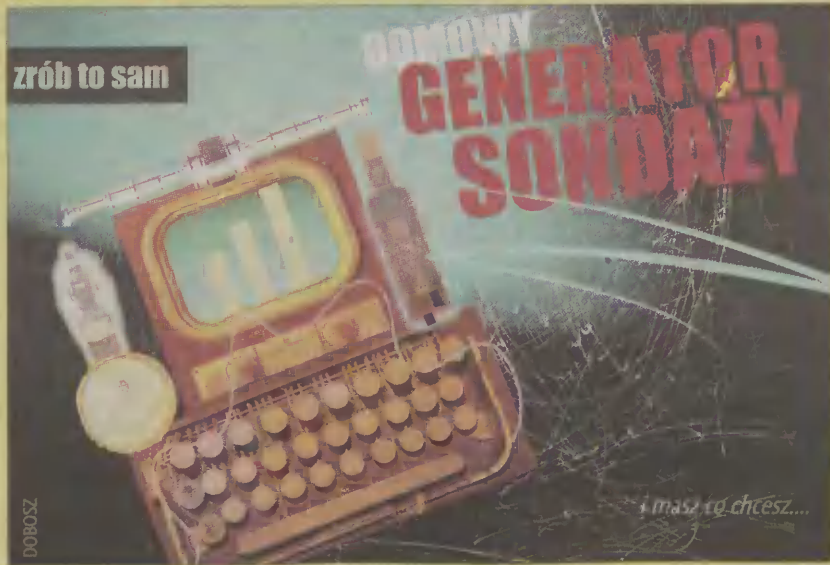
ka, gdy ten nie ma uprawnień niezbędnych do wykonywania danej pracy. Przepisy kodeksu pracy mówią tu o utracie uprawnień, ale pracodawca może się na nie powołać, gdyż pracownik nigdy takich uprawnień, wbrew temu, co utrzymywał, nie miał. Należy też pamiętać, że zgodnie z prawem przedstawienie przyszłemu pracodawcy podrobionego świadectwa ukończenia szkoły jest przestępstwem przeciw dokumentom.

Liczba miesiąca 20 tys. zł

Na tyle ocenia Komenda Główna Policji koszt dostarczenia każdemu policjantowi (poprzez policyjną pocztę specjalną i radiowozy) listu od premiera Donalda Tuska, w którym zapewnia on, że nie zmienią się zasady emerytalne wobec już służących funkcjonariuszy. Podobne listy otrzymało 96 tys. żołnierzy zawodowych.

Z GALERII

DOBOSZ JANA więcej na www.solidarnosc.gda.pl



DRUŻYNOWY TURNIEJ WIEDZY „SOLIDARNOŚĆ 80-89” W LĘBORKU

„Solidarność to my” – nie tylko tytuł piosenki...



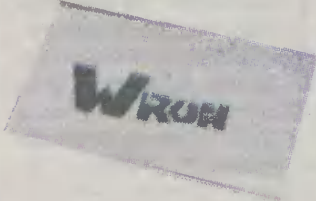
Uczestnicy lęborskiego turnieju.

Drużynowy Turniej Wiedzy „Solidarność 80-89” skierowany do młodzieży, który odbył się 16 czerwca br. w Lęborku, był jednym z elementów obchodów 30 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Organizatorzy i jury turnieju byli pod ogromnym wrażeniem poziomu, jaki zaprezentowało 70 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Lęborka i powiatu lęborskiego. Inicjatorami obchodów w Lęborku, które będą miały swoją kulminację we wrześniu, są burmistrz miasta **Włodzisław Klata**, starosta lęborski **Ryszard Wenta** oraz Region Gdański NSZZ „Solidarność”.

Celem turnieju było przybliżenie młodzieży najważniejszych wydarzeń z lat 1980-89, w szczególności powstania ruchu obywatelskiego „Solidarność” i utworzenia NSZZ „Solidarność”. Autorami projektu są wicestarosta lęborski **Wiktor Tyburski** i dyrektor MDK w Lęborku **Teresa Szczepańska** oraz **Stanisław Jakonis**, kierownik biura terenowego ZRG NSZZ „Solidarność” w Lęborku.

– Chodziło nam o zaangażowanie młodzieży w poznawanie historii współczesnej, m.in. poprzez stworzenie atmosfery tamtych czasów, a więc obecność uczestników wydarzeń sprzed trzydziestu lat, odpowiednią oprawę scenograficzną oraz taki dobór konkurencji, aby młodzież mogła spróbować



przyciągnąć uwagę turniejowego jury.

Najwięcej zaangażowania widać było podczas rywalizacji w konkurencjach praktycznych: malowaniu haseł z lat 1980-89 na brystolu imitującym mur oraz podczas wykonywania za pomocą wałka graficznego i szablonu podziemnych ulotek, przypominających te, które przed trzydziestu laty wychodziły z konspiracyjnych powielaczy. Nie mniejsze emocje wzbudziła recytacja wiersza lub odśpiewanie piosenki inspirowanej wydarzeniami z życia „Solidarność” lat 1980-89 (lub powstałej w tamtym czasie).

– Turniej, dzięki trafionej formule połączenia konkursu wiedzy i zajęć warsztatowych, spotkał się z nadspodziewanym



Tak kiedyś powielano ulotki.

zainteresowaniem młodzieży. 70 uczniów przez kilka tygodni poznawało nie tylko fakty historyczne, ale też twarze, hasła, piosenki, techniki pisania i powielania gazetek, czyli też ducha czasu entuzjazmu Porozumień Sierpniowych – mówi starosta lęborski **Ryszard Wenta**.

Gośćmi specjalnymi turnieju byli **Krzysztof Dośła**, przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, i **Wojciech Książek**, przewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Patronat honorowy nad turniejem objął **Lech Wałęsa** i dyplomy właśnie z jego podpisem trafiły do drużyn, które osiągnęły najlepsze wyniki.

Gośćmi specjalnymi turnieju byli **Krzysztof Dośła**, przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, i **Wojciech Książek**, przewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Patronat honorowy nad turniejem objął **Lech Wałęsa** i dyplomy właśnie z jego podpisem trafiły do drużyn, które osiągnęły najlepsze wyniki.

Andrzej Radajewski
fot. MDK w Lęborku
Zbigniew Wołoczniak
fot. Zbigniew Wołoczniak

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

Sportowa rywalizacja

Kilkudziesięciu uczniów, reprezentujących szkoły od szczebla podstawowego do ponadgimnazjalnego z terenu powiatu starogardzkiego, uczestniczyło 12 czerwca br. w rozgrywkach VI Turnieju Tenisa Stołowego. Głównym organizatorem imprezy w imieniu Oddziału Regionu Gdańskiego NSZZ „S” w Starogardzie była Komisja Międzyszakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Starogardzie Gdańskim.



Turniej tenisa stołowego w Starogardzie Gdańskim organizowany jest od sześciu lat.

Tenis stołowy to dyscyplina sportu, którą można uprawiać cały rok, nie wymaga dużego pomieszczenia i drogiego sprzętu. Wyrabia samodyscyplinę, technikę i konsekwencję w działaniu. Oczywiście dobrze jest, gdy zdobyte umiejętności można sprawdzić i stanąć w szranki z innymi zawodnikami. Taką, niestety jedną z nielicznych okazji, jest Turniej Tenisa Stołowego, który od sześciu lat jest organizowany przez oświatową „Solidarność” w Starogardzie Gd.

12 czerwca br. w hali sportowej Zespołu Szkół Ekonomicznych do rywalizacji przy stołach pingpongowych stanęło kilkudziesięciu młodych ludzi. Tradycją turnieju, o którą dba szefowa oświatowej „Solidarność” w Starogardzie **Ewa Ceroń-Szmaglińska**, jest, że każdy uczestnik otrzymuje dyplom i drobną pamiątkę swojego udziału w rozgrywkach, w tym roku był to medal. Na zwycięzców czekały nagrody rzeczowe, które wręczył przewodniczący Regionu Gdańskiego **Krzysztof Dośła**. Ich fundatorami byli: ZRG NSZZ „Solidarność”, Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gd., komisje zakładowe „S”: Polmlek-Maćkowy, Polpharma, Famos, starogardzka oświata oraz okoliczne samorządy. Zdobywcy pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach otrzymali aparaty fotograficzne, drugich – zegarki, trzecich – pendrivy. Natomiast szkoły, które w klasyfikacji zbiorczej zajęły pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach, nagrodzone zostały stołami do tenisa, które ufundował Region Gdański NSZZ „Solidarność”.

Tekst i zdjęcie (mk)

Wyniki

Szkoła podstawowa – dziewczęta

Weronika Grzona, Kinga Brzeszka, Sylwia Belczewska, Hanna Czarnecka, Klaudia Wyszomirska, Anna Sosnowska

Szkoła podstawowa – chłopcy

Kacper Naleziński, Dawid Reszka, Mateusz Graban, Adrian Pestka, Kacper Piekarski, Błażej Suwalski

Gimnazjum – dziewczęta

Anna Wąs, Klaudia Muszyńska, Patrycja Rankiewicz, Gracjana Charchewicz, Magdalena Czarnecka, Sandra Duzowska

Gimnazjum – chłopcy

Michał Kamiński, Rafał Ostrowski, Paweł Niesiołowski, Michał Knop, Dawid Czubek, Marcin Kalkowski

Szkoły ponadgimnazjalne – dziewczęta

Agata Zdrowowicz, Karolina Kirszenstein, Paulina Kirszenstein, Angelika Komorowska, Aurelia Sikora

Szkoły ponadgimnazjalne – chłopcy

Adam Michniacki, Przemysław Kostka, Łukasz Kotleń, Mateusz Raczek, Maciej Dubaj

Ranking szkół

Szkoły podstawowe – PSP Pączewo, Gimnazja – PG nr 3
Szkoły ponadgimnazjalne – I LO

Wyniki

1. miejsce – Gimnazjum nr 2 w Lęborku
2. miejsce – I LO w Lęborku
3. miejsce – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Lęborku – drużyna E

Wyróżnienia

Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Lęborku – drużyna B
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Lęborku – drużyna C

Niecelowe przywrócenie do pracy

Na podstawie art. 45 § 2 kodeksu pracy sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego, które ma na celu ustalenie, czy uwzględnienie żądania pracownika przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach jest niemożliwe lub niecelowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II PK 69/2009, LexPolonica nr 2104814).

Za niecelowe uważa się żądanie przywrócenia do pracy, które jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 54/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 1 poz. 5). Taka będzie przykładowo próba uczynienia z prawa przywrócenia do pracy użytku, gdy pracownik nie chce i ze względów zdrowotnych nie może na danym stanowisku wykonywać swych zadań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1998 r., I PKN 502/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 3 poz. 107).

Samo istnienie konfliktu między pracodawcą a pracownikiem nie przesądza jeszcze o niecelowości przywrócenia pracownika do pracy, zwłaszcza w sytuacji, gdy jest to konflikt typowy, związany np. z procesem sądowym. Inaczej będzie w przypadku konfliktu poważnego i długotrwałego, a nadto oddziałującego negatywnie na pozostałych pracownikach oraz wizerunek zakładu pracy. Celowość orzekania przywrócenia do pracy może okazać się wtedy wątpliwa. Nie dotyczy to wypadków, gdy konfliktowa sytuacja nie została zawiniona wyłącznie przez pracownika, a przyczyny konfliktu leżą przede wszystkim po stronie pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I PK 179/2007, LexPolonica nr 1961867).

Odmowę przywrócenia pracownika do pracy uzasadnia też utrata zaufania do pracownika. Sąd Najwyższy w wyroku z 10 września 1998 r. (I PKN 306/98 OSNAPiUS 1999/19/610) stwierdził, że zaufanie pracodawcy do pracownika jest istotnym elementem stosunku pracy. Stwarza ono szczególną więź między pracodawcą a pracownikiem, która jest konieczna zwłaszcza w stosunkach z pracownikami na niektórych stanowiskach. Konflikt będzie uzasadniał ustalenie, że przywrócenie do pracy jest niecelowe wtedy, gdy będzie wywołany on przez pracownika lub powstały na tle dotyczących go okoliczności.

Ponadto przywrócenie do pracy pracownika zajmującego stanowisko kierownicze może być uznane za niecelowe, jeżeli usprawiedliwioną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę była negatywna ocena wykonywanych przez niego obowiązków. Przykładowo można tu wskazać zaniechania działań zapewniających prawidłowe funkcjonowanie kierowanej jednostki, jak też brak umiejętności współpracy z przełożonymi i podwładnymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2006 r., II PK 315/2005, LexPolonica nr 1420704).

Uwzględnić należy, iż sąd oceni zasadność przywrócenia do pracy według stanu rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy.

Łukasz Sulej

Biuro Prawne

Biuro Prawne przy Zarządzie Regionu Gdańskiego NSZZ „S” udziela porad prawnych zarówno w sprawach dotyczących związkowych organizacji zakładowych, jak i w sprawach indywidualnych. Z pomocy prawnej mogą skorzystać wyłącznie członkowie NSZZ „Solidarność” z aktualną legitymacją związkową. Przed przyjęciem prosimy upewnić się telefonicznie, czy prawnik będzie obecny: 58 308-44-69 lub 308-42-74.

	pn.	wt.	śr.	czw.	pt.
koordynator działu dr Waldemar Uziak	12-16	-	8-16	11-16	-
radca prawny Iwona Jarosz- -Lipkowska	8-10	8-16	-	9-16	-
radca prawny Joanna Kobus- -Michalewska	-	8.30- -11	O. Gdynia 11-17	8.30- -16	-
radca prawny Tomasz Wiecki	8-15	-	10-14	-	10-16
doradca prawny Maria Szwałkiewicz	9-15	9-15	9-15	O. Gdynia 11-16	9-15
doradca prawny Łukasz Sulej	9-16	9-16	9-16	9-16	-

Urlop wypoczynkowy

Urlop wypoczynkowy to coroczne i nieprzerwane zwolnienie pracownika od obowiązku świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, przy czym pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu (art. 152 § 1 i 2 k.p.).

Wymiar urlopu wynosi:

- 20 dni – jeżeli pracownik jest zatrudniony krócej niż 10 lat
- 26 dni – jeżeli pracownik jest zatrudniony co najmniej 10 lat, przy czym do okresu zatrudnienia, od którego zależy prawo do urlopu i wymiar urlopu, wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia, bez względu na przerwy w zatrudnieniu oraz sposób ustania stosunku pracy.

Do okresu czasu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się również czas trwania nauki (art. 155 k.p.) – różny w zależności od rodzaju ukończonej szkoły.

Wymiar urlopu dla pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy ustala się proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy tego pracownika, biorąc za podstawę wymiar urlopu określony w § 1; niepełny dzień urlopu zaokrągla się w górę do pełnego dnia.

W przypadku jednoczesnego pozostawiania w dwóch lub więcej stosunkach pracy wliczeniu podlega także okres poprzedniego niezakończony zatrudnienia w części przypadającej przed nawiązaniem drugiego lub kolejnego stosunku pracy.

Pracownik podejmujący pracę po raz pierwszy, w roku kalendarzowym, w którym podjął pracę, uzyskuje prawo do urlopu z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu przysługującego mu po przepracowaniu roku, a prawo do kolejnych urlopów – nabywa w każdym następnym roku kalendarzowym. Większy wymiar urlopu mogą natomiast przewidywać układy zbiorowe pracy bądź postanowienie indywidualnej umowy o pracę.

Wyjątki

Trzeba pamiętać, że od ogólnych zasad wyliczania urlopów wypoczynkowych są odstępstwa i stosuje się przy wyliczaniu urlopów dla niektórych grup pracowników, np. pracowników młodocianych.

Odrębne przepisy obowiązują w przypadku ustalania urlopów dla grup pracowników, którym z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy, stan zdrowia, przysługują zwiększony wymiar urlopu wypoczynkowego, np. nauczyciele, nauczyciele akademicy, pracownicy nauki PAN, inwalidzi wojenni i wojskowi, kombatancki, osoby represjonowane.

Urlop proporcjonalny i obniżony

Możliwy też jest wymiar urlopu proporcjonalny i obniżony. I tak w roku kalendarzowym, w którym ustaje stosunek pracy z pracownikiem uprawnionym do kolejnego urlopu, pracownikowi przysługuje urlop u dotychczasowego pracodawcy – w wymiarze proporcjonalnym do okresu przepracowanego u tego pracodawcy w roku ustania stosunku pracy, chyba że przed ustaniem tego stosunku pracownik wykorzystał urlop w przysługującym lub w wyższym wymiarze, a u kolejnego pracodawcy – w wymiarze proporcjonalnym do okresu pozostałego do końca danego roku kalendarzowego – w razie zatrudnienia na czas nie krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego lub w razie zatrudnienia na czas krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego – w wymiarze proporcjonalnym do okresu zatrudnienia w danym roku kalendarzowym. Pracownikowi, który przed ustaniem stosunku pracy w ciągu roku kalendarzowego wykorzystał urlop w wymiarze wyższym, przysługuje u kolejnego pracodawcy urlop w odpowiednio niższym wymiarze; łączny wymiar urlopu w roku kalendarzowym nie może być jednak niższy niż wynikający z okresu przepracowanego w tym roku u wszystkich pracodawców.

Zasady udzielania urlopu wypoczynkowego

Pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo. Na wniosek pracownika urlop może być udzielony na części, ale w takim jednak przypadku co najmniej jedna część wypoczynku powinna trwać nie mniej niż 14 kolejnych dni kalendarzowych.

Urlopu udziela się pracownikowi w dni, które są dla niego dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w wymiarze

godzinowym, odpowiadającym dobowemu wymiarowi czasu pracy pracownika w danym dniu, przy czym jeden dzień urlopu przelicza się na 8 godzin pracy, chyba że dobową normą czasu pracy danego pracownika jest niższa niż 8 godzin.

Urlopy powinny być udzielane zgodnie z planem urlopów ustalonym przez pracodawcę z uwzględnieniem wniosków pracowników i koniecznością zapewnienia normalnego toku pracy. Planu urlopów pracodawca nie ustala, jeżeli zakładowa organizacja związkowa wyraziła na to zgodę.

Przesunięcie terminu urlopu

Przesunięcie terminu urlopu (art. 164 § 1-2 k.p.) jest możliwe w dwóch przypadkach:

- na wniosek pracownika umotywowany ważnymi przyczynami (np. choroba członka rodziny pracownika, konieczność sprawowania przez pracownika osobistej opieki nad dzieckiem)
- z powodu szczególnych potrzeb pracodawcy, jeżeli nieobecność pracownika spowodowałaby poważne zakłócenia toku pracy.

Dodatковым przypadkiem przesunięcia terminu jest niemożność rozpoczęcia przez pracownika urlopu w ustalonym terminie z przyczyn usprawiedliwiających jego nieobecność w pracy, a w szczególności z powodu czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby, odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, powołania na ćwiczenia wojskowe albo na przeszkolenie wojskowe na czas do 3 miesięcy, urlopu macierzyńskiego. W takiej sytuacji pracodawca jest obowiązany przesunąć urlop na termin późniejszy (art. 165 k.p.).

Ponadto w przypadku zajścia powyższych okoliczności w trakcie trwania urlopu kodeks pracy nakłada na pracodawcę obowiązek udzielenia pracownikowi niewykorzystanej części urlopu wypoczynkowego w terminie późniejszym.

W przypadku przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, ten ostatni zgodnie z art. 231 § 1 k.p. – przejmuje zobowiązania poprzedniego, co oznacza, że obowiązek udzielenia pracownikowi urlopu wypoczynkowego, w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo, a którego do chwili przejścia pracownik nie wykorzystał, spoczywa wówczas na nowym pracodawcy.

www.solidarnosc.org.pl

Odprawa dla emeryta lub rencisty

Przepisy prawa pracy (art. 92¹ kodeksu pracy) gwarantują odchodzącemu na rentę lub emeryturę prawo do odprawy emerytalnej lub rentowej.

Każdemu pracownikowi, który spełnia warunki przejścia na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, a którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Pracodawca może w przepisach wewnętrznych określić wyższą odprawę emerytalną lub rentową niż podana w kodeksie pracy.

Przykład

W myśl postanowień zakładowego układu zbiorowego pracy wysokość odprawy pani A. była uzależniona od okresu pracowanego przez pracownika i po 30 latach pracy wynosiła ona 400 proc. podstawy wymiaru.

Do obliczenia wysokości odprawy emerytalnej lub rentowej stosuje się rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego

za urlop (Dz. U. nr 2 poz. 14 ze zm.)

Co do zasady odprawa emerytalna lub rentowa przysługuje tylko raz w życiu. Wątpliwości pojawiają się, czy otrzymanie odprawy rentowej wyklucza wypłatę odprawy emerytalnej w terminie późniejszym

Przykład

Pan J. w wieku 50 lat przeszedł na rentę. Rozwiązał stosunek pracy, a pracodawca wypłacił mu odprawę rentową. Z czasem jednak podjął zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy. Teraz ukończył 65 lat i zamierza przejść na emeryturę. Firma, w której ostatnio pracował, przewiduje odprawy wyższe niż kodeksowe.

Na tle takiego stanu prawnego Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.07.1991 r. (I PZP 30/91, OSNCP 1992/3/44) stwierdził, że pracownikowi, który po przejściu na rentę otrzymał jednomiesięczną odprawę, przysługuje uzupełniająca odprawa, jeżeli podjął ponownie zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy, bez zawieszenia prawa do renty, a w dacie kolejnego rozwiązania stosunku pracy, w związku z przejściem na emeryturę, posiada staż pracy uprawniający go do odprawy w wyższej wysokości.

Rozwiązanie stosunku pracy, wraz z którym pra-

ownik uzyskuje świadczenie przedemerytalne, jak również rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika z winy pracodawcy (art. 55 § 1¹ k.p.) nie może być uznane za ustanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę (wyrok SN z 16.11.2000 r., I PKN 81/00, OSNP nr 11/2002).

Odprawa przysługuje natomiast w razie przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Nie otrzyma odprawy emerytalnej taki pracownik, który ma ustawowe prawo do tego, aby przejść na emeryturę, ale stosunek pracy rozwiązuje dlatego, że podejmuje pracę w innej firmie. Oznacza to, że prawo do odprawy jest rozpatrywane zarówno na płaszczyźnie sposobu ustania stosunku pracy, jak i dalszego działania pracownika w kwestii kontynuowania pracy zawodowej bądź uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Przykład

Stosunek pracy pana K. ustał w związku z likwidacją etatu w jego firmie. Do osiągnięcia wieku emerytalnego brakowało mu wówczas 10 miesięcy. Po upływie tego okresu pan K. wystąpił do ZUS-u z wnioskiem o emeryturę i świadczenie to zostało mu przyznane. Po uzyskaniu

statusu emeryta wystąpił do swojego byłego pracodawcy z wezwaniem do zapłaty odprawy emerytalnej. Ostatecznie sprawa trafiła do rozstrzygnięcia przed sądem.

Sąd w wydanym orzeczeniu uznał, że przepis art. 92¹ kodeksu pracy w żaden sposób nie uzależnia nabycia prawa do odprawy emerytalnej od sposobu rozwiązania stosunku pracy, a jedynie wskazuje na skutek w postaci ustania stosunku pracy. Zatem każdy sposób rozwiązania stosunku pracy dozwolony prawem, w tym przez porozumienie stron z przyczyn niedotyczących pracowników. Ważne jest natomiast, aby po ustaniu zatrudnienia nie świadczył już pracy i przeszedł na emeryturę (wyrok SN z dnia 11.01.2001 r., I PKN 187/00, OSNP 2002/18/429). Rozwiązanie stosunku pracy „w związku z przejściem na emeryturę” może mieć charakter nie tylko przyczynowy, czasowy, ale także funkcjonalny. Ocena, czy taki „związek” zaistniał, będzie zależała od konkretnego stanu faktycznego: jeśli występuje określone następstwo w czasie między rozwiązaniem stosunku pracy a uzyskaniem renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury. Pracownik, który po ustaniu stosunku pracy pobiera zasiłki, np. chorobowy, a następnie uzyskuje rentę powinien być traktowany jako przechodzący na rentę bezpo-

średnio po ustaniu zatrudnienia, gdyż między ustaniem stosunku pracy a uzyskaniem renty nie nastąpiło żadne zdarzenie, które by tę bezpośrednio przerwało (m.in. uchwała SN z dnia 7.01.2000 r.).

Aktualne przepisy dotyczące rent i emerytur pozwalają na uzyskanie świadczenia emerytalnego bez konieczności uprzedniego rozwiązywania stosunku pracy. Pracownik, który w czasie zatrudnienia uzyskał też prawo do emerytury i świadczenie to pobiera, odprawę emerytalną otrzyma jednak dopiero z chwilą rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, gdyż przepis ustawy wyraźnie stanowi, że prawo do odprawy przysługuje pracownikowi, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę. „Przejście na emeryturę” to zmiana statusu z pracownika na emeryta bądź z pracownika emeryta na wyłacznie emeryta.

Odprawa emerytalna lub rentowa powinna być wypłacona przez pracodawcę w dniu ustania stosunku pracy.

Roszczenie o zapłatę odprawy emerytalnej jest wymagalne od dnia rozwiązania stosunku pracy, także wtedy gdy orzeczenie przyznające emeryturę zostało wydane później (wyrok SN z 9.04.1998 r., I PKN 508/97, OSNP nr 8/1999).

Maria Sz wajkiewicz

W jakim okresie następuje przedawnienie odsetek Po co jest zfs?

Zastanawiam się, czy prowadzenie egzekucji przez wierzyciela jest zasadne, skoro wyrok uprawomocnił się 20 lipca 2000 r. Na mocy ww. orzeczenia jestem zobowiązany do zapłaty 15 tys. zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2000 do dnia zapłaty. Na podstawie wniosku z dnia 1 czerwca 2009 r. wyrokowi została nadana klauzula wykonalności. Wniosek egzekucyjny został złożony przez wierzyciela w dniu 15 października 2009 r.

Zgodnie z brzmieniem art. 125 § 1 k.c. „roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne

w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu”.

W przedmiotowej sprawie wierzyciel złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przed upływem dziesięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia sądu. Tym samym nie nastąpiło przedawnienie co do należności głównej, tj. kwoty 15 tys. zł.

Jednakże stwierdzić należy, iż powyższa okoliczność zaistniała w zakresie części odsetek. W myśl art. 360 k.c. odsetki od sumy pieniężnej, w braku odmiennego zastrzeżenia co do terminu płatności, są płatne co roku z dołu, co przesądza o ich okresowym charakterze. Reguła w myśl art. 359 § 1 k.c. odnosi się do odsetek, które wynika-

ją zarówno z czynności prawnej albo z ustawy, jak i z orzeczenia sądu lub innego organu orzekającego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1976 r. III CRN 181/76, LexPolonica nr 296569; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1974 r. III CRN 146/74, Lex 7563). Pomimo więc, że roszczenie wierzyciela stwierdzone zostało wyrokiem, a termin jego przedawnienia wynosi lat 10, to nie dotyczy to świadczeń okresowych, jakimi są odsetki. Roszczenie o świadczenia okresowe stwierdzone wyrokiem należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

W niniejszej sprawie wniosek o nadanie klauzuli wykonalności z dnia 1 czerwca 2009 r. przerwał bieg przedawnienia odsetek. Kodeks cywilny w art. 123 § 1 pkt 1 przewiduje, iż bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania rosz-

czeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (zob. wyrok SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, LEX nr 284135).

Reasumując, uznać należy, iż przedawnienie nastąpiło co do odsetek za okres od 1 czerwca 2000 r. do dnia 1 czerwca 2006 r. Natomiast odsetki w pozostałej części nie uległy przedawnieniu i będą mogły być egzekwowane wraz z należnością główną.

Należy pamiętać, iż komornik nie ma możliwości uwzględnienia okresu przedawnienia. Dłużnik powinien zgłosić się do wierzyciela, by ten dobrowolnie zaniechał dochodzenia przedawnionej części odsetek. W razie jego odmowy dłużnik powinien wystąpić do sądu z powództwem przeciwegzekucyjnym, celem pozbawienia wyroku wykonalności w zakresie przedawnionej części odsetek.

Łukasz Sulej

Po co jest zfs?

Jednym z pozakodeksowych obowiązków spoczywających na pracodawcach spełniających określone warunki jest tworzenie i gospodarowanie środkami zakładowego funduszu świadczeń społecznych, w skrócie zfs.

Zakładowy fundusz świadczeń społecznych to pewna pula pieniędzy, którą pracodawca ma obowiązek wydać na działalność socjalną. Celem funduszu jest łagodzenie różnic w poziomie życia pracowników i ich rodzin.

Fundusz jest przeznaczony na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu oraz na organizowanie dofinansowania zakładowych obiektów socjalnych.

Obowiązek tworzenia zfs jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy.

www.solidarnosc.org.pl

Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego

17 czerwca br. w Gdańskiej Stoczni „Remontowa” im. Józefa Piłsudskiego Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wybrało przewodniczącego na następną kadencję. Został nim ponownie Krzysztof Dośła.

Gratulacje w imieniu Regionu Słupskiego złożył mu osobiście Stanisław Szukała, przewodniczący słupskiej „Solidarności”. W czasie swojego wystąpienia dziękował delegatom za współpracę podczas minionej kadencji, a przede wszystkim podziękował za ogromne osobiste zaangażowanie Krzysztofowi Dośli, który zawsze służył swoją radą i pomocą.

Region Słupski gratulując Krzysztofowi Dośli wyboru na przewodniczącego gdańskiej „Solidarności” składa jednocześnie podziękowania za przyjazd do Słupska na Walne Zebranie Delegatów. W czasie swojego wystąpienia poruszył on wiele ważnych problemów i poddał analizie zmiany, które dokonały się w Związku na przestrzeni 30

lat. – *Nie ma pierwszej, drugiej czy innej „Solidarności”, tak jak poprzez media próbują nam wmówić ludzie, którzy kiedyś rozstali się ze Związkiem, a także ci, którzy są nam nieprzychylni. „Solidarność” była, jest i będzie tylko jedna i nasza w tym rola, aby nie zafalszowywano nam historii – powiedział Krzysztof Dośła.*

W dalszej części swojego wystąpienia przypomniał o akcji pod nazwą „Dumni z naszych sztandarów”, którą prowadzi Związek w tym roku. – *Trzeba przy różnych okazjach pokazywać swoje sztandary, a nie chować je w szafach. Powinniśmy być z nich dumni i pokazywać je społeczeństwu, aby nie zapomniało, kim dla całego kraju jest „Solidarność”.*

Mówił też o organizowaniu przez Związek Konkursu Pieśni Patriotycznej dla młodzieży, do którego zgłosiło się 300 uczestników. – *Chociażby na tym przykładzie widać, że polska młodzież chce być wychowywana w duchu patriotycznym – zauważył przewodniczący. Szczególnie ważnym elemen-*

tem w wystąpieniu Krzysztofa Dośli było omówienie sytuacji panującej w polskich prokuraturach, gdzie nagminnie umarzone są postępowania odnośnie łamania prawa pracy przez pracodawców. Zwrócił uwagę, że Związek musi prowadzić szeroką kampanię informacyjną na ten temat. – *Powinniśmy sobie uświadomić, że to człowiek jest podmiotem, a nie przedmiotem, że praca jest dla człowieka, a nie odwrotnie. O tym też mówi społeczna nauka Kościoła katolickiego, na której się wzorujemy. Praca ma służyć nam, a my mamy korzystać z jej owoców i tego jako „Solidarność” będziemy się domagać. Trzeba docierać do środowiska uczelni wyższych, gdzie kształtuje się świadomość prawnicza i powstaje przyszła kadra prokuratorów i sędziów – powiedział na zakończenie Dośła.*

Zachęcał także do uczestniczenia w różnego rodzaju pikietach i demonstracjach organizowanych przez Związek. Uczestnicy Walnego Zebrania Delegatów nagrodzili jego wystąpienie burzą oklasków.

Pikieta w człuchowskim Promecie

30 czerwca br. o godz. 13 przed siedzibą człuchowskiego Prometu została zorganizowana przez Zarząd Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” pikieta w obronie szykanowanych związkowców. Szerszą relację z przebiegu demonstracji zamieścimy na stronie „Słupsk w Magazynie” w następnym wydaniu naszego miesięcznika (relacja redakcji „Magazynu” na str. 4).

Nowe władze Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „S”

Dziennikarski chochlik sprawił, że w poprzednim wydaniu „Magazynu” błędnie podaliśmy skład Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Naprawiamy ten błąd i przepraszamy nowo wybranych członków za zaistniałą pomyłkę. 14 maja br. VIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu

Słupskiego dokonało wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu, członków Zarządu Regionu, członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej oraz delegata na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Wszystkim wybranym gratulujemy i życzymy owocnej pracy w nowej kadencji.

Skład Prezydium Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność”:

Stanisław Szukała – przewodniczący ZR, Tadeusz Pietkun – zastępca przewodniczącego, sekretarz, Stanisław Rokosz – skarbnik ZR, Aldona Kalwińska-Socha – członek Prezydium, Andrzej Mazuruk – członek Prezydium

Ponadto w skład Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” weszli:

Marek Adamski, Jacek Buksakowski, Dariusz Juhas, Mirosław Okuniewski, Jacek Paprocki, Marian Rudnik, Marian Saweluk, Janusz Szczepaniak, Wiktor Usyk, Zdzisław Wąsowicz

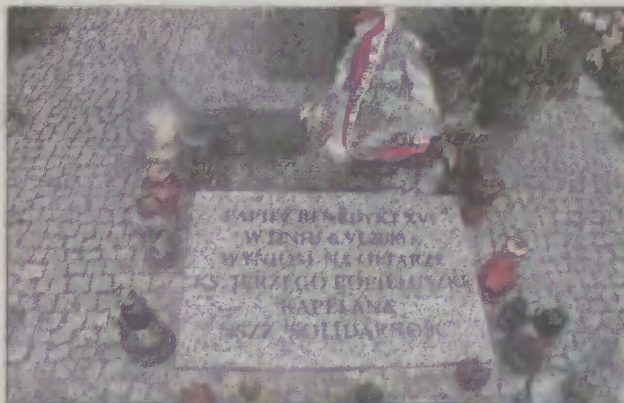
Skład Regionalnej Komisji Rewizyjnej:

Andrzej Zlot – przewodniczący, Adam Koszutowski, Renata Kiedrowicz, Andrzej Sobczak, Artur Pióro

Delegaci na Krajowy Zjazd Delegatów:

Stanisław Szukała, Marian Rudnik

Uroczystości z okazji beatyfikacji księdza Jerzego Popiełuszki



Tablica odsłonięta z okazji beatyfikacji księdza Jerzego Popiełuszki.

6 czerwca br. o godz. 14 w Sercu Jezusowego w Słupsku odprawiono uroczystą



Region Słupski na uroczystej mszy św. w Warszawie.

mszę św. z okazji beatyfikacji księdza Jerzego Popiełuszki – kapelana „Solidarności”, bestialsko zamordowanego przez funkcjonariuszy SB. Uczestniczyły w niej władze NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Zarządu Regionu Słupskiego Stanisławem Szukałą na czele oraz liczni związkowcy z pocztami sztandarowymi. Po mszy dalsze uroczystości przeniosły się przed świątynię, gdzie przy pomniku księdza Jerzego odsłonięto okolicznościową tablicę.

Na główne uroczystości beatyfikacyjne do Warszawy udała się także 50-osobowa grupa związkowców z regionu słupskiego. Z placu Józefa Piłsudskiego, gdzie celebrowano wyniesienie księdza Jerzego na ołtarze, grupa słupskich uczestników przeszła do kościoła Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie oddano jeszcze raz hołd tragicznie zmarłemu księdzu. Wszyscy uczestnicy wyjazdu do Warszawy są dumni z tego, że mogli wziąć udział w tak historycznym i podniosłym wydarzeniu w dziejach naszej ojczyzny.

Słupską kolumnę w „Magazynie Solidarność” opracował Wojciech Matuszewski
Napisz do autora: wojtekmatuszewski@op.pl

Będziemy kontynuować pomoc

Polacy mieszkający na terenie obwodu kaliningradzkiego to w dużej części osoby, które przyjechały z Kazachstanu, aby być bliżej Polski. Jeżdżąc z marszałkiem Maciejem Płażyńskim do obwodu często słyszałam od tamtejszej Polonii: „Marzymy, aby częściej być w Polsce, chcemy mieć kontakt z Polakami, z językiem”. Dlatego Maciej Płażyński starał się w miarę możliwości im to umożliwić. Mimo tragicznej śmierci marszałka pomoc tamtejszym Polakom jest kontynuowana.

Miasta partnerskie

W maju zorganizowany został przyjazd dzieci polonijnych (9 osób) skupionych wokół Domu Polskiego w Sankt Petersburgu do Gdańska w ramach projektu „Gdańsk – miasto partnerskie Sankt Petersburga”. Projekt był finansowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz miasto Gdańsk. Dzieci zwiedziły Trójmiasto, odwiedziły szkoły, z którymi współpracują (VIII LO, XIX LO, Liceum Sportowe). Zaprzyjaźniły się z młodzieżą polską.

Warsztaty z językiem polskim

Innym projektem organizowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Pomorski przy współpracy z Urzędem Miejskim w Gdańsku były „Warsztaty języka

polskiego”. Młodzież z obwodu kaliningradzkiego (11 uczniów) przebywała w Gdańsku w dniach 9–16 maja. Nasi uczniowie pojechali do Kaliningradu w ramach rewizyty.

Kolonie dla dzieci

Dla dzieci Polonii z obwodu kaliningradzkiego zorganizowane zostaną kolonie. Dzięki Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” oraz Fundacji „Pan Władek” dzieci przyjadą do Gdańska w dniach 8–18 lipca. W programie przewidzianych jest wiele atrakcji, m.in. rejs na Hel, wyjazd do Szymbarku, zwiedzanie zoo. Szczególnie ważna dla dzieci z obwodu jest możliwość kontaktu z polskimi rówieśnikami i doskonalenie języka.

Marzenie malarki

W dniu 24 czerwca o godzinie 17 w Galerii Mariackiej

odbyło się otwarcie wystawy młodej malarki Eleny Setunowej z Czernichowska (obwód kaliningradzki).

Wystawa była przygotowywana jeszcze z Maciejem Płażyńskim, któremu zależało, aby spełnić marzenie młodej malarki i wystawić jej prace w galerii w Gdańsku. Dzięki pomocy Adama Hlebowicza, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Oddział Pomorski, oraz Waldemara Jaroszewicza, prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana, udało się te marzenie zrealizować. Wystawa potrwa do 17 lipca.

Święta w Gdańsku

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Pomorski organizuje przyjazd Polaków skupionych wokół Domu Polskiego w Oziersku do rodzin w Trójmieście. Celem tego przyjazdu jest umożliwienie wzajemnego kontaktu oraz doskonalenie języka polskiego. Planowane jest też rozpoczęcie wigilijnych spotkań Polaków z obwodu w Gdańsku.

Wioletta Dymarska
Autorka była asystentką pośła Macieja Płażyńskiego

Krzyżówka z ficróją

POZIOMO

1) podkład pod makijaż, 5) antonim powodzi, 8) siostra Ballardyna, 9) część stadionu, 10) między nutami na pięciolinii, 11) mieszka w Batumi, 12) notebook, 15) archipeląg i wyspa indonezyjska w Małych Wypach Sundajskich, 16) i Albanka, i Hiszpanka, i Polka,

17) ptak z rodziny jaskółek, gnieźdzący się w norach grzebanych w urwistych brzegach, 19) rzeka w Rosji, lewy dopływ Pecory, 21) na drzewie wskazuje północ, 23) przyjmuje postawę pasywną, 26) fałszburta, 27) tatarak, 30) kolega frezera, 31) wizerunek aktora, 32) miara papy, 33) wczesna

pora dnia, 34) arabski książę, 35) jednostka monetarna Afganistanu.

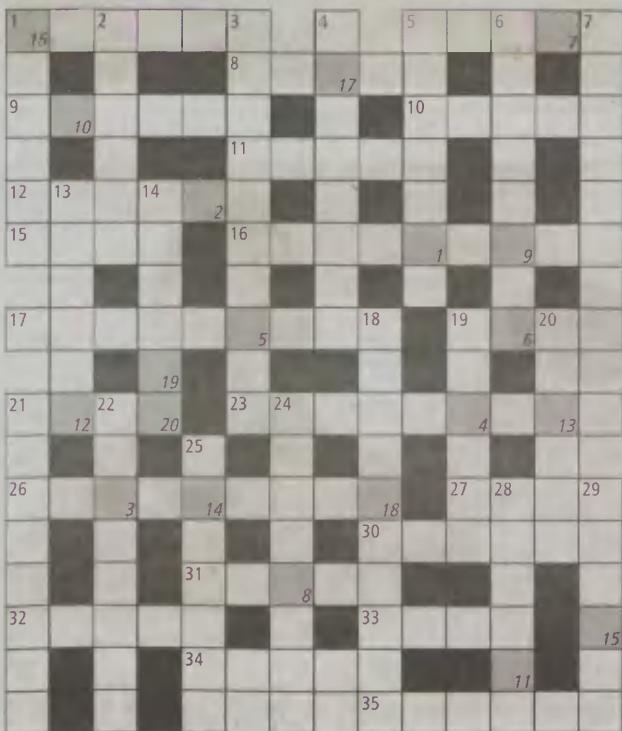
PIONOWO

1) pamiętka z plaży, 2) najcięższa papuga na świecie, 3) impreza z okazji wprowadzenia się do nowego mieszkania, 4) odważnik, 5) despota, 6) torba podróżna, walizka, 7) dowód kasowy, 13) ficrój, drzewo z rodziny cyprysowatych, 14) plac ... Krzyży w Warszawie, 18) pracownica CBOS-u, 19) tarlak, 20) instalator, 21) butelka na drogę, 22) komfortowy samochód amerykański, 24) wysuszone pieczywo, 25) mityczny właściciel brudnej stajni, 28) wilcza lub czarna, 29) żwawy, prężny, witalny.

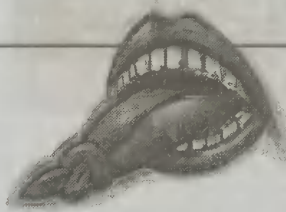
Litery z pól ponumerowanych w dolnym prawym rogu kratki od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Adama Bahdaję.

(kas)

Rozłosowaliśmy nagrodę za rozwiązanie „Krzyżówki z celem na strzelnicy” z nr. 4/2010. Poprawnie wyłonił hasło „Serce męża stanu musi być w jego głowie” pan Henryk Dziuba z Gdańska. Zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody. Gratulujemy.



Na końcu JĘZYKA



Jak zacząć e-maila

Kontrowersyjne Witam

Na temat coraz powszechniejszego w korespondencji elektronicznej powitania – *Witam* – aż „huczy” w poradnikach językowych.

Językoznawcy są przeciwni temu zwrotowi. Niektórzy zupełnie go nie akceptują, podkreślając specyficzny stosunek nadawcy do odbiorcy. Na przykład Małgorzata Marcjanik, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, pisze, że „wyraża on wyższość nadawcy wobec odbiorcy, co nie zawsze odpowiada rzeczywistej relacji łączącej partnerów korespondencji”. Prof. Mirosław Bańko z PWN także słowa *Witam* w stosunkach oficjalnych nie akceptuje.

Internauci mają na temat zwrotu *Witam* zdania podzielone; jedni go krytykują, inni wyjaśniają, że nie ma odpowiedniego powitania, jeszcze inni, rozpatrując problem rozpoczynania listów elektronicznych, proponują skorzystać z powszechnie stosowanych form powitań, ale są i tacy, którzy bronią zaciekle tego zwrotu.

Powitania

Wiele osób rozpoczyna e-maile, korzystając z tradycyjnych form, stosowanych w mowie lub w korespondencji listowej. Często listy elektroniczne zaczynają się następująco: *Cześć, Dzień dobry, Szanowna Pani, Szanowny Panie, Moje uszanowanie Panu!, Pani Dyrektor, Panie Prezesie, Droga Pani, Kochani, Moja Droga Reniu, Kochana Ewuniu* albo samym imieniem: *Tomku, Kasiu*.

Z pozoru wydaje się, że jest z czego wybierać, ale internetowi korespondenci zwracają uwagę na to, że każdy z tych zwrotów nie jest w stanie zastąpić powszechnie stosowanego w Internecie *Witam*.

Zwrot *Szanowny Panie* jest bardzo oficjalny. Niektórym nie odpowiada to, że sugeruje wyjątkowy szacunek dla adresata. Podkreślają, że jeśli piszą do kogoś pierwszy raz, do osoby, której nie znają, to trudno ją darzyć szacunkiem, zwracają uwagę na to, że przecież osoba ta może wcale nie zasługiwać na szacunek; inni nie chcą go używać, bo uważają, że „jest nadęty”.

W relacjach mniej oficjalnych zwykle internauci stosują zwroty: *Pani Dyrektor, Panie Prezesie*, natomiast w korespondencji z rówieśnikami, z którymi łączą ich stosunki koleżeńskie, przyjacielskie, najczęściej zwracają się po imieniu: *Tomku, Kasiu* lub: *Kochana Ewuniu, Moja Droga Reniu*.

Pożegnania

Zakończenia e-maili również pochodzą z języka mówionego i z tradycyjnej korespondencji listowej. Często e-maile kończą się zwrotami: *Pozdrawiam, Z poważaniem, Z wyrazami szacunku, Cześć*. Ale ulubionym sposobem internautów jest skrót: *Pozdr.* (Pozdrawiam) lub stosowanie emotikonów typu: :) © (buźka).

Powrót do Witam

Obroncy zwrotu *Witam* – podkreślają brak zwrotu do osób, z którymi nie są „na ty”, z którymi nie łączą ich stosunki służbowe oraz przypominają zwrot *Serdecznie witam*.

I... gdyby to były jedyne kryteria stosowania zwrotów do adresata, być może *Witam* nie byłoby potrzebne albo byłoby stosowane tylko w wąskim gronie, jednak, jak na to wskazują również *pożegnania*, w korespondencji internetowej odgrywa dużą rolę skrótość wypowiedzi – co często jest spowodowane dużą ilością wysyłanej korespondencji, ale nie tylko.

Reasumując, warto zwrócić uwagę na to, że omawiany gatunek korespondencji – e-maile – wciąż ewoluuje, co w tym wypadku oznacza, że stosowane grzecznościowe formy rozpoczynania i kończenia listów elektronicznych będą się dopiero powoli stabilizowały i spośród używanych obecnie wielu wariantów któreś zostaną zaakceptowane, a inne odejdą w zapomnienie. Które to będą? Za kilka lat zobaczymy.

Barbara Ellwart

Zarząd Regionu Gdańskiego
NSZZ „Solidarność”
ul. Wąły Piastowskie 24
80-855 Gdańsk
www.solidarnosc.gda.pl

Uwaga! przed każdym
nr. telefonów dodajemy 58

Przewodniczący i sekretariat
pok. 107, 308-43-52,
301-88-54 fax: 308-44-18
prezydium@solidarnosc.gda.pl

Wiceprzewodniczący, pok. 111
308-43-05 r.kuzimski@solidarnosc.gda.pl

Skarbnik pok. 118, 308-43-39
s.gawronski@solidarnosc.gda.pl

Członkowie prezydium, pok. 107
308-42-60, 308-43-61, 308-42-89

Dział Organizowania i Rozwoju,
pok. 112, 105, 308-43-01,
0/603-934-165 301-04-44, 308-44-54
dzial.kontaktow@solidarnosc.gda.pl
j.szewczyk@solidarnosc.gda.pl

Kadry, pok. 127, 308-42-97

Księgowość i kasa, pok. 120,
122, 122a 308-43-16, 346-21-74

Administracja budynku i rezerwa-
cja sali „Akwen”, pok. 125 i 127,
346-22-12, 308-42-50,
administracja@solidarnosc.gda.pl

Dział Informacji i Promocji, pok.
114, 301-71-21, 308-42-72
magazyn@solidarnosc.gda.pl

Dział Szkoleń, pok. 117
305-54-79, 308-42-76,
dzial.szkozen@solidarnosc.gda.pl

Dział Prawny, pok. 106
308-42-74, 308-44-69, 305-55-12,
dzial.prawny@solidarnosc.gda.pl

Dział Programów Europejskich,
pok. 128, 308-43-37
s.gatz@solidarnosc.gda.pl

Komisja Terenowa Emerytów
i Rencistów, pok. 119a, 308-43-71

Reg. Sekcja Emerytów i Rencistów,
pok. 121, 308-42-70
emeryci@solidarnosc.gda.pl

Komisja Rewizyjna ZR „S” pok. 124
308-43-02

Biuro Pracy, pok. 9,
301-34-67 308-43-47
biuro.pracy@solidarnosc.gda.pl

Reg. Sekcja Służby Zdrowia,
pok. 124, 308-43-93, fax: 308-43-93

Reg. Sekcja Oświaty i Wychowania,
pok. 119, 308-44-22, fax: 305-71-72
oswiata@solidarnosc.gda.pl

Okręgowa Sekcja Kolejarzy
Sekcja Regionalna Kolejarzy
Gdynia, pl. Konstytucji 1/1
tel./fax: 721-24-44

Zarząd Główny Związku Solidarno-
ści Kombatantów oddz. Gdańsk,
pok. 10, 308-44-40

Maraton, pok. 126, 308-44-90
fax: 346-30-34

Spółka z o.o. Akwen, pok. 18
308-44-00, fax: 308-42-13

Ośrodek Nieinwazyjnej Diagnostyki
Kardiologicznej, pok. 104, 301-06-
22, 308-44-50

Dla użytkowników sieci ORANGE:
502 443 150 + wewn. 4 ostatnie cyfry
numeru rozpoczynającego się na 308

Biura oddziałów ZR

Gdynia, ul. Śląska 52, tel./fax 620-61-82
gdynia@solidarnosc.gda.pl

Kartuzi, ul. Hallera 1, pok. 325a
502 172283, tel./fax 681-31-00

Starogard Gd., ul. Paderewskiego 11
502 172281, tel./fax 562-22-20
starogard@solidarnosc.gda.pl

Tczew, ul. Podmurna 11 0506 074609,
tel./fax 531-29-96 tczew@solidarnosc.gda.pl

Kościerzyna, ul. Długa 31
502 172282, tel./fax 686-44-26
koscierzyna@solidarnosc.gda.pl

Puck, ul. Sambora 16
502 172289, 673-16-15

Wejherowo, ul. Hallera 1A/1
502 486003, tel./fax 672-37-76

Pruszcz Gdański, ul. Chopina 12
502 172286, tel./fax 683-30-11
jaludwik@o2.pl

Chojnice, ul. 31 Stycznia 56
502 172285, tel./fax 52 39-72-001

Biuro Terenowe w Lęborku
al. Wolności 22, 502 172284
59 86-23-651

Malbork, plac Słowiański 4
tel./fax 55 647 28 00, 516 059 047
malbork@solidarnosc.gda.pl

OSTATNIA STRONA „MAGAZYNU”

CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE

Tym, którzy kochają przyrodę, a przy okazji lubią wiedzieć, jak nazywają się poszczególne gatunki roślin, proponuję wycieczkę do najstarszego w Polsce, tajemniczego i pięknego Leśnego Ogrodu Dendrologicznego. Ogród ten, zwany potocznie arboretum, usytuowany jest na północnym skraju Borów Tucholskich, w rejonie Pojezierza Starogardzkiego, czyli na Kociewiu.

Arboretum WIRTY



Arboretum w Wirtach to 40-hektarowy ogród dendrologiczny.

Kilkanaście kilometrów na południowy zachód od Starogardu Gdańskiego, tuż za osadą o nazwie Wirty, pomiędzy Borzechowem (2,5 km od Brzechowa) a Radziejowem znajduje się niemal 40-hektarowy ogród dendrologiczny. Jego teren rozciąga się pomiędzy szosą odchodzącą ze Zblewa w stronę Osieka a brzegiem Jeziora Wielkiego Borzechowskiego. Rośnie w nim ponad 450 odmian i gatunków drzew oraz krzewów, w tym wiele egzotycznych. Są to rośliny ze strefy umiarkowanej całej półkuli północnej, a więc Ameryki Północnej, Europy i Azji (Syberii, Chin, Korei, Japonii).

Ogród powstał w latach 1875-80 z inicjatywy ówczesnego leśniczego **Antoniego Puttricha**. Pierwotnie nie był niczym nadzwyczajnym. Stanowił poletko doświadczalne miejscowych leśników. Bowiem Puttrich wraz z **Adamem**

Schwappachem, naukowcem-leśnikiem, zgodnie z panującą modą w drugiej połowie XIX w. na terenie Europy, prowadzili badania nad zadrzewianiem terenów leśnych gatunkami z innych stref klimatycznych. Interesowało ich sprowadzenie na Kociewie drzew z rejonów strefy klimatu umiarkowanego, które nie występowały w Europie, a już na pewno w Europie Środkowej czy Wschodniej. Nawiązali kontakt z ogrodami botanicznymi w Berlinie i Eberswalde. Okazało się, że na kociewskiej ziemi egzotyczne drzewa znakomicie się przyjmowały, toteż rozwijali badania nad przydatnością gospodarczą drzew obcego pochodzenia. Dobrym przykładem stała się daglezja zielona, zwana jedlicą, która nie tylko dobrze u nas rośnie, ale daje szybki przyrost masy drzewnej. Za przydatne rośliny uznano żywotnik olbrzymi, modrzew japoński, jodłę szlachetną, dąb czerwony.

Owi leśnicy zainteresowali się również drzewami i krzewami, które nadają się do zadziwień dekoracyjnych, jak: cyprysik Lawsona, cyprysik groszkowy, choina japońska, choina kanadyjska, żywotnik zachodni, jodła kalifornijska. Prowadzili też badania dla rodzimych gatunków, czego pozostałością jest ponad 110-letni drzewostan dębowy rosnący na powierzchni ponad hektara nad brzegiem jeziora. Niemcy fragment tego lasu nazywali Wzgórzem Puttricha.

W północno-zachodniej części ogrodu, na powierzchni 7,8 ha, powstało arboretum, gdzie rośnie najprawdopodobniej jedyny w Polsce okaz orzecha pośredniego. Leśnicy utworzyli w owym arboretum aleje, szeregi, kwatery złożone z jednego gatunku. Na każdym drzewie umieścili tabliczkę objaśniającą. Na przełomie XIX i XX w. w Wirtach zajęto się uprawą róż na wielką skalę. Dzisiaj niewiele ich tam rośnie. Kolejni leśnicy w latach 50. XX w. stworzyli nową aleję drzew eg-

zotycznych, a także alpinarium (jego autorem jest inż. **Józef Pozorski**) amfiteatralnie opadające ku małemu stawkowi. Rosną tam rodniki, rozchodniki, skalnice. Część powierzchni arboretum zajmują sady.

Dzisiejszy ogród jest podzielony na zwarte kwatery porośnięte odrębnymi gatunkami drzew, których wiek dochodzi do stu kilkudziesięciu lat. Niektóre okazy gatunków krajowych, jak sosny, dęby, jodły, buki, lipy mają niemal po 200 lat. W ciągu ostatnich dwudziestu paru lat pojawiło się wiele nowych nasadzeń, głównie drzew i krzewów dalekowschodnich. Dzięki tym starym pięknym drzewom, jak i posadzonym stosunkowo niedawno ogród stał się atrakcyjny dla turystów. Przybywają do niego i młodzi, i starzy, odbywają się w nim lekcje edukacyjne, pikniki, a nawet śluby.

Zwiedzanie tego ogrodu usytuowanego na lekko pofałdowanym terenie to duża przyjemność. Podłużne rynny, zamknięte kotlinki, niewielkie wniesienia, oczka wodne i piękne jezioro przyciągają turystów. Z myślą o nich przygotowano specjalne ścieżki, jak: widokowa, dydaktyczna...

Teren jest na tyle duży, że można w nim znaleźć ustronne, ciche miejsca, aby w samotności rozkoszować się przyrodą.

Tekst i zdjęcia
Maria Giedz



Alpinarium.

REKLAMA

SKOK
UBEZPIECZENIA

Ubezpieczenie PRACA

Zabezpiecz się
na wypadek utraty
pracy.



Z nami – poradzisz sobie!

→ więcej informacji na www.skok.pl lub w najbliższym SKOK